



IZOLACJA

GŁOSY Z PIWNICY



**Tortury cywili w Donbasie popełniane przez
wspieranych przez Rosję separatystów i Rosjan.
Świadczenia byłych jeńców**



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

*

Doprowadzali mnie do stanu śmierci klinicznej, a potem reanimowali. Nie pozwalali mi umrzeć, ale sprawili, że sam prosiłem, by mnie rozstrzelali, bo już nie byłem w stanie dłużej znieść tortur - Ofiara 1C.

*

Podczas trwającego od 2014 roku konfliktu zbrojnego na Donbasie, do niewoli u wspieranych przez Rosję separatystów, trafiło niemal 4 tysiące obywateli Ukrainy.

*

W poniższym raporcie opisano fakty łamania praw człowieka w rozumieniu prawa międzynarodowego dokonywane przez Rosjan oraz tzw. separatystów na terenie tzw. Donieckiej Republiki Ludowej.

*

W świadectwach byłych jeńców nie są podawane dane ofiar ze względu na ochronę ich prywatności i bezpieczeństwa. Poszczególne ofiary są opisane numerami oraz literą C („cywil”). Nielegalne grupy zbrojne na terenach niebędących pod kontrolą Ukrainy w świadectwach są nazywane „opółceńcami”, „separatystami”, „DNR-owcami” oraz „bojownikami” tzw. Donieckiej Republiki Ludowej (DNR) - zachowano język oryginału.

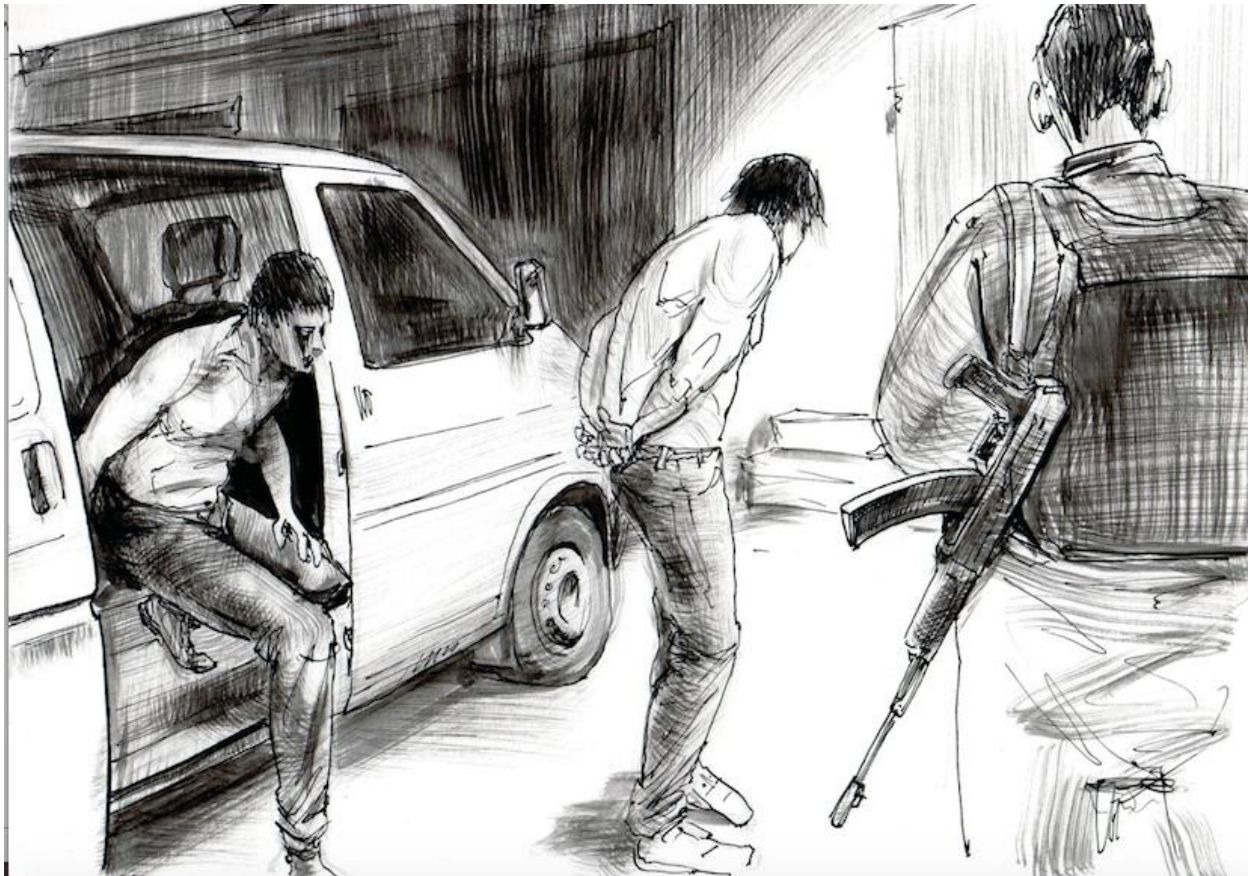
*

Skupiono się na wydarzeniach na terenie Zakładu Materiałów Izolacyjnych w Doniecku wykorzystywanego jako areszt śledczy „Izolacja”, ponieważ skala łamania praw człowieka w tym miejscu jest wręcz fenomenem na skale światową. Zebrano świadectwa szesnastu jeńców przetrzymywanych tam w latach 2016-2019.

Autorzy liczą, że raport przysłuży się do nagłośnienia dokonanych tam zbrodni i ukarania sprawców.

Spis treści

1. Sytuacja jeńców na okupowanych terenach Donbasu a normy międzynarodowe	5
2. Główne naruszenia.....	9
3. Areszt śledczy „Izolacja” w świadectwach byłych jeńców	12
3.1 Wytwórnia Materiałów Izolacyjnych w Doniecku – areszt śledczy „Izolacja”, ogólne dane	12
3.2. Moment zatrzymania	15
3.3. Więźniowie przetrzymywani w „Izolacji”	22
3.4. Tortury na terytorium „Izolacji”, świadectwa ofiar.....	25
3.5. Groźby, tortury psychologiczne i prześladowanie rodzin jeńców.....	36
3.6. Imitacje rozstrzeliwań	38
3.7. Świadectwa jeńców o morderstwach.....	41
3.8. Prace przymusowe	44
3.9. Warunki przetrzymywania:	47
3.10. Pomoc medyczna	53
3.11. Jedzenie	56
3.12. Kontakt ze światem zewnętrznym	57
3.13. Rejestracja wideo	58
3.14. Inne miejsca tortur jeńców przebywających w „Izolacji”	59
3.15. Zmuszanie jeńców do udzielania wywiadów	63
3.16. Organizacje międzynarodowe a „Izolacja”	65
3.17. Śledztwa i wywożenie z „Izolacji” do aresztu śledczego.....	66
3.18. Funkcjonariusze FSB Rosji	70
3.19. „Izolacja” – zidentyfikowane osoby dopuszczające się tortur	71
4. Stosowanie międzynarodowych standardów odnośnie podstawowych naruszeń	83
5. Sytuacja z dochodzeniami w sprawie najpoważniejszych przestępstw międzynarodowych prowadzonych przez organy ścigania Ukrainy	84
6. Wnioski i zalecenia.....	87
7. Autorzy	88



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

1 Sytuacja jeńców na okupowanych terenach Donbasu a normy międzynarodowe

Międzynarodowe prawo humanitarne

Na szczeblu krajowym specjalne ukraińskie ustawodawstwo definiuje konflikt w Donbasie jako „zbrojną agresję Federacji Rosyjskiej” i „czasową okupację terytoriów”¹, z obowiązującym jednocześnie ustawodawstwem dotyczącym czasu pokoju. Natomiast Prokuratura Międzynarodowego Trybunału Karnego (Prokuratura MTK) wstępnie kwalifikuje sytuację w Donbasie jako połączenie konfliktu międzynarodowego (konfrontacja sił zbrojnych Federacji Rosyjskiej i Ukrainy) i niemiędzynarodowego (konfrontacja z działającymi grupami zbrojnymi działającymi we wschodniej Ukrainie, tak zwane DNR (Doniecka Republika Ludowa) i LNR (Ługańska Republika Ludowa)².

Jeśli spojrzymy na konfrontację między ugrupowaniami zbrojnymi na wschodzie Ukrainy z punktu widzenia międzynarodowej regulacji prawnej, to sam fakt konfliktu zbrojnego, niezależnie od tego, czy strony oficjalnie uznają taki konflikt za wojnę, wystarczy do zastosowania międzynarodowego prawa humanitarnego (MPH).³

Normy konwencji genewskich definiują pojęcie „jeńców wojennych” (w odniesieniu do konfliktu zbrojnego o charakterze międzynarodowym)⁴ oraz „osoby, których wolność jest ograniczona” (w odniesieniu do niemiędzynarodowego konfliktu zbrojnego).⁵

Zgodnie z art. 41 Protokołu dodatkowego do Konwencji Genewskich (1949 r.), dotyczącym ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół 1) z dnia 8 czerwca 1977 r., osoba znajdująca się we władzy strony przeciwnej lub wyraźnie wyrażająca wolę poddania się, uważa się za wyłączoną z walki (hors de combat)⁶. Z kolei status wyłączonych z walki (hors de combat) w

niemiedzynarodowym konflikcie zbrojnym określa artykuł 3 Konwencji Genewskiej z dnia 12 sierpnia 1949 r. O traktowaniu jeńców wojennych, który stanowi, że osoby, nie biorące czynnego udziału w działaniach zbrojnych i takie, które złożyły broń, będą traktowane w sposób humanitarny. Mianowicie: zabronione są wobec nich tortury i okrutne traktowanie, zamachy na godność osobistą; branie zakładników⁷.

Definicja niewoli jako kategorii w ramach konfliktu zbrojnego jest bezpośrednio związana z prawem człowieka do życia⁸. Ustalone normy stały się zbiorem trwałych zwyczajowych praktyk dotyczących postępowania z ofiarami wojny. Przede wszystkim gwarantują poszanowanie integralności fizycznej i psychicznej człowieka⁹.

Odnosnie bezpośrednich warunków przetrzymywania jeńców, państwo, które jest za nich odpowiedzialne, jest zobowiązane zapewnić im dogodne warunki, które nie będą szkodzić ich zdrowiu. Wymagania dotyczące pomieszczeń i ich wyposażenia powinny być takie same, jak wymagania dotyczące powierzchni pomieszczenia i jego wyposażenia, które państwo stosuje wobec członków własnych jednostek¹⁰.

Pomieszczenie musi być całkowicie chronione przed wilgocią, dostatecznie ogrzewane i oświetlone, w szczególności w czasie między nastaniem ciemności a wyłączeniem światła¹¹. Podkreśla się, że kobiety i mężczyźni powinni przebywać w oddzielnych pomieszczeniach.

Podstawowa codzienna dieta powinna być wystarczająca pod względem ilości, jakości i różnorodności do utrzymania dobrego stanu zdrowia jeńców i aby zapobiec utracie wagi lub niedożywieniu. Jeńcy mają zapewnioną wodę pitną w wystarczających ilościach. W miarę możliwości, są oni zaangażowani w przygotowywanie swoich posiłków; w tym celu mogą być wykorzystywani do pracy w kuchni. Oprócz tego, mają dostęp do środków do samodzielnego przygotowywania własnych dodatkowych posiłków¹².

Strona, która przetrzymuje jeńców jest również zobowiązana do zapewnienia im odzieży i obuwia odpowiadającego warunkom klimatycznym miejsca przetrzymywania. Ubranie należy zapewnić w wystarczających ilościach oraz zapewnić jego terminową wymianę i naprawę. Oprócz tego, jeńcy pracujący otrzymują odpowiednią odzież we wszystkich przypadkach, w których wymaga tego charakter ich pracy. Należy zapewnić odpowiednie warunki higieniczno-sanitarne: odpowiedni sprzęt sanitarny, który spełnia wymagania higieniczne i utrzymywany jest w czystości; łaźnie i prysznicze zaopatrzone w wystarczającą ilość wody i mydła; oddzielne pomieszczenia do prania¹³.

Więźniowie nie mogą być pozbawieni możliwości poddawania się badaniom lekarskim. Badania lekarskie jeńców przeprowadzane są co najmniej raz w miesiącu. Obejmują one określenie i zapisanie wagi każdego więźnia. Ich celem jest w szczególności kontrola ogólnego stanu zdrowia, odżywiania i czystości osób oraz wykrywanie chorób zakaźnych i wirusowych¹⁴.

W świetle międzynarodowego prawa humanitarnego cywilów nie można uznać za uczestników konfliktu, pod warunkiem że nie posiadają broni i nie stoją po stronie jednej z walczących stron. Wzięcie ludności cywilnej do niewoli należy traktować jako rażące naruszenie międzynarodowego prawa humanitarnego, zgodnie z art. 34 Konwencji Genewskiej o ochronie osób cywilnych podczas wojny (1949)¹⁵. Jednocześnie międzynarodowe prawo humanitarne uznaje, że w warunkach konfliktu zbrojnego możliwe jest tymczasowe przetrzymywanie ludności cywilnej w celu zapewnienia bezpieczeństwa. Jednak nieuzasadnione zatrzymanie jest kategorycznie zabronione¹⁶.

Konwencja o ochronie osób cywilnych podczas wojny z dnia 12 sierpnia 1949 roku¹⁷

Artykuł 16

„Ranni i chorzy, jak również kalecy i kobiety ciężarne będą przedmiotem ochrony i specjalnego poszanowania...”

Artykuł 27

„Osoby podlegające ochronie mają we wszelkich okolicznościach prawo do poszanowania ich osoby, honoru, praw rodzinnych, przekonań i praktyk religijnych, zwyczajów i obyczajów. Będą one zawsze traktowane w sposób humanitarny i chronione, zwłaszcza przed aktami gwałtu i zastraszania, przed zniewagami i ciekawością publiczną...”

Artykuł 29

Strona w konflikcie, w której władzy znajdują się osoby podlegające ochronie, odpowiada za ich traktowanie przez swych funkcjonariuszy, co nie zwalnia jednak od odpowiedzialności indywidualnej tychże funkcjonariuszy.

Artykuł 31

Żaden przymus fizyczny lub moralny nie może być stosowany wobec osób podlegających ochronie, w szczególności w celu uzyskania wiadomości od nich lub od osób trzecich.

Artykuł 32

Wysokie Umawiające się Strony wyraźnie stwierdzają, że zabronione jest stosowanie wszelkich środków mogących powodować cierpienia fizyczne lub wyniszczenie osób podlegających ochronie, które znajdują się w ich władzy. Zakaz ten obejmuje nie tylko zabójstwa, torturowanie, kary cielesne, okaleczenia i doświadczenia lekarskie lub naukowe, które nie są konieczne dla leczenia osoby podlegającej ochronie, ale również wszelkie inne akty brutalności ze strony funkcjonariuszy cywilnych lub wojskowych¹⁸.

Podstawy zatrzymania muszą być uzasadnione i niedyskryminujące. Strony konfliktu zbrojnego muszą posiadać podstawę prawną do aresztowania ludności cywilnej. Zakazane są również tortury i wykorzystywanie pracy niewolniczej, a także przewidziane gwarancje opieki medycznej i odpowiednich warunków przetrzymywania, których należy żądać od przeciwnika w stosunku do swoich obywateli. Jeżeli strona przeciwna nie zastosuje się do tych zasad, druga strona ma prawo odwołać się do sądów międzynarodowych w celu pociągnięcia do odpowiedzialności państwa popełniającego naruszenie lub konkretnych osób, w zależności od instancji sądu¹⁹.

Obok kategorii jeńców wojennych i cywilnych zakładników na Ukrainie pojawiła się również kwestia osób uwięzionych z powodów politycznych w kontekście wydarzeń na Krymie i we wschodniej Ukrainie²⁰. Praktyka międzynarodowa (w szczególności orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka) pozwala na sformułowanie kryteriów świadczących o politycznym prześladowaniu osoby:

- rzeczywisty cel zatrzymania osoby przez władze nie odpowiadał celowi oficjalnemu i był uwarunkowany w szczególności korzystaniem przez tę osobę z prawa do wolności wyrażania poglądów²¹;
- działania władz przeciwko danej osobie wynikają z niewłaściwych powodów - fakty wykorzystane przeciwko tej osobie nie mogły w sposób zgodny z prawem doprowadzić do poważnych zarzutów karnych, a wszczęta sprawa nie ma „zdrowego rdzenia”²²;

- okoliczności sprawy danej osoby, istnienie uzasadnionych podejrzeń co do motywów organów państwowych, odbiór faktu zatrzymania osoby przez społeczeństwo obywatelskie daje podstawy do wątplenia w zgodność z prawem pozbawienia wolności tej osoby²³.

Jednocześnie, celem prześladowań politycznych niektórych osób nie zawsze są same obiekty prześladowania (z powodu ich przekonań lub przynależności do określonej grupy). Czasami zatrzymani/skazani mogą w ogóle nie mieć określonej pozycji społeczno-politycznej. Ta kategoria spraw stała się w istocie jednym z przejawów obecnego konfliktu zbrojnego²⁴.

Jeśli chodzi o jeńców politycznych i jeńców z powodów politycznych, pojawia się pytanie, czy ich prześladowanie ma związek z konfliktem zbrojnym na Ukrainie oraz z zasadami międzynarodowego prawa humanitarnego dotyczącymi ich ochrony. Głównym zadaniem jest udowodnienie, że istnieje wystarczający związek między konfliktem zbrojnym a sytuacją powstałą wokół zatrzymanych²⁵.

Ponieważ zatrzymanie tych osób nie jest bezpośrednio związane z czynnymi działaniami wojennymi, podlegają one ochronie jako osoby cywilne, zgodnie z ogólnymi zasadami Konwencji Genewskich z 1949 r., które są zawarte w artykule wspólnym dla wszystkich czterech konwencji²⁶. Są one również chronione przez międzynarodowe prawo dotyczące praw człowieka, którego postanowienia należy interpretować w kontekście norm międzynarodowego prawa humanitarnego.

Rzymski Statut Międzynarodowego Trybunału Karnego

Konkretne elementy zbrodni wojennych, które naruszają międzynarodowe prawo humanitarne na mocy Konwencji Genewskich, protokołów i zwyczajowego międzynarodowego prawa humanitarnego, są zapisane w Rzymskim Statucie Międzynarodowego Trybunału Karnego (MTK). Rodzaje zbrodni wojennych są zapisane w art. 8 statutu. Dzielą się na cztery grupy - po dwie grupy przestępstw, które mogą być popełnione w międzynarodowych i niemiędzynarodowych konfliktach zbrojnych²⁷.

Artykuł 8 ust 2 (a) i art. 8 ust. 2 (b) zawierają wykaz zbrodni wojennych, które mogą zostać popełnione wyłącznie w kontekście konfliktu zbrojnego o charakterze międzynarodowym. W art. 8 ust. 2 (c) i art. 8 ust. 2 (e) zaproponowano wykaz zbrodni wojennych popełnianych w ramach konfliktu zbrojnego o charakterze niemiędzynarodowym²⁸.

Konwencja o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności

Oprócz norm międzynarodowego prawa humanitarnego osoby przebywające w niewoli na terytorium niekontrolowanym są chronione przez normy Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (1950 r.). Artykuł 3 Konwencji chroni osoby przed torturami lub niehumanitarnym lub poniżającym traktowaniem²⁹. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (ETPC) podkreśla, że przy ustalaniu, czy jakas forma złego traktowania można uznać za tortury, należy wziąć pod uwagę odnotowaną w art. 3 różnicę między tym pojęciem a definicją „niehumanitarnego lub poniżającego traktowania”. W odróżnieniu od złego traktowania tortury charakteryzują się również celowością takiego traktowania, zgodnie z Konwencją ONZ w sprawie zakazu stosowania tortur oraz innego okrutnego, niehumanitarnego lub poniżającego traktowania albo karania, której art. 1 definiuje tortury jako celowe zadawanie silnego bólu lub cierpienia, w szczególności w celu uzyskania informacji, ukarania lub zastraszenia³⁰. Artykuł 4 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności stanowi, że nikt nie może być przetrzymywany w niewoli; nikt nie może być zmuszany do pracy przymusowej lub obowiązkowej³¹. W sprawie Van der Musselle v. Belgia Trybunał odniósł się do Konwencji Międzynarodowej Organizacji Pracy nr 29 dotyczącej pracy przymusowej lub obowiązkowej. Dla celów niniejszej Konwencji termin „praca

przymusowa lub obowiązkowa” oznacza każdą pracę lub usługę wymaganą od osoby pod groźbą kary, do której wykonania osoba ta nie zaoferowała dobrowolnie swoich usług³².

Tym sposobem normy międzynarodowego prawa humanitarnego zawierają jasne i surowe wymagania dotyczące traktowania jeńców i warunków ich przetrzymywania. W tym względzie postanowienia Konwencji Genewskich są ściśle powiązane z podstawowymi prawami człowieka, które chronią życie, zdrowie, honor i godność jednostki.

2 Główne naruszenia

Jeśli w mediach nie ma doniesień o zatrzymaniach wojskowych, nie oznacza to, że liczba zatrzymanych nie rośnie kosztem ludności cywilnej. Cywilni obywatele Ukrainy w obwodach donieckim i ługańskim nie biorą bezpośredniego udziału w działaniach wojennych, nie posiadają broni, a pomimo to cierpią na skutek prześladowań. Głównym powodem ich zatrzymania jest właśnie sytuacja osobista ludności cywilnej i poparcie jednej z walczących stron.

W dniu 8 sierpnia 2014 r. tzw. Rada Ministrów DNR wydała rozporządzenie nr 34 „W sprawie pilnych środków ochrony ludności przed bandytyzmem i innymi przejawami przestępczości zorganizowanej”³³. Zgodnie z tym dokumentem „Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego DNR” („MGB DNR”) i „Ministerstwo Spraw Wewnętrznych DNR” („MSW DNR”) są upoważnione do „prewencyjnych zatrzymywaniań” miejscowej ludności i aresztowania ich na okres do 30 dni bez przedstawienia zarzutów. Rozporządzenie w pełni koreluje z dekretem Prezydenta Federacji Rosyjskiej nr 1226, który nosił tę samą nazwę i obowiązywał w Rosji w latach 1994-1997³⁴. Zarządzenie to zaprowadziło w DNR mechanizm swobodnego zatrzymywania. Tym sposobem, pod pretekstem prawdopodobnego udziału w zorganizowanej przestępczości każdego można zatrzymać i wymagać od niego przyznania się do winy. Ponadto od 24 sierpnia 2018 r. „prokuratorzy” na terytorium kontrolowanym przez DNR mogą decydować o tymczasowym aresztowaniu bez decyzji „sądów” i kontroli sądowej³⁵.

W LNR działalność organów bezpieczeństwa państwowego regulują „ustawy” „O stanie wojennym” z 24 kwietnia 2015 r.³⁶, „O Ministerstwie Bezpieczeństwa Państwowego” z dnia 8 października 2018 r.³⁷, „Tymczasowy tryb pracy organów bezpieczeństwa państwowego LNR” z dnia 31 stycznia 2015 r.³⁸, które upoważniają „Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego LNR” do zatrzymywania osób do 30 dni bez przedstawienia zarzutów.

Wewnętrzny system samozwańczych republik ma własne organy ścigania, które prowadzą postępowania karne³⁹. Z jednej strony, ponieważ DNR i LNR nie są uznawane przez społeczność międzynarodową za pełnoprawne podmioty prawa międzynarodowego, nie może być mowy o uznawaniu decyzji organów ścigania czy wymiaru sprawiedliwości tych podmiotów. Z drugiej strony, praktycznie nie ma możliwości wpływania na poczynania wobec jeńców przetrzymywanych w aresztach samozwańczych republik, przeciwko którym wszczęto sprawy karne. Dla takich osób jedną z możliwości zwolnienia jest wymiana⁴⁰.

Podstawą prawną oskarżenia w samozwańczej DNR jest Kodeks Karny Republiki, który opiera się na przepisach Kodeksu Karnego ZSRR z 1960 r. Podobna sytuacja jest w samozwańczej LNR⁴¹. Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka stanowi, że „zgodność z prawem” polega w określeniu kwestii, czy działano zgodnie z „porządkiem, ustalonym przez prawo”.⁴² Oznacza to, że zatrzymanie musi być zgodne z ustalonymi normami krajowymi oraz, w określonych okolicznościach, z prawem międzynarodowym⁴³. Uznanie mocy prawnej orzeczeń organów sądowych republik samozwańczych w stosunku do cudzoziemców zależy od uznania suwerenności państwa na poziomie międzynarodowym. W takim przypadku podmiot może działać jako niezależny podmiot prawa międzynarodowego, wstępować do organizacji międzynarodowych i przystępować do umów międzynarodowych. W przeciwnym razie decyzje organów sądowych republik samozwańczych dotyczące cudzoziemców należy uznać za bezprawne.

Zgodnie z „ustawodawstwem” samozwańczych „L/DNR” jednostki mogą być zatrzymywane w trybie administracyjnym w celu zweryfikowania ich udziału w „zbrodniach przeciwko bezpieczeństwu narodowemu”. Termin ten służy do uzyskania od zatrzymanych przyznania się do popełnienia przestępstwa na mocy ich prawa karnego⁴⁴. Zwolnieni zakładnicy twierdzą, że podczas tzw. „zatrzymania prewencyjnego” są trzymani bez kontaktu ze światem zewnętrznym, w nieludzkich warunkach, poddawani torturom, w tym porażeniom prądem elektrycznym, nie mogą korzystać z usług prawnika, krewni nie mają informacji o ich miejscu pobytu.⁴⁵

Monitoring przeprowadzony przez Misję ONZ ds. Praw Człowieka w Ukrainie wykazał, że areszt administracyjny jest szeroko stosowany jako substytut tymczasowego aresztowania w sprawach karnych⁴⁶. Tortury i zastraszanie osób zatrzymanych w związku z konfliktem miały zwykle miejsce podczas zatrzymania administracyjnego, kiedy to osoby były przetrzymywane bez kontaktu ze światem zewnętrznym. Takich naruszeń dopuszczali się funkcjonariusze „ministerstw bezpieczeństwa państwa”, „policji” oraz członkowie zbrojnych ugrupowań samozwańczych „republik”. Biuro Wysokiego Komisarza ds. Praw Człowieka udokumentowało przypadki bicia, duszenia, pozbawiania jeńców jedzenia, wody, snu lub dostępu do toalet, a także porażenia prądem elektrycznym, torturowania poprzez stosowanie wymuszonej pozycji ciała, imitowania egzekucji i innych form tortur⁴⁷. Wśród udokumentowanych form zastraszania znalazły się groźby egzekucji, tortur i przemocy seksualnej, często wobec krewnych zatrzymanych, oraz groźby dodatkowych „zarzutów” za poważne przestępstwa⁴⁸. Biuro Wysokiego Komisarza ds. Praw Człowieka ustaliło, że wymuszone zeznania uzyskane podczas zatrzymań administracyjnych były notowane na piśmie lub nagrywane przez kamery wideo, po czym były one rejestrowane jako „protokoły przesłuchań” już po rozpoczęciu „postępowania karnego”. Więźniowie podpisywali te protokoły i nie wycofywali swoich zeznań z obawy przed dalszymi torturami lub maltretowaniem czy z powodu wcześniej otrzymanych groźb⁴⁹. W ten sposób separatyści zbierają dowody i zeznania zatrzymanych, które ostatecznie są wykorzystywane do postawienia zarzutów. Międzynarodowe standardy praw człowieka zabraniają stosowania aresztu administracyjnego zamiast tymczasowego aresztowania jako środka zapobiegawczego w postępowaniu karnym⁵⁰.

W celu uzyskania przyznania się do zarzucanych czynów, służby specjalne samozwańczych republik stosują środki przemocy fizycznej i psychicznej wobec osób zatrzymanych i podejrzanych o współpracę z władzami ukraińskimi. Na przykład od 2014 r. separatyści DNR wykorzystują byłą fabrykę materiałów izolacyjnych w Doniecku jako bazę wojskową (ul. Switłoho Szlachy 3, Donieck) i areszt dla zatrzymanych. Mniej więcej od 2015 roku tzw. Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego DNR urządziło w piwnicy i budynku administracyjnym dawnego przedsiębiorstwa przemysłowego areszt dla osób oskarżonych przez separatystyczne tajne służby o szpiegostwo, działalność terrorystyczną, ekstremizm, sabotaż i podobne czyny. Misja Obserwacyjna ONZ ds. Praw Człowieka w Ukrainie udokumentowała przypadki bicia, duszenia, pozbawiania jeńców jedzenia, wody, snu lub dostępu do toalet oraz poddawania ich porażeniom prądem elektrycznym, torturom, pozorowanym egzekucjom i innym formom tortur⁵¹. Zeznania odnośnie stosowania tortur, siły fizycznej i presji psychologicznej w niewoli przez separatystów DNR w byłej fabryce „Izolacji” są stale udostępniane przez uwolnionych zakładników w wywiadach i artykułach dla mediów, dziennikarzy i we własnych wspomnieniach⁵².

Według raportu o sytuacji w zakresie praw człowieka w Ukrainie w okresie od 16 listopada 2019 r. do 15 lutego 2020 r. w Biurze Wysokiego Komisarza ONZ ds. Praw Człowieka „czynności śledcze” w większości przypadków polegały głównie na przesłuchaniach prowadzonych w „Ministerstwie Bezpieczeństwa Państwowego” lub w areszcie w pomieszczeniach zakładu „Izolacji” (w Doniecku). Separatyści grozili zatrzymanym przemocą, a także zastraszali rodziny zatrzymanych, jeśli zakładnicy odmówią przyznania się lub współpracy podczas „śledztwa”. Najczęściej po tym, jak zatrzymani zgodzili się przyznać, przydzielano im „śledczego”,⁵³ a potem sprawę przekazywano do „sądu”.

Świadczenia ofiar konfliktu na wschodzie Ukrainy wskazują również na przypadki angażowania zakładników w prace różnego charakteru, od sprzątanía terenu, wywozu śmieci, po ciężkie naprawy.⁵⁴

Według Misji Obserwacyjnej ONZ ds. Praw Człowieka na terytorium kontrolowanym przez dwie samozwańcze „republiki” „sprawy karne” związane z konfliktem były rozpatrywane głównie na zamkniętych „posiedzeniach”⁵⁵. „Sędziowie” uzasadniali odbywanie „posiedzeń” za zamkniętymi drzwiami koniecznością ochrony „tajemnicy państwowej”, ale takie decyzje były podejmowane niemal automatycznie, bez dokładnej oceny wagi uzasadnienia takiej decyzji w każdym konkretnym przypadku⁵⁶.

Biuro Wysokiego Komisarza Organizacji Narodów Zjednoczonych ds. Praw Człowieka podkreśla, że struktury „sądowe” obu samozwańczych „republik” nie gwarantują rozpatrzenia „orzeczeń” i „wyroków” przez sąd wyższej instancji, co narusza prawo do weryfikacji wyroku gwarantowane przez międzynarodowe prawo dotyczące praw człowieka. Na terenie kontrolowanym przez samozwańcze „republiki”, BWK ONZ udokumentowało systematyczne łamanie prawa do rozpatrzenia sprawy przez niezawisły i bezstronny sąd w wyniku działalności „sądów” wojskowych. Organy te tymczasowo rozpatrywały „sprawy karne” wszystkich osób oskarżonych o popełnienie poważnych przestępstw, w tym związanych z konfliktem, przy braku innych „sądów”, które miałyby jurysdykcję w takich sprawach. BWK zauważa, że „sądy” jurysdykcji wojskowej obu „republik” nie zapewniały sprawiedliwego procesu i nie spełniały wymogów niezawisłości i bezstronności⁵⁷.

Większość zatrzymanych cywilów z zarzutami „politycznymi”, po „dochodzeniu przedprocesowym”, separatyści z samozwańczych republik przenoszą z wewnętrznych resortowych aresztów (np. budynek byłego zakładu „Izolacja” w Doniecku) do aresztów śledczych. Warunki osadzenia w aresztach śledczych są niezadowolające. Na przykład wszyscy zatrzymani, oskarżeni o „przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu narodowemu DNR” (szpiegostwo, zdrada państwowa, terroryzm, działalność dywersyjna) w areszcie śledczym w Doniecku są przetrzymywani w piwnicach i suterenie (posterunek nr 6 i nr 10). W celach przebywa po 2-3 ludzi, wymiary - około 2x2m, korespondencja, kontakt telefoniczny, odwiedziny są zabronione⁵⁸.

Po ogłoszeniu zakładnikom „wyroków”, są oni przenoszeni w celu odbywania kary do kolonii karnych. Na przykład w 2016 r. dla celów przetrzymywania jeńców wojennych i zakładników cywilnych separatyści DNR przekształcili jeden z budynków kolonii Makiejewka nr 32 w barak z zaostrzonymi środkami izolacyjnymi dla skazanych „szpiegów”, „terrorystów” i jeńców wojennych. Zwolnieni zakładnicy podkreślają, że warunki w barakach są niezadowolające. Więźniowie przetrzymywani są od 15 (lato 2018 r.) do 50 osób (jesień 2019 r.) w jednym pomieszczeniu, które nie jest przeznaczone dla tak dużej liczby osób. Barak jest ogrodzony betonowo-metalowym murem o wysokości 5-6 m, zwieńczonym siatką; Barak jest dwukondygnacyjny, o wymiarach około 7x7m. Kontakt telefoniczny jest dozwolony w obecności personelu kolonii i współjeńców⁵⁹.

3 Areszt śledczy „Izolacja” w świadectwach byłych jeńców



Zakład Materiałów Izolacyjnych w Doniecku wykorzystywany jako areszt śledczy, „Izolacja”, ul. Switłoho Szlachu 3, m. Donieck, źródło: https://t.me/traktorist_dn

3.1 Zakład Materiałów Izolacyjnych w Doniecku – areszt śledczy „Izolacja”, ogólne dane

Adres: ulica Switłoho Szlachu 3, miasto Donieck, obwód doniecki, terytoria Donbasu niebędące pod kontrolą Ukrainy

Ofiara C1: „Firma, w której pracowałem, była zlokalizowana obok (około 10 m) dawnego zakładu materiałów izolacyjnych w Doniecku (ulica Switłoho Szlachu 3, dzielnica Budioniwska, m. Donieck, w pobliżu hałdy; terytorium zakładu to około 1 km na 1 km).

Budynki zakładu wybudowano w połowie XX wieku z systemem ochrony przeciwbombowej – mocne masywne mury, duże piwnice.

W fabryce przez kilkadziesiąt lat produkowano materiały izolacyjne do urządzeń elektrycznych - styropian, wełnę szklaną itp. Funkcjonowały tam cztery hale wyposażone w nowoczesne maszyny”. Od lat 1990-2000 zakład nie działał. W czasach niepodległej Ukrainy budynki były wynajmowane. Część zakładu zajmowała przestrzeń kulturalna „Izolacja”, w której odbywały się wystawy, performance, itp”.



Zakład Materiałów Izolacyjnych w Doniecku wykorzystywany był wcześniej jako przestrzeń artystyczna. Źródło: fotofact.net

Ofiara C1: „Wraz z ustanowieniem w Doniecku władzy tzw. DNR, zacząłem słyszeć krzyki dochodzące z terytorium zakładu. Często były to krzyki podobne jakby do krzyków z bólu, strachu, rozpacz. Nasza firma znajdowała się po drugiej stronie ulicy, naprzeciwko (ul. Liwobereżna 73, m. Donieck) Trudno było zobaczyć, co się dzieje na terenie fabryki, ponieważ otaczało go solidne wysokie ogrodzenie. Wiadomo było, że wraz z początkiem konfliktu teren zakładu został zajęty przez jedno z ugrupowań DNR – bojownicy jednego z liderów DNR w 2014 roku, Romana Liagina i utworzono tam bazę wojskową.



Zakład Materiałów Izolacyjnych w Doniecku wykorzystywany jako areszt śledczy "Izolacja", ul. Switloho Szlachu 3, m. Donieck, źródło: https://t.me/traktorist_dn

Ofiara C1: „Mniej więcej w 2015 roku terytorium zakładu zaczęło być kontrolowane przez „Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego „DNR” (zwane dalej „MGB DNR”). Pojawiły się również informacje o przetrzymywaniu na terenie byłego zakładu jeńców. Ponadto otrzymałem informację, że więźniowie byli torturowani w piwnicy zakładu. Obserwację “Izolacji” (fabryki materiałów izolacyjnych) rozpocząłem pod koniec maja 2016 r., a 12 listopada 2016 r. zostałem zatrzymany. Faktycznie zostałem aresztowany za to, że podczas dnia pracy społecznej (sprzątania okolicy) zorganizowanego przez naszą firmę zrobiłem zdjęcie, na którym znalazł się parkan „Izolacji”.



Izolacja – plan na podstawie wspomnień jeńców

3.2 Moment zatrzymania

Ofiara C12: „Wracałam z pracy do domu. Po drodze, na klatce schodowej zaatakowali mnie czterej mężczyźni ubrani w cywilne ubrania. Skuli mnie kajdankami. Nie rozumiałam, co się dzieje. Wepchnięto mnie do samochodu. Powiedzieli, że grozi mi 15 lat więzienia. Zagrozili, że moje dziecko będzie się wychowywać w domu dziecka. Przyznaj się! Do czego mam się przyznać – zupełnie nie rozumiałam. Nie rozumiałam o co chodzi, co się dzieje.”

C14: “Na ulicy, niedaleko wejścia do hotelu, podeszło do mnie dwóch mężczyzn w wojskowych mundurach. Mieli pistolety, karabiny maszynowe, noże i magazynki do Kalasznikowa. Żołnierze nosili maski na twarzach i mundury. Jeden z nich poprosił o dokumenty. Pokazałem paszport obywatela Ukrainy. Zapytał: „Jesteś obywatelem Ukrainy?” Odpowiedziałem: „Tak, jestem obywatelem Ukrainy”. Odpowiedział: „Zaczekaj. Zaraz przyjadą ludzie i porozmawiają z tobą”. Wkrótce, po pięciu minutach podeszło kolejne 5 osób w wojskowych mundurach, nie przedstawiając się. Byli w nakrapianych polowych mundurach i maskach, jeden z karabinem maszynowym, dwoma pistoletami i nożem. Reszta z karabinami maszynowymi, pistoletami i magazynkami do nich. Mieli naszywki i flagę DNR. Siedem umundurowanych osób wzięło udział w moim aresztowaniu, potem pod hotel, za moimi plecami, podjechał samochód, wyszło kolejne 10-15 osób w maskach, z karabinami i w mundurach, krzyčili do mnie, żebym położył się twarzą do ziemi i założył ręce za głowę. Potem przeszukali mnie i kazali wstać. Kiedy zacząłem się podnosić, uderzyli mnie drewnianą kolbą w tył głowy i straciłem przytomność”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C10: „Byłem w domu, cała moja rodzina oglądała telewizję. Nagle moja żona zauważyła przez okno, że ktoś chodzi po podwórku z latarką. Ubrałem się, żeby zobaczyć, kto idzie. Podeszedłem do drzwi, a ktoś zapukał, spytałem „Kto tam?“, odpowiedzieli, że policja. Powiedziałem im, żeby przyszli rano. Odpowiedzieli, że jeśli nie otworzę, wyważą drzwi. Wtedy domyśliłem się, że przyszli nie bez powodu, przyszli po mnie. Pomyślałem, że i tak mnie zabiorą. A jeśli wyważą drzwi, żona i dziecko zostaną bez drzwi w domu. Zdecydowałem otworzyć”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C10: „Okolo ośmiu osób w mundurach, maskach i z karabinami maszynowymi wbiegło do domu i natychmiast rozbiegli się po wszystkich pokojach. Niektórzy mieli na sobie kamizelki kuloodporne i naszywki, którym się przejrzałem. Później, podczas mojej niewoli, dowiedziałem się, że jest to grupa zadaniowa „Ministerstwa Bezpieczeństwa Wewnętrznego” DNR. Ich siedziba znajduje się przy bulwarze Szewczenki 26, tam zabierają ludzi na przesłuchania”.

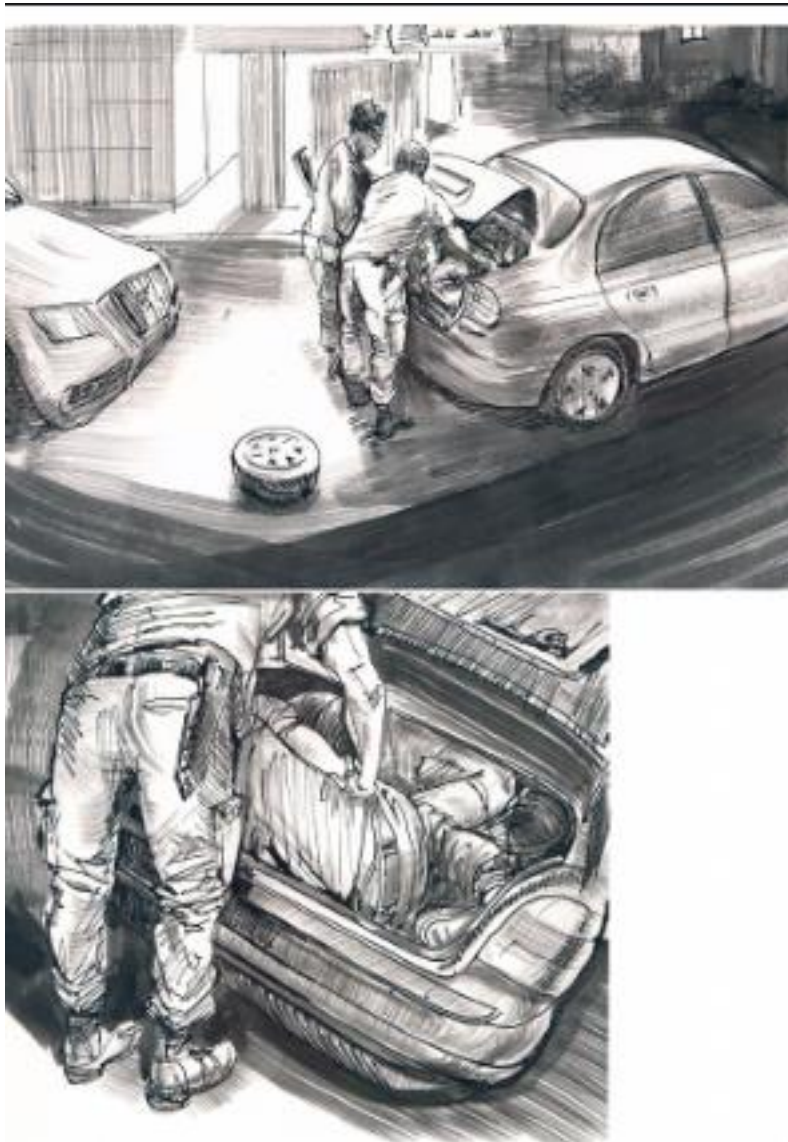
Ofiara C7: „Zatrzymali mnie w miejscu pracy, to była środa. Rektor Akademii Transportu Drogowego w Doniecku wezwała mnie do swojego gabinetu, w którym siedziało już dwóch mężczyzn w mundurach. Nie przedstawiono mi ich. Ubrani byli w charakterystyczne mundury maskujące, ale niepodobne do kamuflażu wojskowego. Nie mieli na nich żadnych znaków identyfikacyjnych, pagonów. Rektor powiedziała, że ci ludzie mają do mnie kilka pytań. Pomyślałem, że ta kwestia może być związana z pracą komisji rekrutacyjnej i przyjęciem na naszą uczelnię. Wraz ze wspomnianymi mężczyznami w mundurach wyszedłem z gabinetu rektora i zabrali mnie oni do innego gabinetu (sali wykładowej)”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C7: „Zaczęli mi mówić, że wiedzą, co piszę w internecie na Twitterze. Potem ci mężczyźni zaprowadzili mnie do mojego gabinetu. Od razu musiałem podać wszystkie hasła dostępu do stron, korespondencji internetowej, adresów internetowych, poczty elektronicznej. Ich żądaniom towarzyszyła presja moralna i groźby użycia przemocy fizycznej, jeśli odmówię. Oprócz tych dwóch mężczyzn w gabinecie byli obecni również: śledczy z Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego DNR (zwanego dalej MGB DNR), świadkowie (dwie nieznane mi wcześniej dziewczyny z Donieckiej Akademii Prawniczej), a także około 5-6 współpracowników MGB DNR, wśród nich specjalista ds. technologii komputerowych. Byli w cywilnych ubraniach. Widziałem u nich na paskach pistolety PM w otwartych kaburach”.

Ofiara C9: Zostałem zatrzymany tuż przy klatce schodowej domu, w którym mieszkałem. Nagle ktoś powalił mnie na ziemię ciosem w nogi. Gdy upadłem, natychmiast wykręcili mi ręce do tyłu i skuli je kajdankami na plecach. W momencie upadku uderzyłem nosem o asfalt i rozerwałem skórę, w wyniku czego rana zaczęła krwawić. Krzyczeli, żebym nie podnosił głowy. Kilkakrotnie uderzyli mnie w plecy. Osoby, które mnie zatrzymały, w żaden sposób się nie przedstawiły i nie poinformowały mnie jaki organ reprezentują(..) Na głowę nałożyli mi plastikowy worek w ciemnym kolorze, który okleili taśmą dookoła głowy, przez co miałem problemy z oddychaniem”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C14: „Ocknąłem się w aucie z powodu straszego bólu. Zrozumiałem, że jestem bity. Myślę, że to byli ci, którzy wcześniej wybiegli z auta i mnie zatrzymali. Leżałem na podłodze samochodu, pochylali się nade mną i bili mnie nogami, rękami itp. Po twarzy, nogach, ramionach, żebrach, głowie, brzuchu. Nie widziałem ich twarzy, ponieważ nosili maski. Nie wiem, jak długo jechaliśmy, bo przez jakiś czas byłem nieprzytomny, a potem półprzytomny”.

3.3 Więźniowie przetrzymywani w „Izolacji”



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C3: „Zatrzymywali różnych ludzi - byli tam proukraińscy mieszkańcy „DNR”, którzy nie ukrywali swojego patriotyzmu; osoby, które współpracowały ze służbami specjalnymi Ukrainy; ludzie zatrzymani w celu wymuszenia okupu lub innych korzyści (przejęcie majątku, biznesu, itp.). Byli też tacy, którzy współpracowali z „DNR” lub działali na jej rzecz - opolczeni, urzędnicy państwowi „DNR”. Wszyscy zatrzymani zostali oskarżeni o zdradę stanu, szpiegostwo, działalność terrorystyczną lub dywersyjną”.

Ofiara C5: „Siedzą tam nie tylko Ukraińcy. Są wśród nich i strażnicy, którzy w jakiś sposób zawinili wobec władz tzw. Republiki Ludowej. Coś komuś się nie spodobało, ktoś kogoś zabił. Trzymają ich razem z nami. To jest jak baza wojskowa, nie jest przeznaczona specjalnie dla ukraińskich szpiegów czy ukraińskich dywersantów, ale także dla ich wojska. Słyszałam jak bili młodego chłopca. „Pałycz! Ja jestem niewinny, ja nikogo nie wydałem!..” krzyczał. – „Nie opowiadaj mi bajek!”. Bluzg na bluzgu i dalej biją. Zdaje się, odbili mu nerki, był taki oddźwięk (!). Jakby coś odbijano... „Wstawaj, szczekaj!” – krzyczeli”.

№ п/п	Дата и время посещения	№ документа посетителя	ФИО посетителя	ФИО посещаемого задержанного	Дата, время ухода посетителя и подпись того, кто его вывел	№ п/п	Дата и время посещения	№ документа посетителя	ФИО посетителя	ФИО посещаемого задержанного	Дата, время ухода посетителя и подпись того, кто его вывел
162	15.09.16	002100	Сидоренко Г.А.	Сидоренко В. Сергеевич	15.09.16 10:00	171	17.09.16	001106	Зубовский А.В.	Зубовский С.В.	17.09.16 10:00
163	15.09.16	002100	Сидоренко Г.А.	Сидоренко В. Сергеевич	15.09.16 10:00	172	17.09.16	001106	Зубовский А.В.	Зубовский С.В.	17.09.16 10:00
164	15.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	15.09.16 10:00	173	17.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	15.09.16 10:00
165	15.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	15.09.16 10:00	174	17.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	15.09.16 10:00
166	15.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	15.09.16 10:00	175	17.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	15.09.16 10:00
167	16.09.16	000686	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	16.09.16 09:40	176	18.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	18.09.16 10:00
168	16.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	16.09.16 09:41	177	18.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	18.09.16 10:00
169	16.09.16	001653	Морозов В.С.	Сидоренко В. Сергеевич	16.09.16 15:15	178	18.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	18.09.16 10:00
170	16.09.16	001106	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	16.09.16 10:00	179	18.09.16	001116	Зубовский А.В.	Сидоренко В. Сергеевич	18.09.16 10:00

Защищено пробной версией Visual Watermark. Полная версия не ставит это клеймо.

Zakład Materiałów Izolacyjnych w Doniecku wykorzystywany jako areszt śledczy "Izolacja", ul. Switloho Szlachy 3, m. Donieck, pochodzący z 2016 roku dziennik z danymi jeńców, źródło: https://t.me/traktorist_dn

3.4 Tortury na terytorium „Izolacji”, świadectwa ofiar



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C1: „W piwnicy „Izolacji” bojówkarze od razu zaczęli mnie torturować. Zdjęli mi kajdanki i rozebrali do naga. Początkowo nie zdejmowali mi z głowy plastikowej reklamówki. Reklamówka była zawinięta taśmą klejącą, aby utrudnić mi oddychanie. Niewiele pamiętam z tego, co się działo później, ponieważ byłem w szoku i kilka razy traciłem przytomność. Nie potrafię podać dokładnej liczby osób będących w piwnicy, ponadto oni wchodzili i wychodzili w ciągu dnia, kiedy byłem torturowany”.

Ofiara C2: „Ciągle słyszeliśmy krzyki z bólu. Wciąż kogoś torturowali. To się działo cały czas. W każdej chwili mógł wejść pijany bojówkarz i zacząć tak po prostu bić dla własnej przyjemności. Tam było kilka osób, które lubiły to robić”.

Ofiara C12: „Słyszałam, jak wyżej, na piętrze, znęcano się nad kobietami i mężczyznami. Słysząc było krzyki, jęki i płacz kobiet. Dwukrotnie przyprawiono do naszej celi pewną kobietę, potem następną. Były dotkliwie pobite. Ciała miały doszczętnie poranione. Jedna kobieta spędziła w naszej celi całą dobę. Staraliśmy się jej pomóc. Ta kobieta nie mogła nawet położyć się na plecach. Leżała na brzuchu. Miała cukrzycę i jeszcze parę chorób. Miała 48 lat. Była bardzo zastraszona. Prosiła, żeby z nią nie rozmawiać. Bała się, że rozmawiając z nią, narażamy się na niebezpieczeństwo. Potem ją zabrali”.



Zakład Materiałów Izolacyjnych w Doniecku wykorzystywany jako areszt śledczy "Izolacja", ul. Switłoho Szlachu 3, m. Donieck, źródło: https://t.me/traktorist_dn Na zdjęciu wojskowy telefon polowy TAP-1M wykorzystywany do tortur prądem elektrycznym.

Ofiara C1: „Położyli mnie na metalowym stole, mój tułów i kończyny unieruchomili, przywiązując taśmą klejącą. Następnie torturowali mnie prądem elektrycznym. Razili mnie „tapikiem” - „wojskowym telefonem polowym TAP-1M” - metalowe zaciski zakładali mi na różne części ciała: kończyny i palce u rąk i nóg, głowę, uszy, genitalia, itp. Odpowiednie kręcenie dynamem (prądnicą) regulowało napięcie prądu elektrycznego. Podawanie prądu elektrycznego trwało od kilku sekund do kilku minut. W tych momentach bojówkarze zadawali pytania. Pytania były dziwne. Pierwsze, o co zapytali: „Gdzie leżą pieniądze?”. Potem chcieli, abym zeznał, że zabiłem „Motorolę”⁶⁰”.

Ofiara C1: „Kilka razy zemdlałem. Odzyskując przytomność, słyszałem rozmowy, że miałem śmierć kliniczną. Abym odzyskał przytomność, bojówkarze wpychali mi do nosa watę nasączoną

amoniakiem. Dlatego oprócz skutków rażenia prądem, miałem od amoniaku oparzenia jamy nosowej i układu oddechowego. Przez kilka miesięcy nie mogłem oddychać przez nos”.

Ofiara C1: „Oprócz „tapika” narzędziem do torturowania prądem elektrycznym był cewnik, który wbili mi do tętnicy szyjnej i puszczali prąd. Wydawało się, że przepływa on przez moje serce. Moje płuca opuchły i nie mogłem oddychać. Cewnik wprowadzali również do odbytu i doprowadzono prąd elektryczny do odbytnicy. Jako narzędzia tortur używano również paralizatora. Przystawiali go do dowolnych części ciała i dokonywali wyładowań elektrycznych”.

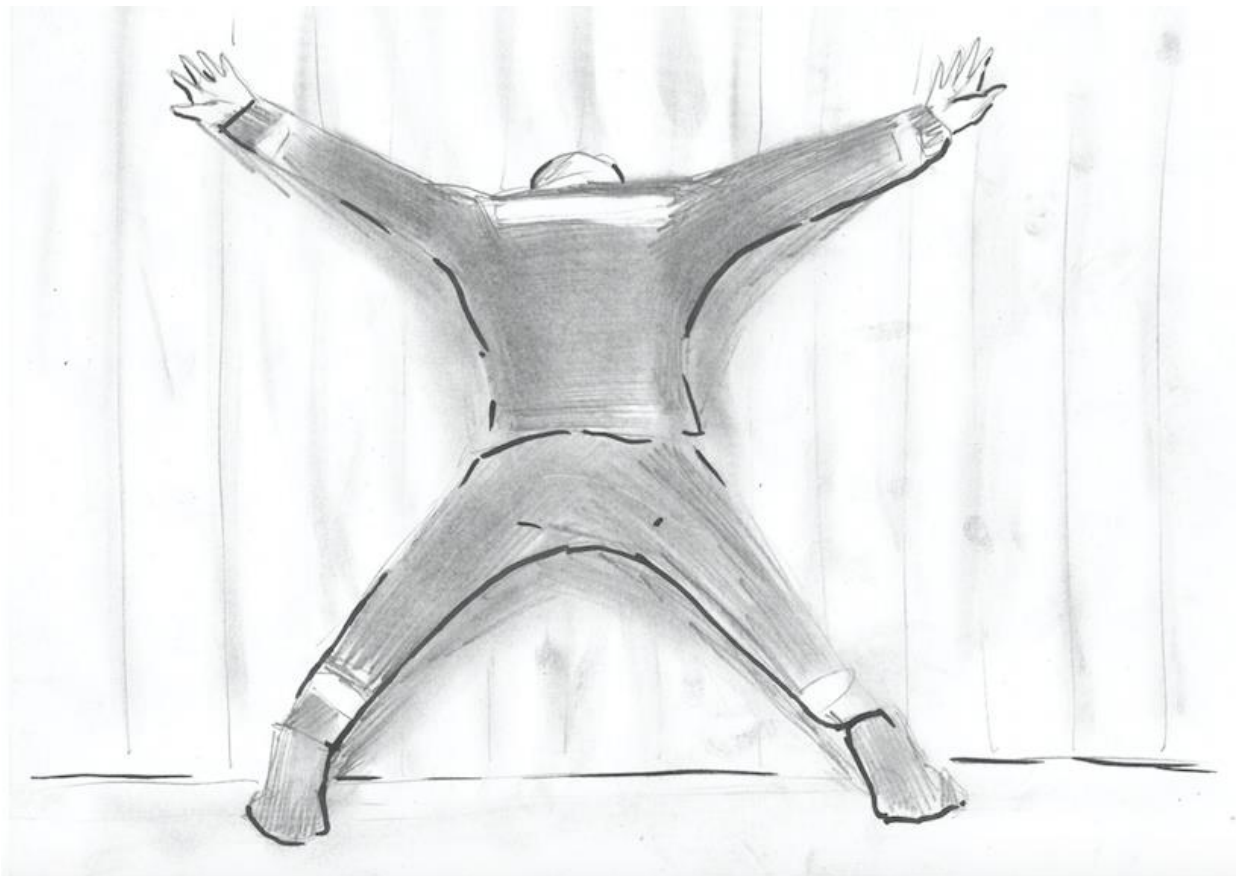
Ofiara C1: „Pozwolili mi zejść ze stołu. Po tym otrzymałem kilka uderzeń w klatkę piersiową. Poczułem silny ból. Ciosy zadawali dwaj bojówkarze stojący obok mnie. Potem okazało się, że złamali mi dwa żebra. Przewyciężając ból, ubrałem się, a bojówkarze zabrali mnie do celi, przeprowadzając z piwnicy do pomieszczenia, w którym przetrzymywano zatrzymanych. Miałem torbę foliową na głowie i byłem w bardzo złym stanie, dlatego nie pamiętam wszystkich szczegółów. Później, podczas pobytu w niewoli, udało mi się ustalić i zidentyfikować osoby, które torturowały mnie w piwnicy - były z Woroneża z Federacji Rosyjskiej”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C1: „Na „Izolacji” wszyscy przechodzili przez tzw. „szklankę” – pomieszczenie w piwnicy 1 na 1,5 metra, z minimalnymi udogodnieniami, w którym można było tylko stać lub siedzieć w półprzysiadzie, np. gdy kolana opierają się o ścianę. Nowo przybyłego mogli trzymać w „szklance” do miesiąca”.

Ofiara C1: „Bojówkarze zaczęli się bać, że przesadzili i mogę umrzeć. Miałem chore serce, a dziewięciogodzinne tortury nie są łatwe do zniesienia, nawet dla zdrowego człowieka. Odprowadzili mnie do celi”.



Pozycja „stretching’ – źródło <https://theins.ru/obshestvo/114526?fbclid=IwAR1X4-PT5xjscYF0fwCJ93iPM1eNOCuCMmcT2ReoF1c5Us8wpbVo09dt-IY>

Ofiara C1: „Potem postawili mnie na tzw. „stretching⁶¹”- rozciąganie. Jest to znany w organach ścigania rodzaj tortur i wymuszania zeznań. „Rozciąganie” jest również nazywane „jaskółką”.

Moje ręce zostały uniesione i przytwierdzone do rury, która była przymocowana do ściany powyżej wzrostu człowieka, moje nogi rozłożyli w różne strony na lewo i prawo. Stałem w tej pozycji przez trzy doby. Nie wolno mi było jeść, pić ani się wypróżniać. Do celi wchodził strażnicy i bojówkarze „Komitetu Bezpieczeństwa Państwa DNR” i bili mnie rękami, nogami. Kiedy byłem wyczerpany, podciągano mnie i stawiano znowu. Innym zatrzymanym nie wolno było mi pomagać ani komunikować się ze mną”.

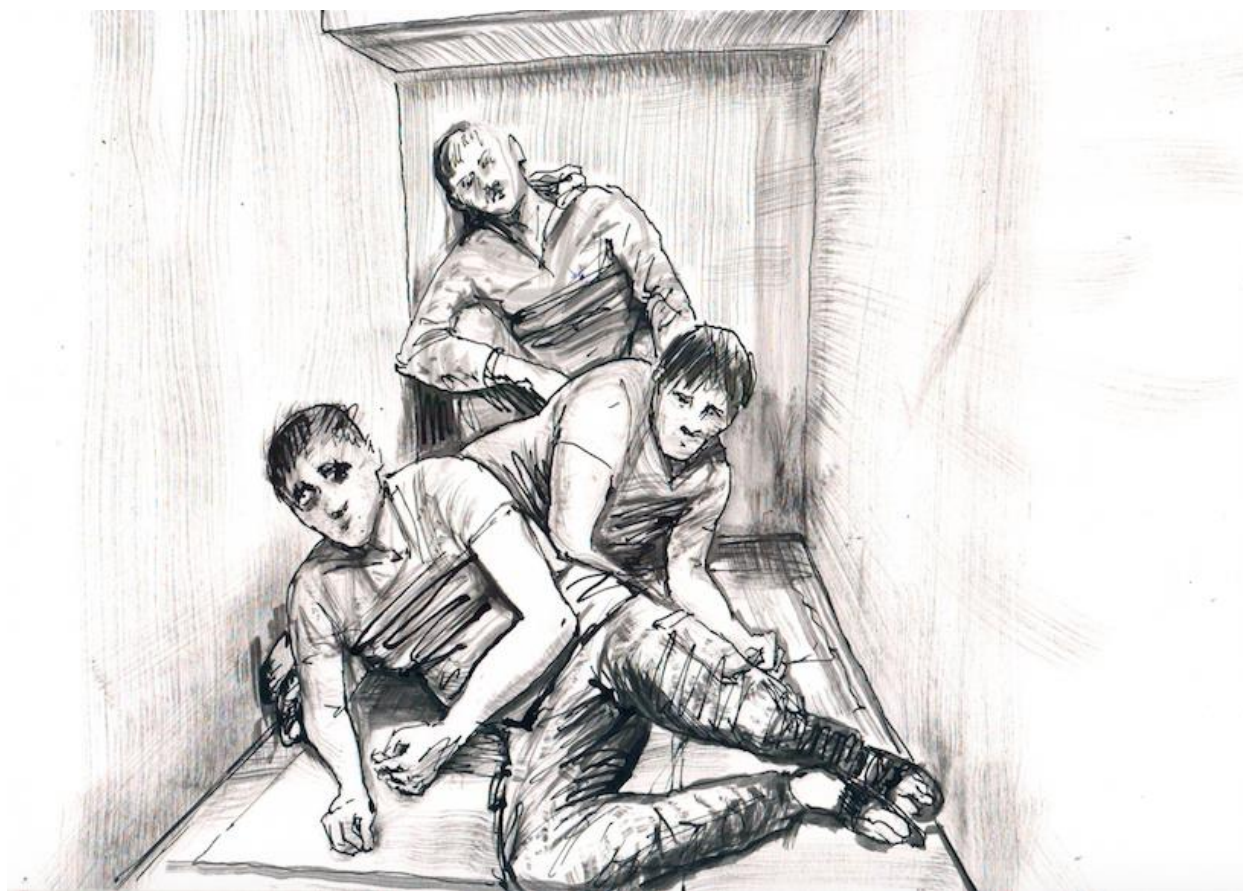
Ofiara C1: „Miałem zwidy. Wydawało mi się, że widzę swoją żonę, krzychałem: „Kocham cię!”. Wytrzymałem dwie noce takich tortur, po czym powiedziałem, że gotów jestem przyznać się do wszystkiego, czego żądają”.

Ofiara C1: „Zmuszali mnie do stania bez przerwy z workiem na głowie. Pozwolili mi pójść do toalety, ale nie byłem w stanie siadać. Miałem połamane żebra, chodziłem jak orangutan.

Tortury trwały gdzieś 1–2 miesiące, do połowy zimy 2016–2017. Prowadzili mnie do piwnicy z workiem na głowie, w kajdankach, potem mnie rozbierali, kładli na stół, przywiązywali i zaczęli katowanie prądem elektrycznym. Gdy ciągnęli mnie, półmartwego, schodami do celi, uderzałem się w kostki i kolana, ale dla nich był to tylko dodatkowy sposób męczenia mnie”.

Ofiara C2: „Przez cały ten czas naliczyłem pięć złamań żeber: z częstotliwością raz na dwa lub trzy miesiące łamali mi żebro uderzeniami”.

Ofiara C2: „Bojówkarz “Izolacji” podszedł do mnie od tyłu, włożył na głowę płócienną torbę, wyłamał mi jedną rękę, tak jak robią to policjanci, i poprowadził. Sprowadzili mnie do piwnicy, jakiegoś pomieszczenia piwnicznego, posadzili na krześle. Zdałem sobie sprawę, że tu zaraz będzie jakaś egzekucja i dlatego zacząłem się denerwować, oddychać bardzo głęboko, to było czysto instynktowne; bojówkarze z “Izolacji” zdjęli ze mnie skarpetki; związali mi ręce z tyłu taśmą klejącą, przywiązali do krzesła z oparciem, abym nie mógł ani wstać, ani szarpać się, a jeśli coś – to trzymali mnie za ramiona i za ręce. Potem poczułem, że do moich palców u nóg przykręcają jakieś metalowe druty. Kiedy zaczął zadawać pytania, przez przewody przytwierdzone do palców u stóp zaczęli puszczać prąd elektryczny. Podczas przesłuchania bojówkarz zadawał pytanie, elektrowstrząsy ustawały, ja odpowiadałem, a potem znowu zaczęli mnie razić prądem. Trwało to prawdopodobnie przez 10-15 minut. Kiedy usłyszeli odpowiedzi na wszystkie swoje pytania, dali mi skarpetki, pomogli założyć kaptcie, odwiązali nogi, które były przywiązane do krzesła, zdjęli z nich taśmę klejącą i odprowadzili mnie z powrotem do celi”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C3: „Każdy, kto przebywał na „Izolacji” doskonale wiedział, że w każdej chwili drzwi mogą się otworzyć, wejdzie ktoś z bojówkarzy i może rozpocząć się bicie. Trzeba było szybko odwrócić się twarzą do ściany, założyć torbę/worek na głowę i założyć ręce za plecami, póki otwierają się drzwi do celi. Wszyscy się tego obawiali. Bojówkarze wchodzili nieustannie trenować się na jeńcach, to znaczy bili nas. Bili gumowymi, plastikowymi i żelaznymi rurami, pałkami”.

Ofiara C4: „Na początku próbowali tapika (tortury prądem przy użyciu telefonu polowego TAP-1M), używali go 3 lub 4 razy, ale zdecydowali się nie kontynuować, ponieważ za szybko traciłem przytomność. Następnie do elektrod przymocowali mi nogi, ręce i genitalia. No i znów zemdlałem, po minucie, może krócej. Postanowili przejść na stare, dobre metody: pobili mnie gumowym kijem PFP-73, kolbą, pistoletem. Z całkowitego czasu tam, przesłuchania i bicia zajmowały prawdopodobnie ok. 40 proc czasu”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C10: “Oni wiedzieli, gdzie bić, żeby wszystkie ślady bicia z czasem zniknęły. Na przykład miałem zupełnie sine biodro, a potem siniak zniknął. Nie miałem złamań. Kilka razy po ciężkich pobiciach traciłem przytomność, wtedy bojówkarze pchali mi amoniak do nosa. Mówiłem, że podpiszę wszystko, co zechcą, tylko niech te tortury się skończą”.

Ofiara C1: „Bojowcy w czasie przesłuchań w piwnicy, w przerwach między rażeniem prądem elektrycznym, otwarcie grozili, mówili, że zawiozą mnie do „Sparty”, batalionu zmarłego „Motoroli⁶²”, którego członkowie byli wściekli po śmierci swego dowódcy. Ludzie z MGB [Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego] grozili, że w batalionie tym zostaną zgwałceni. Oprócz tego członkowie MGB DNR chcieli inkryminować mi zabójstwo „Motoroli”. Grożąc mi „Spartą”, mówili, że bojowcy z chęcią spotkają zabójcę ich dowódcy i zrobią ze mną, co zechcą”.

Ofiara C1: “Opuchły mi nogi, były czarne, posiniaczone, obrzękłe, zlazła z nich cała skóra, odsłoniły się ścięgna, były tylko kawałki mięsa. Z piwnicy po torturach ciągnęli mnie po ziemi, sam fizycznie nie mogłem chodzić, a bojówkarze nieść nie chcieli”.

Ofiara C14: „Podczas duszenia bojownicy zadawali mi pytania. Grożono mi, że jeśli się nie przyznam, będzie gorzej. Po kilku minutach zacząłem się dusić, więc na chwilę przestali. Spodnie i majtki ściągnięto mi do kolan. Z miski wylano mi zimną wodę najpierw na twarz, a potem oblali mi ciało od stóp do głowy. Do prącia i moszny, palców u nóg, rąk przyłożono mi metalowe klamry lub zszywki. Do skroni głowy podłączyli mi metalowy drut. Zaczęli włączać prąd. Nie widziałem urządzenia, którym mnie torturowano. Wyładowania były kilkakrotnie odpalane. Nie pamiętam, jak długo to się działo, bo ból był piekielny. Wariowałem z bólu. W tym samym czasie pytali mnie, kim jestem, dla kogo pracuję i jaki jest mój pseudonim. Wytrzymałem 2-3 minuty i straciłem przytomność. Raz na jakiś czas ktoś podsuwał amoniak do mojej twarzy, odzyskiwałem przytomność. Tortury wydawały się wiecznością, nie wiem, ile czasu minęło.

Kiedy skończono tortury na stole, zdjęto mi całkowicie spodnie. Zostałem w samych majtkach. Zostałem podniesiony i posadzony na żelaznym krześle. Moje nogi były przyklejone taśmą do nóg krzesła, ręce wokół oparcia krzesła. Przewody przymocowali do ucha, penisa i moszny. Drugi koniec przewodów był podłączony do gniazdka. Wyładowanie trwało dwie lub trzy sekundy. Potem powtórzono trzy lub cztery razy. Następnie końcówki z narządów płciowych zostały odłączone i przymocowane do drugiego ucha, a także drugi koniec drutu został włożony do gniazdka. W pewnym momencie całkowicie odpłynąłem. Odzyskałem przytomność dopiero od ostrego zapachu amoniaku, gdy ktoś wepchnął mi w nozdrza watę nasączoną płynem. Jak się dowiedziałem, zrobił to lekarz z “Izolacji” . Słyszałem, jak mówił „Dość z nim na dziś, jutro będziemy kontynuować”.

3.5 Groźby, tortury psychologiczne i prześladowanie rodzin jeńców



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C7: „Moja żona była przesłuchiwana tak jak ja, dokładnie w tym samym czasie, tylko w innym pokoju. Nie użyto przeciwko niej siły fizycznej, ale moralnie bardzo ją dręczyli. Mówili jej, że nigdy nie zobaczy swoich dzieci i mnie, że zgnije w więzieniu, że czeka na nią straszna przyszłość”.

Ofiara C4: „Dodatkowo wywierali na mnie presję moralną, grozili, że razem ze mną posadzą moją mamę i przyjaciół, że skonfiskują majątek. Grozili mojej ówczesnej dziewczynie. Mówili: Przywieziemy twoją jałówkę i zabawimy się z nią wszyscy, a ty będziesz siedzieć i patrzeć, jak sadzamy ją na „tapik” (wojskowy telefon polowy TAP-1M)”.

Ofiara C1: “Oprócz przemocy fizycznej, strażnicy cały czas znęcali się nad nami moralnie. Na przykład zmuszali nas do śpiewania „hymnu DNR” i organizowali z tego show, koncerty. Cele miały się zmagać między sobą w śpiewie chóralnym. Celi-zwycięzcy bojownicy obiecywali trzy puszki mleka skondensowanego. Zmuszali nas do śpiewania od dziewiątej wieczorem do trzeciej rano. Bojownicy z “Izolacji” zmuszali nas także do bicia się nawzajem”.

Ofiara C1: „Oprócz tego pod naszym adresem cały czas słyhać było niecenzuralne słowa, groźby, krzyki, wyśmiewanie. Nazywali nas „ukrami”, „ukropami”, „nazistami”, „faszystami”, „zdrajcami” itp.”.

Ofiara C3: „DNRowcy” zmuszali nas do „protestów”, tzn. zmuszali nas do wychodzenia na fikcyjne „akcje protestu”, a potem sami je rozganiali. W ten sposób chcieli zastraszyć miejscowych mieszkańców, przy czym oni nas jeszcze bili. Przyjeżdżali do nas ochroniarze Zacharczenki i ćwiczili na nas. Ciosy były bardzo silne, można było usłyszeć jak zebra „trzeszcza” od złamań”.

Ofiara C1: „Bojownicy zaczęli grozić zgwałceniem mojej niepełnoletniej córki na moich oczach i znęcaniem się nad moją żoną, np. mówili, że wyłupią jej oczy. Miałem świadomość, że rzeczywiście mogą to zrobić. Nie mogłem na to pozwolić, dlatego zdecydowałem się przyznać do wszystkiego, co mi zarzucali. Bojownicy powiedzieli mi dosłownie: „wiesz, gdzie się znajdujesz, my już zdecydowaliśmy, że cię złamiemy. Ale ty masz jeszcze córkę i żonę w mieście. Zaraz je przywieziemy. Córkę zgwałcimy, a żonie wyłupiemy oczy”.

Ofiara C3: „Presja psychologiczna była wywierana nieustannie. Do dziś czuję lęk, gdy ktoś rozmawia ze mną głośniej, bo wydaje mi się, że może mi zrobić krzywdę”.

Ofiara C10: „Mój stan fizyczny i emocjonalny podczas pierwszych miesięcy tortur i bicia był tak zły, że myślałem, że nie dożyję 2018 roku. Za każdym razem, gdy drzwi do celi się otwierały, bolało mnie serce, nie mogłem tego kontrolować. Za każdym razem myślałem, że przyjechali po mnie funkcjonariusze operacyjni i zabiorą mnie do MGB DNR, gdzie będą mnie nadal torturować”.

3.6 Imitacje rozstrzeliwań



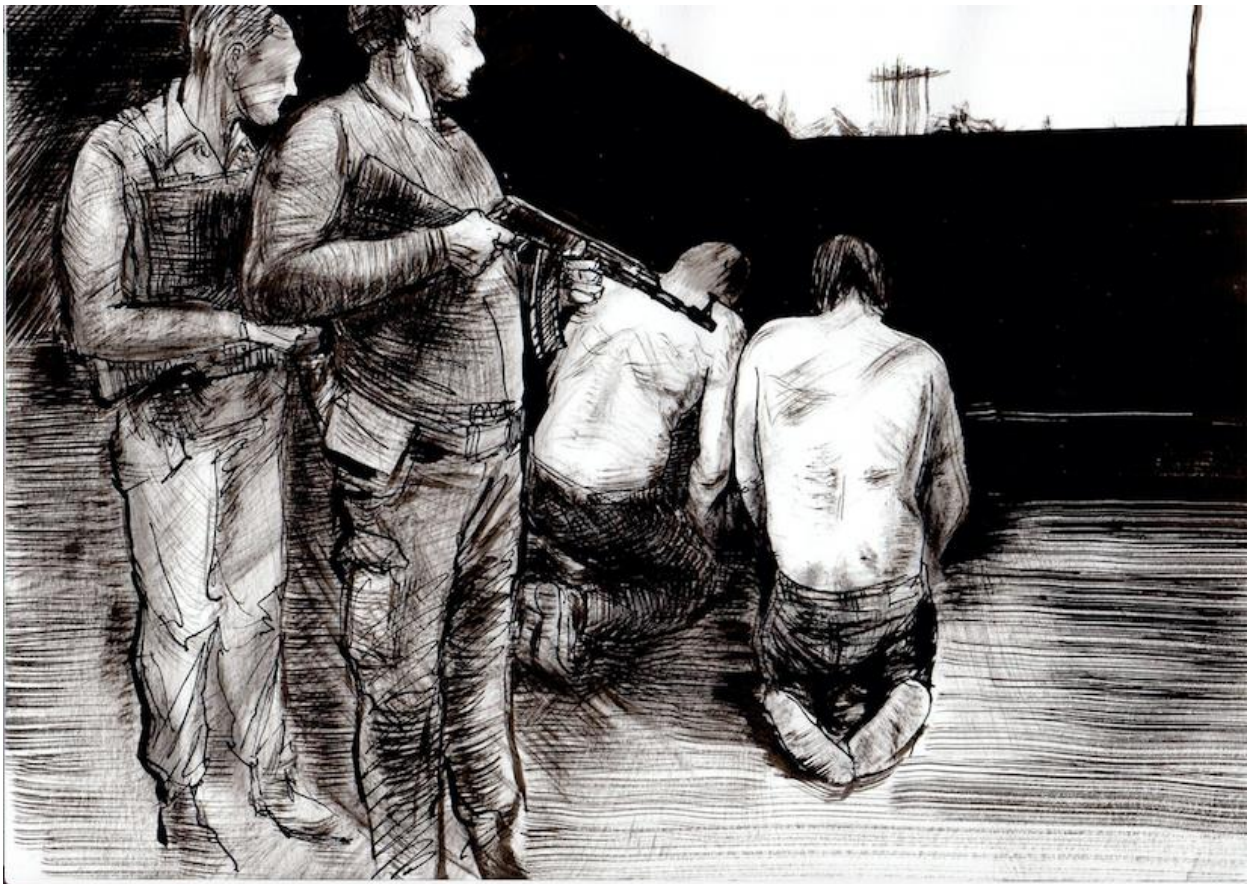
Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C1: „Nad zatrzymanymi były przeprowadzane eksperymenty. „Izolacja”, oprócz funkcji tajnego aresztu resortowego dla zatrzymanych „Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego DNR”, była wykorzystywana jako baza wojskowa. MGB miało własny specnaz. Brał on udział w zatrzymaniu szpiegów, dywersantów na terytorium DNR, rozganianiu demonstrantów, wykorzystywany do zadań specjalnych. Oni ćwiczyli właśnie na terytorium „Izolacji”. Jako

podręczne ofiary wykorzystywano zatrzymanych. Np. bili nas imitując zatrzymanie przestępców, organizowali „pacyfikacje demonstracji” – wyprowadzali nas tłumnie na podwórze, ustawiali tak, jakbyśmy szli na demonstrację za Ukrainę, i nabiegali na nas z kijami, powalali na ziemię i wbijali w asfalt. Ćwiczyli jak postępować z demonstrantami, aby wszystkim wbić do głów, że demonstrować nie można. My potem ze trzy dni dochodziliśmy do siebie po takich ćwiczeniach. W ramach ćwiczeń rzucali nam również granaty pod oknami, imitowali strzelanie wokół”.

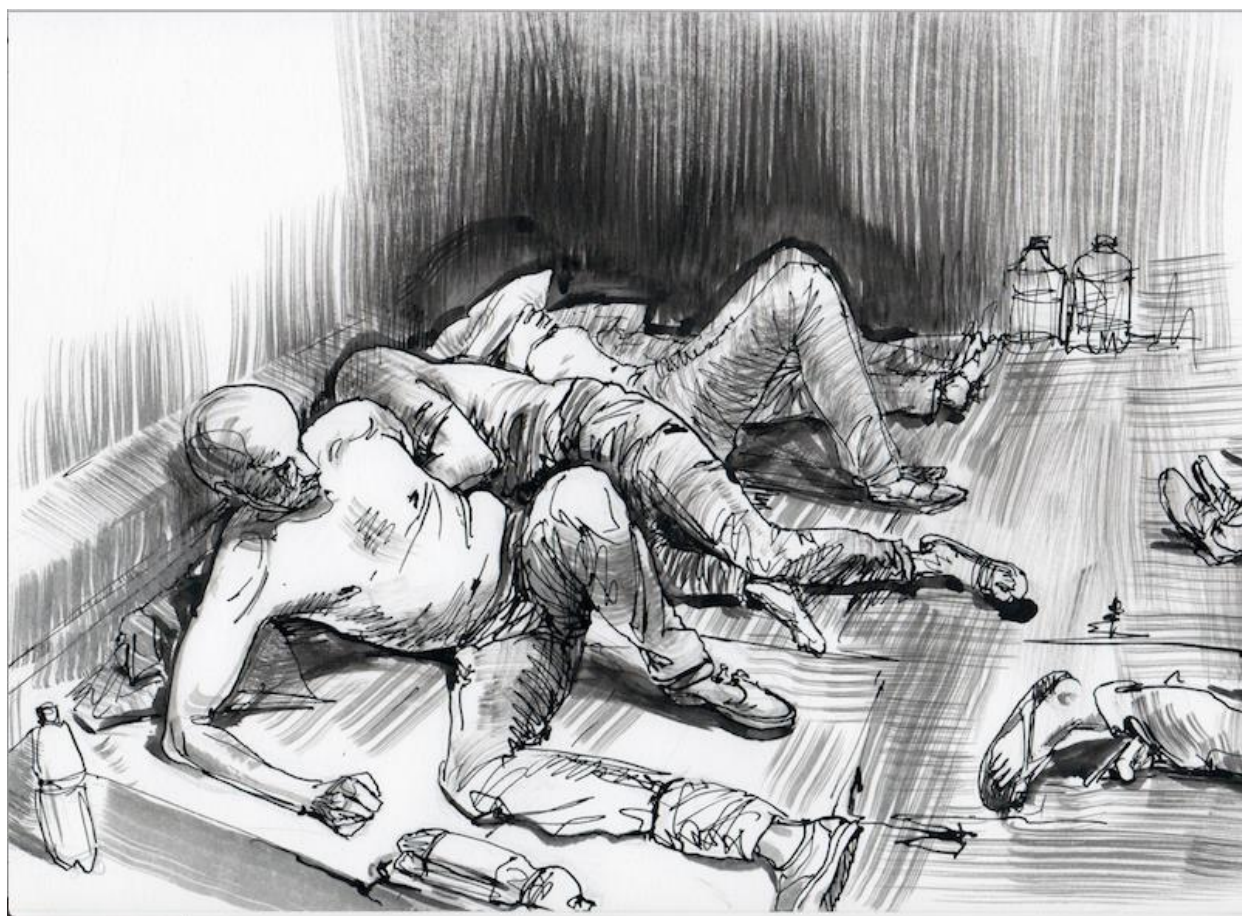
Ofiara C10: „Czasami przyjeżdżali „sportowcy” z „Ozerneho” (jednostki specjalne Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego DNR, około dziesięciu osób) i ćwiczyli na nas „zdobycie bazy” - ćwiczenia – wszystkich rzucali na ziemię i zaczęli bić, potem niby prowadzali na egzekucję. Gdy zdarzyło się to po raz pierwszy, myślałem, że to naprawdę jakiś napad i wybiegłem, zimą tylko w kapciach na bose stopy. Myślałem że nas rozstrzelają. Przyprowadzili nas do hałdy, na terenie „Izolacji”. Ustawili nas i powiadomili, że teraz będą strzelać, ale nie rozstrzelali nas. Było około dziesięciu bojowników. Prowadzono nas w szyku, poganiali, grozili. Było nas około dwudziestu”.

Ofiara C1: „Nie celowali, by nas zastrzelić, ale strzelali wokół, wyżej bądź niżej nas, po bokach, albo ślepakami, ale było strasznie i nikt nie miał gwarancji, że któryś ze specnazowców nie wystrzeli specjalnie w nas lub nie pomyli się, chybi i trafi w nas. Podczas przebywania w niewoli dowiedziałem się, że specnaz „MGB DNR” miał rozkaz – w przypadku ukraińskiego ataku i zdobycia bazy wojskowej na „Izolacji” – rozstrzelania wszystkich zatrzymanych. Stąd to imitowane rozstrzeliwanie”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

3.7 Świadczenia jeńców o morderstwach



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C1: „Byli i tacy jeńcy, którzy umierali w trakcie katowania. Na terenie „Izolacji” w wodzie czuć było swąd trupiego jadu. Wielu zatrzymanych nie wytrzymało katowania, bicia, i umierało”.

Ofiara C1: „Pałycz”, gdy stał na czele „Izolacji”, cały czas się wychwalał, że ma po sześć „baranów” w ciągu nocy. Groził: „Chcesz być siódmym „baranem”? Słowo „baran” oznaczało u niego „trup zakładnika”.

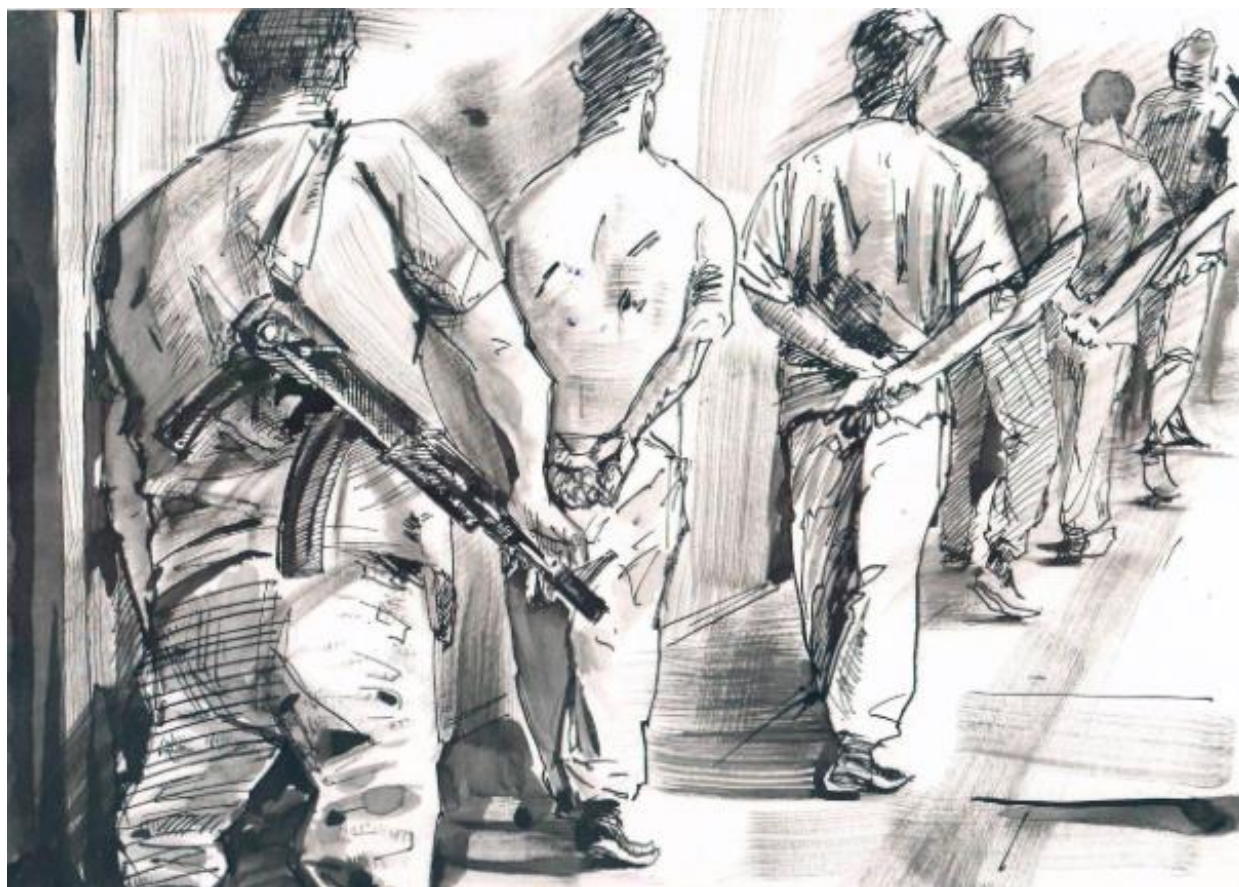
Ofiara C1: „Wśród tych, kto nie wytrzymał znęcania się i katowania w niewoli był Wiktor, były funkcjonariusz milicji. W przeszłości (lata 1990) był zastępcą dyrektora aresztu śledczego w Doniecku. Potem został dyrektorem jednego z hoteli w Doniecku. Pewnego razu zatrzymali się u niego rosyjscy żołnierze i nie zapłacili. Zanotował ich dane kontaktowe jako dłużników. W rezultacie oskarżyli go o śledzenie, zbieranie danych o żołnierzach rosyjskich, czyli o szpiegostwo. Zatrzymali go funkcjonariusze „MGB DNR”, umieścili na „Izolacji”, torturowali podobnie jak mnie – prądem elektrycznym, bili, zmuszali całymi dniami do stania, a jemu, z powodu wieku, trudno było to wytrzymać. W wyniku tortur odkleiła się siatkówka, stracił wzrok, zaostrzyła się choroba serca, od ciągłego stania, tortur i stresu pojawiły się żylaki. Jego stan zdrowia pogarszał się, pomocy medycznej na „Izolacji” nie udzielano. Przenieśli jeńca do donieckiego aresztu śledczego w celu leczenia. Po pewnym czasie, w niewyjaśnionych okolicznościach, zmarł. Wiadomo, że Wiktora pochowali funkcjonariusze „MGB DNR” w cynkowej trumnie, nie pokazując ciała. Ponadto, bojówkarze „MGB DNR” zatrzymali jego żonę i wnuka w celu uzyskania zeznań, okradli, zabrali samochód”.

Ofiara C1: „Zabito jednego z „opółczenców DNR” – Koziurę Ołeksandra Mikołajowicza, pseudonim „Dąb”, służył w wojskach desantowych „wojsk DNR”; pochodził z osiedla typu miejskiego Oczeretyno w obwodzie donieckim (terytorium kontrolowane przez Ukrainę, przyfrontowe miasteczko). W trakcie służby „minister obrony DNR” Kononow podarował mu mieszkanie. Po jakimś czasie „wojskowy DNR” postanowił przejść na służbę do innego oddziału. Kazali mu oddać mieszkanie, ale odmówił. Zatrzymali go funkcjonariusze «MGB DNR», umieścili na „Izolacji”, bili i katowali tak samo, jak innych zatrzymanych. Pewnego razu podczas katowania uszkodzili mu śledzionę. Zmarł tej samej nocy. W „MGB DNR” sprawę zatuszowali – stwierdzili, że rzekomo chciał uciec i został zabity podczas próby ucieczki”.

Ofiara C7: „Na początku listopada 2016 roku słyszałem dźwięki z korytarza, gdzie bito opółczęca. On był odpowiedzialny za jakieś rzeczy, które zniknęły. Słyszałem, jak wymagali od niego zeznań, bijąc go przy tym bardzo mocno, o czym świadczyły odgłosy uderzeń i krzyki pobitego. Po pobiciu tego człowieka wprowadzono do naszej celi nr 3 i kazali nam go doglądać, żeby mu się nic nie stało. Był on w wieku około 40 lat, szczupły. Gdy go wprowadzono, cały się trząsał. Dali mu papier i kazali pisać zeznanie. Po tym, jak ten coś napisał, znowu wyprowadzono go na korytarz i dalej bardzo mocno go bili. Potem usłyszeliśmy rozmowę, że pobity nie oddycha, doszło u niego do zatrzymania serca. Był tam jeszcze inny młody chłopak, który za drzwiami krzyczał do bojowników, że oni go zabili. Wiem, że wezwano lekarza, który stwierdził śmierć pobitego. Słyszeliśmy też rozważania strażników, co dalej robić z zabitym, jak ujawnić jego śmierć. Dalej już o tym pobitym nie słyszałem, nie wiem, co dalej z nim zrobiono”.

Ofiara C1: „Wśród jeńców byli tacy, którzy nie byli przetrzymywani długo, po czym znikali. Niektórzy umierali w wyniku otrzymanych obrażeń podczas tortur, niektórzy zostali zabici przez funkcjonariuszy MGB i bojowników podczas przesłuchań. Siedzieli z dala od nas w piwnicy, z torbami na głowach, a my byliśmy zmuszeni przynosić im jedzenie. Potem ci ludzie znikali z „Izolacji”. Pojawiali się nowi i tak w kółko”.

3.8 Prace przymusowe

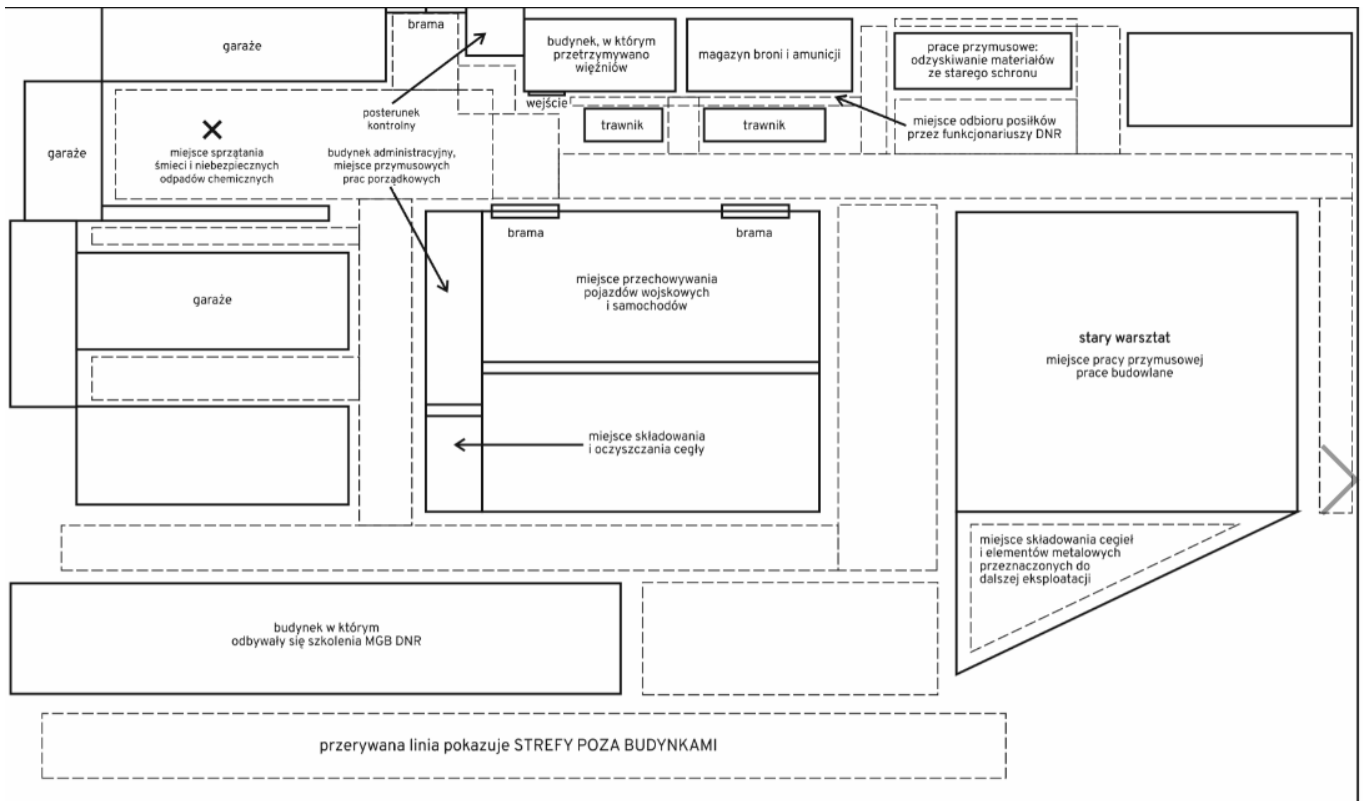


Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C3: „Więzieni na „Izolacji”, w tym i ja, byli zmuszani do pracy. Pracowaliśmy od rana do nocy. Prawie codziennie. Praca była ciężka fizycznie, zwłaszcza po torturach. Prace dotyczyły remontu sprzętu, prac budowlanych, załadunku, rozładunku amunicji, przenoszenia worków, materiałów budowlanych itp.; cięliśmy złom metalowy, robiliśmy cegły, sprzątaliśmy podwórze, zamiataliśmy, byliśmy majstrami od wszystkiego. Wykorzystywali nas do każdej pracy, którą tylko można wymyślić. W pracy nie przeprowadzali szkoleń dotyczących środków bezpieczeństwa, nie rozdawali żadnego sprzętu ochronnego ani odzieży roboczej - rękawic, fartuchów, osłon. Co więcej, w trakcie pracy ponaglali nas i bili pałkami, byliśmy jak niewolnicy”.

Ofiara C4: „Gdy masowo wyprowadzali nas do pracy, naczelnik bazy robił sobie taką zabawę, że każdego bił w ramię, a cios miał silny. Zadania były różnorodne: zamiatanie terenu zakładu, sprzątanie sąsiednich budynków, począwszy od śmieci, a skończywszy na chemikaliach laboratoryjnych i sprzęcie laboratoryjnym, przenoszenie ciężkich przedmiotów, mebli. Na terenie było dość dużo chemikaliów. Jednego razu podczas sprzątania stłukli słoik z kwasem solnym, a ja nie miałam żadnej specjalnej odzieży ani chociaż rękawiczek. Ciągle odczuwałem strach przed oparzeniem chemicznym.

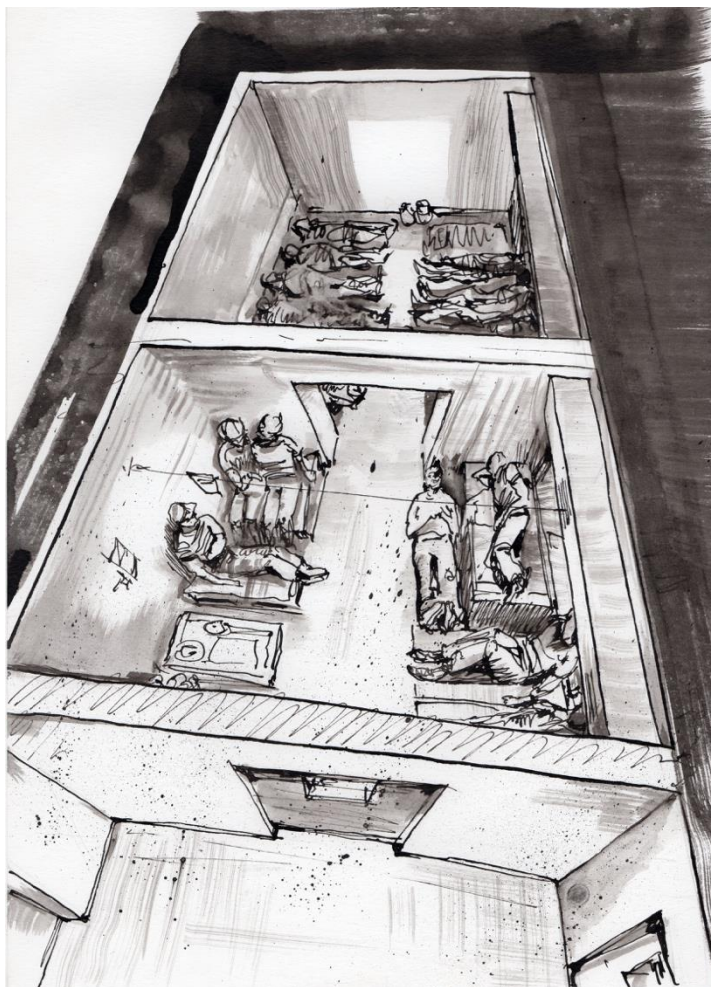
Prace prowadzono pod nadzorem uzbrojonych strażników, którzy dla zabawy strzelali pod nogi, nad głową lub w przebiegające szczury. Znam przypadek, gdy więzień, którego dopiero co przywieźli, został przypadkowo zastrzelony podczas straszenia go przeladowywaniem broni”.



Izolacja – plan terenu, gdzie odbywały się prace przymusowe na podstawie wspomnień jeńców

Ofiara C10: „Obok „Izolacji” znajdował się ogromny magazyn z amunicją. W jego pobliżu nie było odpowiedniej ochrony. Nikt nie przestrzegał zasad postępowania z materiałami wybuchowymi. Obawialiśmy się, że jeśli ten skład wybuchnie, to z „Izolacji” nic nie zostanie i wszyscy zginieją. Zmuszano nas do rozładunku i załadunku amunicji na sprzęt wojskowy”.

3.9 Warunki przetrzymywania:



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C5: „Tam było wciąż bardzo, bardzo jasno, jak w biały dzień. Na noc też nigdy nie wyłączali światła”.

Ofiara C7: „Bywały dni, że przez trzy doby nie puszczali nas do toalety (tzw. tortura toaletowa). Można było oddać mocz, ale nie było dokąd pójść na coś poważniejszego. Wpłynęło to bardzo na pracę jelit, jeść się nawet nie chciało, bo nie można było po tym pójść do toalety”.

Ofiara C3: „Przez cały okres pobytu w “Izolacji” byłem więziony w różnych pomieszczeniach, między innymi w piwnicy”.



Piwnica. Zakład Materiałów Izolacyjnych w Doniecku wykorzystywany jako areszt śledczy "Izolacja", ul. Switłoho Szlachu 3, m. Donieck, źródło: https://t.me/traktorist_dn

Ofiara C3: „Cele były duże i małe. Były tam pokoje dla czterech osób, mają one wymiary około 2,5 m na 4 m. Cele duże miały wymiary około 5 m na 5 m, 5 m na 7 m. Te duże mieściły do 15 osób. W dużej celi, takiej jak nr 5, w której przez jakiś czas przebywałem, były prycze - spawany dwupoziomowy regał z siatką, jak w więzieniu. Cele miały oświetlenie - lampy i okna, ale okna pomalowano na białą, żeby nie było widać, co się dzieje na zewnątrz. Okna były otwierane, wietrzono. W celach nie wolno było palić. Kiedy przyprowadzono kogoś nowego, wszyscy chcieli patrzeć i robili dziury w ścianie, za co otrzymywali wtedy od strażników, bili nas. Chodzi o to, że bojownicy zamknęli wszystko, zakleili, abyśmy nic nie widzieli. Kiedy drzwi otwierały się, osoba w celi musiała szybko wstać, odwrócić się od drzwi i założyć za sobą ręce. Tylko na rozkaz mogliśmy się odwrócić. Była tam mała cela nazywana „luks” - były tam tylko po prostu porzucane poduszki z foteli i na nich można było spać.”

Ofiara C3: „Szczególną atrakcją były cele „siedzące”, z bardzo niskim sufitem, uniemożliwiającym wstanie. Przemieszczać się można było jedynie na kolanach. Małe okna, umieszczone były na poziomie ziemi, nie przepuszczały światła, którego jedynym źródłem pozostawały małe lampy”.

Ofiara C3: ”Pamiętką, która pozostała mi na zawsze po spędzonym tam czasie, jest znacznie gorszy wzrok. Jasne światło sprawia mi ból, a bez światła mało widzę. We wszystkich celach było zimno, wilgotno, śmierdziało stęchlizną, pleśnią i było po prostu brudno”.



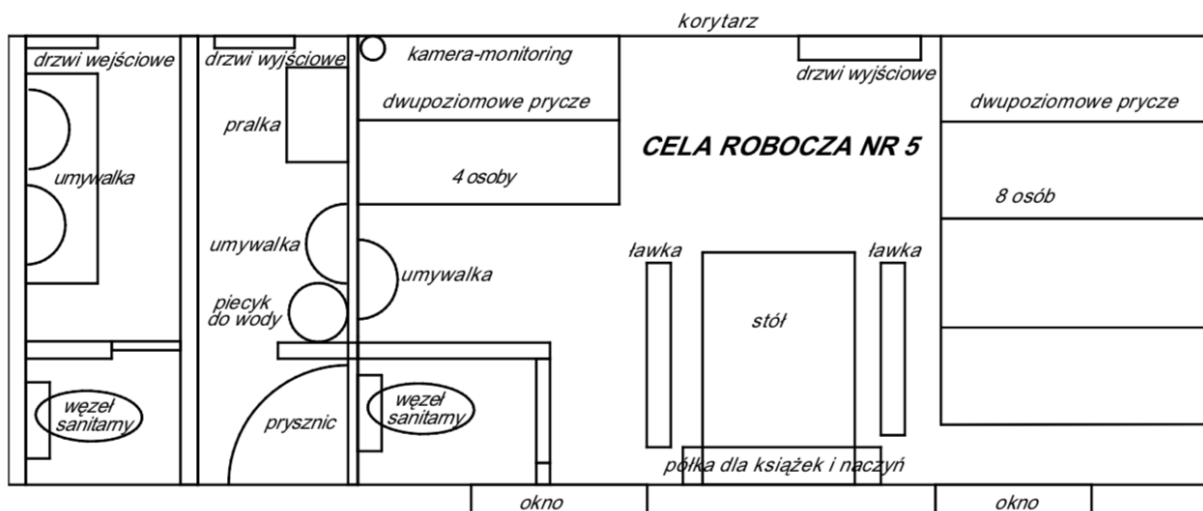
Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C3: „Jedynym wyposażeniem i cywilizacyjnym udogodnieniem była bio toaleta, niestety, stale przepełniona i nieznosnie śmierdząca. Starym, sowieckim sposobem strażnicy urządzali również podtruwanie spalinami - uchylając okna w naszych celach i zostawiając pod nimi odpalone pojazdy wojskowe. W jednej z takich improwizowanych komór gazowych byłem zamknięty jesienią 2016 roku”.

Ofiara C3: „W celach nie było toalety, umywalki oraz wody i mydła. Wodę do butelki można było nabrać tylko rano i wieczorem w czasie załatwienia swoich fizjologicznych potrzeb. Na to mieliśmy jedną lub dwie minuty czasem a czasem nawet mniej.

W ciągu dnia można było załatwić się tylko do butelki, która stała w kącie pomieszczenia. W celi było brudno i cały czas śmierdziało, w takich nieludzkich warunkach nas utrzymywali.

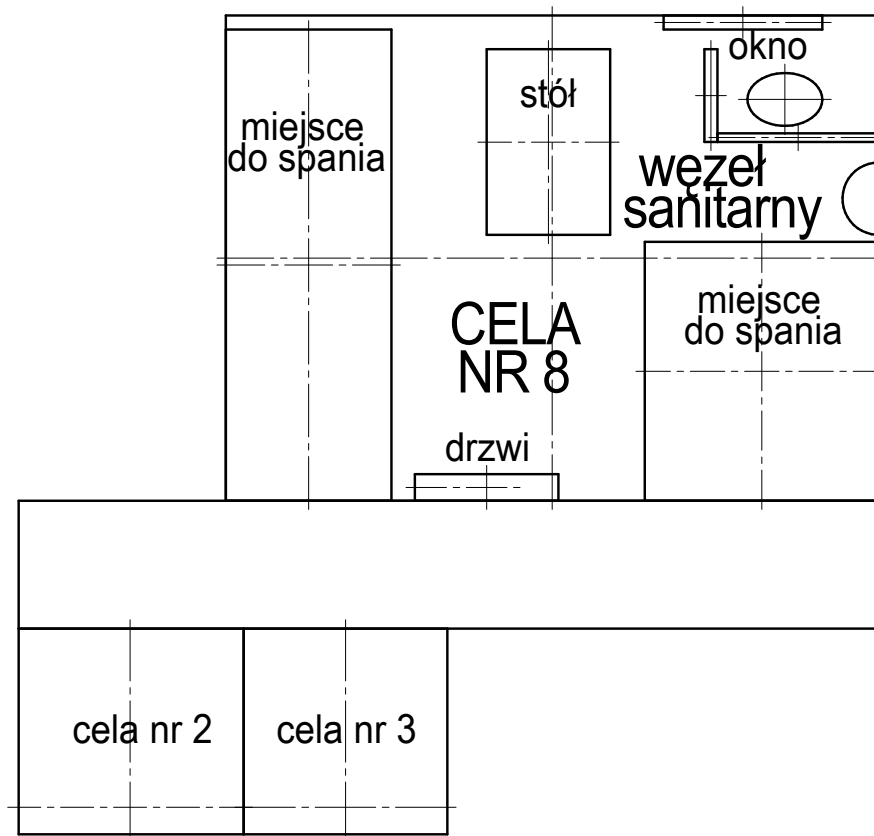
Na korytarzu była toaleta i dwie umywalki. Korzystaniu z nich nieustannie towarzyszyły okrzyki „szybciej, szybciej!” w szorstki sposób, abyśmy jak najszybciej załatwili swoje fizjologiczne potrzeby. A gdy tylko strażnicy zauważali, że ktoś myje się lub myje ręce, natychmiast zaczęli krzyczeć, grozić i wyganiać z powrotem do celi”.



Cela robocza, w której odbywały się prace, na podstawie wspomnień jeńców

Ofiara C11: „Gdy wchodziło się do celi, można było zdjąć reklamówkę z głowy, ale przy wyjściu trzeba było ją założyć, taki był rozkaz kierownika”.

Ofiara C10: “Przez pierwszy miesiąc po zatrzymaniu, byłem przetrzymywany w celi nr 5, w której były drewniane prycze, jakieś szmaty, okna pomalowane białą farbą, które wychodziły na wewnętrzny dwór zakładu, była toaleta i umywalka. Cella średniej wielkości, było zimno i duszno. Po torturach ocucali mnie współjeńcy, byłem w bardzo złym stanie, dlatego wielu szczegółów nie zapamiętałem. Po miesiącu, gdy mnie trochę podleczyli, przenieśli do celi nr 8. Cella na 23 osoby, 36 m²”.



Cela nr 8, na podstawie wspomnień jeńców

Ofiara C10: „W celi stała ubikacja, ogrodzona plastikiem do pasa, to „udogodnienie” zrobili sami jeńcy w ciągu 2017 roku, wcześniej wszyscy się załatwiali do butelki. W piwnicy „Izolacji” nie było ubikacji, stała tam specjalna 200 litrowa kwadratowa beczka z biotoalety (dach toalety był obcięty, a beczka pozostała) potem uwięzionych zmuszali do jej wynoszenia z piwnicy i wylewania do otworu kanalizacyjnego. Wielu przeszło przez piwnicę, ja nie musiałem.

Światła dziennego w celach prawie nie było. Okna były zamalowane lub czymś zapchane, byśmy nie mogli nikogo zobaczyć”.

Ofiara C10: “Pół roku spałem w ubraniu, bo mój materac był zabrudzony czyjąś krwią. Podścieliłem koc i na nim spałem. Pościeli po prostu nie mieliśmy. Chodziliśmy w tym, co zdążyliśmy wziąć z domu lub w czym byliśmy ubrani przy zatrzymaniu”.

3.10 Pomoc medyczna



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C1: “Osadzonym w “Izolacji” nie zapewniano odpowiedniej opieki medycznej. Tak zwany „lekarz” lub „medyk” w “Izolacji” pełnił raczej funkcję kata. Towarzyszył bojownikom podczas torturowania zatrzymanego prądem elektrycznym, gdy osadzony tracił przytomność, stosował amoniak, wpychając watę bezpośrednio do nosa, tak, że jama nosowa doznawała poparzeń. „Lekarz” mierzył również ciśnienie, aby zorientować bojowników, jak długo i jak duże natężenie prądu dana osoba jest w stanie wytrzymać. Funkcję lekarza na “Izolacji” mógłby pełnić każdy z bojowników w masce. Nie potrzeba dużej wiedzy do mierzenia ciśnienia czy aplikowania amoniaku”.

Ofiara C2: “Wiem na pewno, że w torturach uczestniczył także lekarz wojskowy o pseudonimie „Dok”. Zawsze uczestniczył w torturach, aby obserwować stan fizyczny człowieka. Jeśli człowiek traci przytomność w wyniku tortur, zawsze miał wacik z amoniakiem, obserwował osobę, aby jej serce się nie zatrzymało etc. I zawsze, jeśli coś poszło nie tak, wykonywał jakieś czynności medyczne, by więzień nie umarł”.

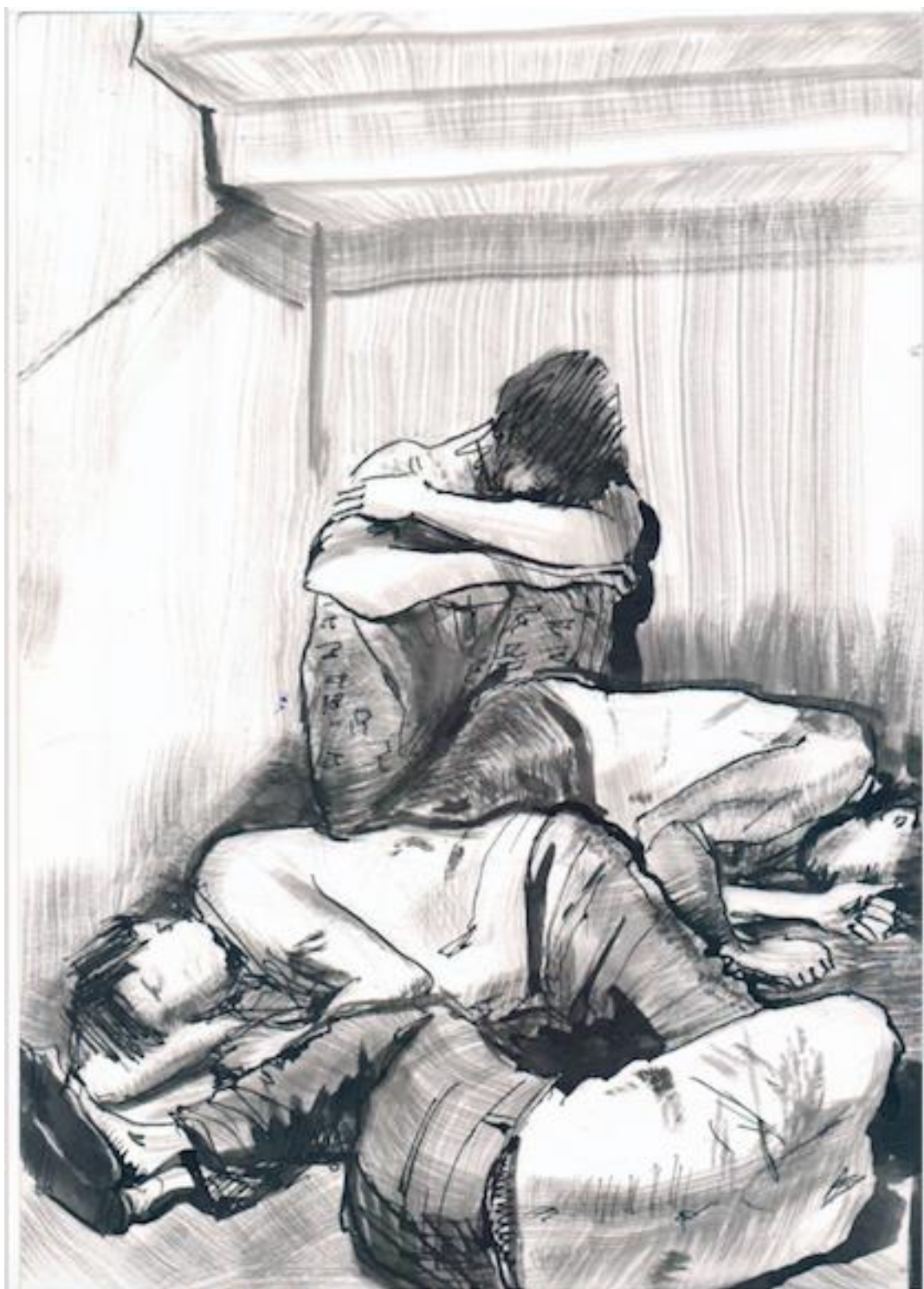


Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C6: „W połowie lipca 2017 roku mój stan zdrowia zaczął się gwałtownie pogarszać. Straciłem prawie połowę swej wagi. Od ciężkiej pracy pojawiły się żylaki. Pomimo mojego stanu byłem wyganiany do pracy. Ciągle byłem półprzytomny. Jak później zdiagnozowali lekarze, mam „niedokrwistość” (anemię). Pomimo skarg nie zapewniono żadnej opieki medycznej”.

Ofiara C1: „Prawdziwej pomocy medycznej w „Izolacji” nikomu nie okazywano. Zatrzymani samodzielnie zmagali się z bólem po torturach i pobiciach. Na przykład, gnijące kawałki mięsa nóg wycinał mi więzień Wiktor, który sam również wymagał niezwłocznej pomocy medycznej. W stanie krytycznym z „Izolacji” odstawiono go do aresztu w Doniecku, żeby okazać mu pomoc medyczną, niedługo potem zmarł”.

Ofiara C1: „Wśród osób, które mnie torturowały, był rzekomo „lekarz”. Nigdy nie udzielał żadnej pomocy i sam brał udział w torturach. Mierzył tylko ciśnienie i mówił, jak pracuje serce, aby kaci zatrzymali się na czas. Po prostu chodziło o to, by przedłużyć moje męki. Doprowadzali mnie do stanu śmierci klinicznej, a potem reanimowali. Nie pozwalali mi umrzeć, ale sprawili, że sam prosiłem, by mnie rozstrzelali, bo już nie byłem w stanie dłużej znieść tortur”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

3.11 Jedzenie

Ofiara C10: „Karmiono nas około trzy razy dziennie, czasem mniej. W “Izolacji” była kuchnia, tam pracowali chłopak i dziewczyna. Oni też byli więźniami i przez podajnik podawali nam jedzenie. Na obiad i kolację dostawaliśmy jedną kromkę chleba, dostawaliśmy też ryż, kaszę gryczaną, jęczmień, ale to było źle ugotowane jedzenie. Później nie było kaszy gryczanej, był tylko pęczak. Ratowało nas przeterminowane jedzenie, które było magazynowane na jednej z hal fabryki, w miejscu naszej

pracy. Kiedy pracowaliśmy, chodziliśmy tam, przebieraliśmy i sortowaliśmy te produkty. To były towary skonfiskowane ze sklepów, na przykład śledź, którego data ważności minęła w 2014 roku. Często jedzenie miało nieprzyjemny zapach, ale myliśmy je i jedliśmy. W naszej diecie najczęściej występowały ryż i puszkowany gulasz (puszka na ok. 40 osób)”.

Ofiara C1: „Rodzina starała się przekazywać paczki, jednak do “Izolacji” one rzadko lub nie zawsze dochodziły. A jeżeli była tam żywność, to przychodziła w zepsutym stanie, część rzeczy z paczki kradli opołczeńcy "DNR". Z pięciu paczek dotarła do mnie jedna z już zepsutą żywnością. Czasami strażnicy specjalnie pokazywali mi paczkę, którą przekazała rodzina i mówili: Ty jej nie dostaniesz, bo jesteś «gnida esbeuszna» [określenie utworzone od Służba Bezpieczeństwa Ukrainy]”.

3.12 Kontakt ze światem zewnętrznym

Ofiara C1: „Widzenia były zabronione. To tajne więzienie i nikogo tam nie wpuszczali. Rozmowy telefoniczne też były zabronione. Zatrzymani nie mieli telefonów, więc nie mogli z nich korzystać”.

Ofiara C3: „Izolacja” to nazwa, która wszystko mówi. Na terenie zakładu byliśmy całkowicie odizolowani od świata zewnętrznego. Nikt nie wiedział, gdzie jesteśmy i co się z nami dzieje. To tak, jakby na “Izolacji” nikogo z nas nie było. O tym tajnym więzieniu niewiele osób wie. Krewni nie zostali poinformowani, że człowiek jest przetrzymywany. Nikogo z zewnątrz nie wpuszczano na terytorium. Nie było spotkań z bliskimi. W budynku ministerstwa funkcjonariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego DNR czasami przyjmowali paczki dla jeńców, od bliskich. W takim przypadku paczka docierała do więźnia w ciągu kilku dni lub tygodni i często była zniszczona lub okradziona przez funkcjonariuszy MGB.

Nie było mowy o komunikacji telefonicznej. Podczas aresztowania i rewizji pracownicy Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego DNR zabierali wszystko, w tym telefony, dokumenty osobiste, pieniądze, kosztowności. W “Izolacji” nikt nie pozwalał dzwonić do krewnych. Nie było też „nielegalnego” telefonu - zastraszano wszystkich, nie było możliwości przekazać żadnej wiadomości”.

3.13 Rejestracja wideo



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

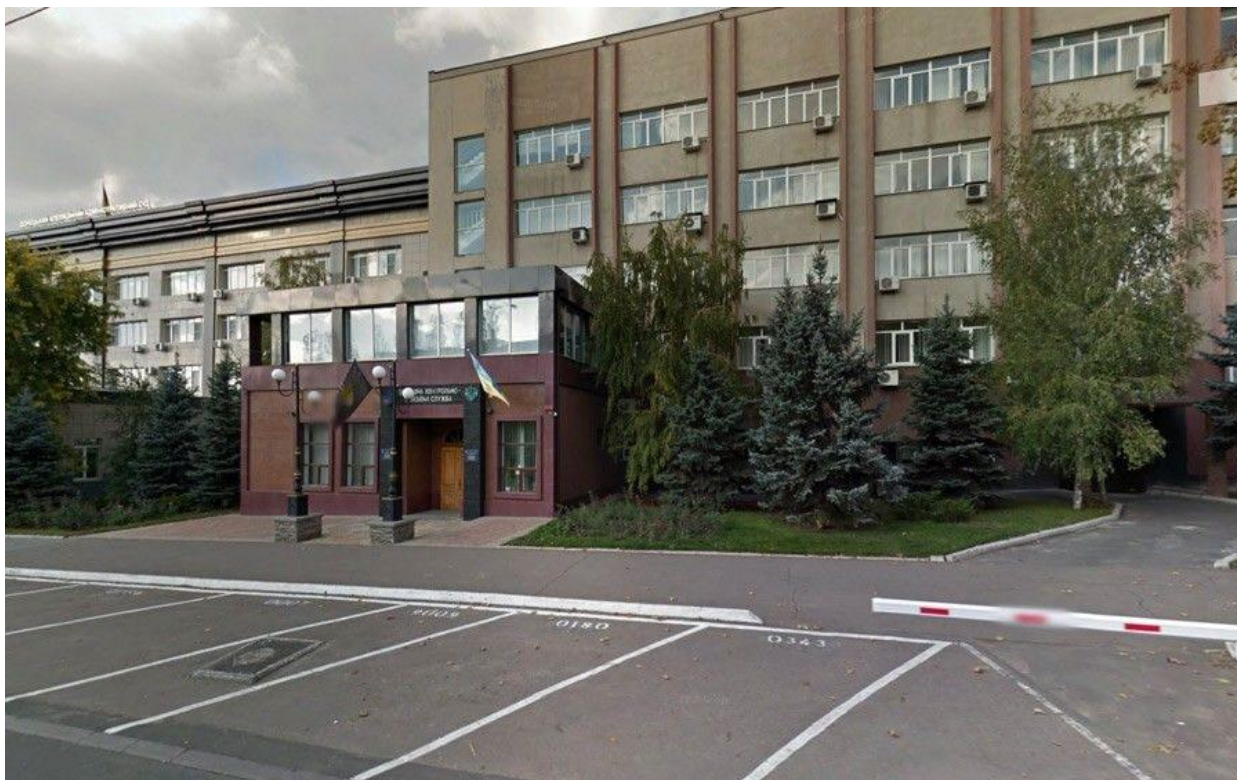
Ofiara C1: „W celach, w których przebywaliśmy był system monitoringu (kamery telewizji przemysłowej) z funkcją nagrywania dźwięku. Bojówkarze widzieli i słyszeli wszystko, co działo się w naszych celach. Zabraniali rozmawiać, mówić mogliśmy tylko szeptem. Jeśli ktoś tego nie przestrzegał, wchodzili i bili”.

Ofiara C1: „Kiedyś opowiedziałem współwięźniom, że można oswoić sikorkę. Jeśli dawać jej słoninę przez okno, z czasem nauczy się i będzie przylatywać stale. Nie było w tym nic przestępczego. Strażnicy usłyszeli to i pobili mnie, najwięcej po głowie oberwałem. Potem pół głowy było sine”.

Ofiara C5: „Zaprowadzili nas do pokoju, gdzie stały wszystkie te telewizory, monitory i gdzie widoczny był obraz z każdej celi. I jedna osoba siedziała i obserwowała, co się tam dzieje, podglądano każdą osobę. A tam widać wszystko na wskroś. Kamery stały w kątach. My, na przykład, żeby obciąć paznokcie i żeby nas nie widzieli, stawaliśmy pod kamerą, bo nie można było obcinać paznokci, wszystko było zabronione. Toaleta była taka wysoka. Stoi muszla klozetowa i taka osłona ze sklejki, ale niewysoka. Kamera stała tak, żeby można było zobaczyć, jak idziesz do toalety. Dziewczyny brały więc takie długie ręczniki i rozkładały je przed sobą, żeby nie było widać ich z kamery. I tak wtedy chodziliśmy do toalety”.

3.14 Inne miejsca tortur jeńców przebywających w „Izolacji”

Więźniowie przetrzymywani na “Izolacji” byli także czasami wywożeni na tortury oraz przesłuchania w inne miejsca, zazwyczaj do siedziby Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego (MGB).



tzw. Ministerstwo Bezpieczeństwa Państwowego, źródło: internet Adres: aleja Tarasa Szewczenki 26, Donieck, obwód doniecki, terytoria Donbasu niebędące pod kontrolą Ukrainy.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C8: „Za każdym razem podczas wyjazdu na przesłuchanie, podpisywaliśmy dokument stwierdzający, że na terytorium „Izolacji” nie zastosowano wobec nas przemocy fizycznej”.

Ofiara C2: „Kiedy przyprowadzano mnie do budynku MGB, na al. Szewczenki 26 w Doniecku, dwa lub trzy razy podczas przesłuchań i spisywania protokołów byłem fizycznie maltretowany przez funkcjonariuszy MGB DNR. Bili mnie pięściami w klatkę piersiową. Po jednym z takich pobić, poczułem, że mam żebro złamane. Bili mnie też w tył głowy, ramiona, w takie miejsca, żeby nie było widać śladów, ani krwiaków, ani siniaków”.

Ofiara C13: „Zabrano mnie do budynku MGB i przesłuchiowano za pomocą „wykrywacza kłamstw” pod kątem współpracy z ukraińskimi służbami specjalnymi. Domagali się ode mnie zeznania, że współpracuję z ukraińskimi służbami specjalnymi, zadając te same pytania: „Dla kogo pracujesz? Przez kogo i kiedy zostałeś zwerbowany? Nazwisko kuratora? Jaki jest twój pseudonim? Jakie zadania otrzymałeś? Itp.

Po przeprowadzeniu 2 lub 3 prób powiedzieli, że komputer zapisuje złą odpowiedź na pytanie o otrzymywanie/nieotrzymywanie zadań od służb specjalnych, więc porozmawiają ze mną inni ludzie. (..) że wkrótce przybędzie inny oficer MGB, „który walczył o republikę”, a od tego „co i jak mu powiesz, będzie zależeć, czy dożyjesz do rana”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

C14: „Pewnego razu w MGB zostałem dotkliwie pobity. Byłem zdruzgotany, zrozpaczony, wszystkie te upokorzenia były zbyt duże, by je znieść. Zrzucili mnie z krzesła na podłogę i pobili. Następnie funkcjonariusze MGB ściągnęli mi spodnie, wzięli gumową pałkę (PR-73) i próbowali wbić mi ją w odbyt. Nie zupełnie im się to udało i odeszli na chwilę na bok. Byłem całkowicie rozbity i upokorzony. W tym momencie ogarnęła mnie niepokohamowana agresja która wyzwoliła energię i siły. Byłem w kajdankach, ale wstałem, gwałtownie złapałem pobliskie krzesło i zamachnąłem się nim w jednego z oprawców. Ale oni w porę odwrócili się i zobaczyli mnie. Jeden z funkcjonariuszy wyrwał mi krzesło z rąk. Zostałem natychmiast przewrócony na podłogę. Inny funkcjonariusz zaczął mnie bić tym krzesłem (metalowym) po plecach i boku. Około 5-7 osób wbiegło do biura, otoczyli mnie i zaczęli razem bić”.

Ofiara C3: „Wrywali mi też, miażdżyli zęby. Pewnego razu, w pierwszych miesiącach mojego przetrzymywania w niewoli, funkcjonariusze Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego DRL wywieźli mnie z „Izolacji”. Przywieźli mnie do jakiegoś garażu, zaprowadzili do środka; jak ten garaż wyglądał i co tam było bardzo źle pamiętam. Któryś z bojówkarzy zaczął wpychać mi do ust jakiś żelazny przedmiot – kombinerki lub kleszcze. Ponieważ nie mogłem czynić oporu, było ich więcej, a ja byłem wyczerpany, zaczęli miażdżyć i kruszyć mi zęby. To był piekielny ból. Zęby kruszyły się, a części ich pozostawały w jamie ustnej, niektóre z nich prawdopodobnie zostały całkowicie wyrwane, z korzeniem. Trwało to przez cały dzień. Przesłuchiwali mnie, miażdżyli zęby, znowu mnie przesłuchiwali. Jeśli coś im w mojej odpowiedzi nie pasowało, brali żelazne kleszcze i zaczęli wrywać ząb. W wyniku niewoli straciłem 24 zęby. Zostało osiem. Niektóre zostały wyrwane podczas tortur, inne wypadły później w wyniku tortur. Nikt nie zapewnił leczenia stomatologicznego. Przez kilka dni po torturach w garażu nie mogłem jeść, pić ani rozmawiać. Wszystko ropiało, krwawiło, obrzękło, powstały stany zapalne, w niektórych miejscach były odsłonięte nerwy, co powodowało szalony ból”.

3.15 Zmuszanie jeńców do udzielania wywiadów

Ofiara C7: „Przywieziono mnie z aresztu śledczego do Ministerstwa Bezpieczeństwa Państwowego i powiedziano mi, że udzielę wywiadu, opowiem przed kamerą, co robię i gdzie. Zapytałem, czy to konieczne, na co odpowiedzieli: „Jeśli w końcu zrozumiesz, że masz jeszcze rodzinę, to chyba nie musimy nic więcej wyjaśniać”. Dali mi kartkę z tekstem, który powinienem powiedzieć przed kamerą. Potem znowu włożyli mi worek na głowę, zakuli w kajdanki i przenieśli do innego gabinetu, posadzili na krześle pod ścianą i zdjęli worek. Podszedł do mnie mężczyzna, który mówił po rosyjsku z charakterystycznym rosyjskim akcentem i zrobił mi zdjęcie. Zrozumiałem, że był to oficer FSB. Potem w biurze pojawiło się dwóch przedstawicieli kanału Life News, jeden rudy z brodą, szczupły, podczas wymiany na Majorsku widziałem go. Dostałem dwa mikrofony przymocowane do ubrania i musiałem powtórzyć tekst z kartki i odpowiedzieć na ich pytania. Podobno to wideo zostało pokazane na kanale Life News, a potem w całym Internecie rozeszła się informacja, że jestem złodziejem, zdrajcą, który połasczył się na republikę. Po tej rozmowie zabrano mnie z powrotem do aresztu śledczego”.

Ofiara C10: „Funkcjonariusz zaprowadził mnie do budynku MGB. Po drodze wyjaśnił mi, że będzie nagranie materiału filmowego i że muszę powiedzieć wszystko, czego się ode mnie wymaga, inaczej będzie ze mną źle. Przed nagraniem zdjęli mi worek z głowy. W biurze były trzy osoby i profesjonalna kamera na statywie. Jeden mężczyzna siedział w odległym kącie pokoju, siedział na wpół obrócony, jakby chciał ukryć twarz. Nie widziałem go szczegółowo, nie wiem kim był. Drugi siedział bliżej mnie. Ten człowiek nie wyglądał na pracownika MGB. Bardziej przypominał dziennikarza, przedstawiciela jakiejś intelektualnej profesji. W biurze dali mi tekst i kazali się go nauczyć. Nie mogłem się opanować. Zdenerwowałem się, bałem się, wszystko mnie przerażało, nie mogłem utrzymać kartki papieru, ani czytać. Funkcjonariusz MGB wyjął jakąś pigułkę i dał mi ją, powiedział, żebym połknął. Byłem w takim stanie, że nie obchodziło mnie, co mi dali. Po tabletkę poczułem się lepiej, trochę się uspokoiłem, przeczytałem tekst. Miałem wypowiedzieć tekst przygotowany przez bojowników. Odmówiłem, ponieważ tam było wiele rzeczy przeciwko Ukrainie. Byłem bardzo wzburzony. Ale nie mogłem odmówić, rozumiałem, że zmuszą mnie siłą lub groźbami, rozumiałem, że jestem całkowicie pod ich kontrolą. Dlatego wymyśliłem własną wersję, rzekomo po stronie ukraińskiej złapano mnie na łapówce, i żeby nie trafić do więzienia, musiałem szpiegować w „DNR”. Ludziom z bezpieki spodobał się tekst i postanowili zostawić go na wideo. Wkrótce zobaczyłem wideo z moim udziałem w telewizji. W „Izolacji”, w celi starszego był telewizor, przez około dwa tygodnie mój wywiad był pokazywany na ich kanałach. Bardzo się wstydziłem”.

Ofiara C8: „W Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego robiła ze mną wywiad "Rosja 1", to we wrześniu było. Zostałam pokazana w programie „Rosja 1”, u sławetnego prezentera Kiselowa. Zrobił taką sugestię, pokazał, że jestem taka przestraszona, onieśmielona, jąkam się: Ukraina, nawet babcie wmanipulowała w wojnę - tak to wyjaśnił. Ukraina wykorzystuje emerytowaną kobietę! Z tym mamy do czynienia - tak przedstawili mnie w materiale”.

Ofiara C4: „Było wielu rosyjskich dziennikarzy, po prostu ogromna grupa. Byli tacy, którzy zadawali prowokacyjne pytania w stylu rosyjskiej telewizji, mieli ulubiony temat rozmów - dzieci, które zginęły podczas konfliktu zbrojnego. Wynikało z tego, że oni wierzą, że my jakoby osobiście uczestniczyliśmy w faktycznej śmierci tych dzieci. A ich główne pytanie: czy nam nie wstyd, że umierają dzieci, że my niby sprzedaliśmy się nazistom, faszystom i tak dalej. Co by nie mówić, to było nieprzyjemne”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

3.16 Organizacje międzynarodowe a „Izolacja”

Ofiara C4: „Podczas mojego pobytu w „Izolacji” nie pojawiły się tam żadne organizacje międzynarodowe, ani OBWE, ani Czerwony Krzyż, ani organizacje wolontariackie”.

Ofiara C15: „Warunki w „Izolacji” były wyjątkowo surowe, nie pozwalano nam przyjmować pracowników socjalnych z aresztu śledczego, przedstawicieli Czerwonego Krzyża czy OBWE. Tych ostatnich wpuszczono tylko raz, kiedy do aresztu przywieziono nieletnich z Jasyuwatej. Wpuszczono do nich przedstawicieli misji OBWE. Ani deputowanemu Sawczenko, ani OBWE, ani Czerwonemu Krzyżowi nie pozwolono nas odwiedzić tego dnia”.

3.17 Śledztwa i wywożenie z „Izolacji” do aresztu śledczego



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Ofiara C4: "Sprawę karną przeciwko mnie zebrano w ciągu dwóch miesięcy. Wśród dowodów były moje zeznania i korespondencja, i to wszystko. Zmusili mnie do oczernienia samego siebie, a potem podpisywałem wszystko, co mi powiedziano. Nie wczytywałem się specjalnie. Ostrzeżono mnie (kiedy wywieźli mnie z "Izolacji" po zakończeniu aresztu administracyjnego do MGB), że wszystko trzeba podpisać, w przeciwnym razie powiedzieli: „Wszystko zacznie się znowu. Nie przedłużaj świadomie tego procesu, tak czy owak przyznasz się przecież, po co ci to? Nie ma sensu tego ciągnąć”. Zarzut - „szpiegostwo”, niedokończone. Jak powiedział później śledczy (ten dialog odbył się ponad rok później), mówię mu: powiedz mi, nie jak funkcjonariusz, ale po prostu, jak człowiek - czy jest za co mnie sądzić? - Nie. - Więc co ja tu robię? -Tak trzeba” - A po co dwudziesty dziewiąty artykuł? To niedokończone przestępstwo - to wtedy, kiedy nie ma już za co sądzić, a sądzić trzeba. - No i wszystko jasne”.

Ofiara C12: „Zabrano mnie do aresztu śledczego i wszczęto sprawę karną. Powiedziano, że grozi mi 11-12 lat więzienia. Przydzielono mi adwokat, która powiedziała, żebym się nie martwiła, mam przecież tylko 40 lat. "Posiedzisz dziesięć lat, ale życie na tym się nie kończy. Twoje dziecko może wyrosnąć na normalnego człowieka nawet w domu dziecka. Nie mieli przeciwko mnie żadnych dowodów. Przed sądem dali mi do odczytania wyrok. Dopiero po przeczytaniu dowiedziałam się, o co zostałam oskarżona.

Powiedziałam: „Ależ to nieprawda. Nie udowodniliście mojej winy”.

Co ci za różnica. Przyznaj się do winy przed sądem. Pójdiesz na wymianę jeńców. Zgódź się na wszystko, wcześniej wyjdiesz na wolność”.

Ofiara C13: „22 grudnia 2017 r. zostałem bezprawnie sądzony przez Trybunał Wojskowy DNR pod zarzutem "szpiegostwa na rzecz Ukrainy" i skazany na 14 lat i 6 miesięcy więzienia o zaostrzonym rygorze”.

Ofiara C8: „Przesłuchania nazywane są „etapami”. W kajdankach, z workiem na głowie, wywożą do MGB raz na 2-3 dni, 2-3 razy w tygodniu, najpierw - częściej, potem - rzadziej. Przesłuchują: z kim pracowałam/dla kogo pracowałam/jaki był mój kontakt z ukraińskimi służbami/jak mi płacono/co rzekomo robiłam. Najważniejsze było jednak - dla kogo pracowałam. Dowiedzieli się, że byłam na Majdanie. Naprawdę tak, byłam. Napisałam prywatny list, a oni znaleźli go w domu i przeczytali. Ja napisałam tam dobre słowa o Majdanie. Potwierdzono to w moim miejscu pracy. Widzieli, że wysiadłam z kijowskiego pociągu i zrozumieli, że jadę z Majdanu, a to też dodało, no i po trzecie - że jestem z tych „Majdaniętych”, no cóż, to są ich słowa, jak zawsze. A dalej się już potoczyło...

Miałam dwóch śledczych: Ołeksandra, nawet nie znam jego nazwiska, nie dali mi przecież protokołu, nic mi nie dali. A drugi śledczy - Belikow, mam kopię wyroku skazującego. Jest wyrok i akt oskarżenia. Byłam sądzona przez trybunał wojskowy”.

Ofiara C4: „W kwietniu 2017 roku trafiłem do aresztu śledczego w Doniecku. Przewożono mnie zwykłym osobowym samochodem, z kajdankami zapiętymi z przodu, przez połowę drogi miałem na głowie plastikowy worek. Kilka dni wcześniej odbyło się pierwsze spotkanie ze śledczym, który ostrzegł, że wkrótce trafię do aresztu śledczego.

Po przyjeździe jeden z funkcjonariuszy SIZO (areszt śledczy) uderzył mnie po nerkach, krzycząc „banderlog” i sypiąc innymi przekleństwami, ale zgnił go za to inny funkcjonariusz. Pobrano mi krew do badania na obecność wirusa HIV, zrobiono dwa testy i oględziny lekarskie. Pracownik medyczny nosił rękawiczki, ale bez fartucha lekarskiego. Kiedy pobierano próbkę krwi, musiałem sam ścisnąć rękę, bo nie było opaski uciskowej. W tamtym czasie nie miałem już na ciele żadnych śladów tortur i bicia.

Ważylem wtedy 47-50 kilogramów, podczas gdy w czasie zatrzymania ważyłem 64 kilogramy.

Umieszczono mnie w izolatce w oddziale specjalnym, miejscu, w którym w czasach radzieckich więziono osoby skazane na śmierć, a na Ukrainie odbywających dożywocie. Byłem w tej celi przez miesiąc. Cella miała około 2,5 x 2,5 metra kwadratowego, jedną prycę i poduszkę. Wentylacja w zasadzie była, wilgotność wysoka, na powierzchniach była pleśń. W nocy było zimno, bo w oknie nie było szyby. Dopóki nie przekazano mi koca, było mi bardzo zimno. W celi była woda i miałem grzałkę, ale nie mogłem jej użyć, ponieważ jedyne gniazdko nie działało. Światło było włączone i nigdy go nie wyłączano. Toaleta znajdowała się w celi. Karmiono 3 razy dziennie, rano dostawałem bochenek chleba (na cały dzień), kaszę perlową z tłuszczem. W pierwszych dniach byłem cały czas głodny, brałem wszystko. Na początku nie miałem talerza, ale miałem plastikowe półlitrowe wiaderko, prawie po brzegi wypełnione pęczakiem z tłuszczem – zjadałem wszystko.

Oddział specjalny różnił się od zwykłego tym, że podajniki były zamknięte. Nikt nie może do nas przyjść, zwiększona kontrola (wiele zamków na drzwiach, w tym elektroniczne), kamera w korytarzu na podczerwień, czyli widzi nawet w nocy, kiedy nie ma światła, po to, żeby nas nigdzie nie wyprowadzili na spacer. Na oddział specjalny przychodzili tylko roznosiciele jedzenia lub ci, którzy wydają paczki.

Dwa tygodnie po przybyciu do aresztu śledczego odbyłem pierwsze spotkanie z adwokatem, zatrudnionym przez moją matkę. Następnie spotykaliśmy się co trzy tygodnie. Nie było go w czasie prowadzenia śledztwa, czyli w okresie, gdy przebywałem na “Izolacji”, wtedy spotkania z adwokatem były zabronione. Rola adwokata była mizerna, nie mógł znacząco wpłynąć na tok sprawy, inaczej trafiłby do więzienia razem ze mną. Co tu dużo mówić, skoro nawet adwokatom mogli tam zakładać worki na głowę”.

3.18 Funkcjonariusze FSB Rosji

Według wspomnień jeńców podczas przetrzymywania jeńców w “Izolacji” oraz innych miejscach, w przesłuchiowaniach brali udział przedstawiciele Federalnej Służby Bezpieczeństwa Federacji Rosyjskiej.

Ofiara C14: „Kiedyś, gdy byłem w biurze śledczego "MBW DNR", aby zapoznać się ze sprawą, weszli tam, jak zrozumiałem, funkcjonariusze FSB, z dwiema fotografiami portretowymi. Byli ubrani w cywilne ubrania, mówili po rosyjsku z pewnym, charakterystycznym akcentem, ostrym tonem, w przeciwieństwie do mowy miejscowych. Obaj mieli około 37-40 lat. Zapytali: „Czy wiesz, kim jesteście?” Odpowiedziałem: „Jesteście z MGB”. Odpowiedzieli: „Nie, mylisz się”. W ten sposób zdałem sobie sprawę, że to agenci FSB, bo gdyby byli agentami MGB, to by powiedzieli. Jeden z nich usiadł naprzeciwko mnie i kazał mi wyciągnąć rękę, drugi wziął plastikową butelkę i ją zapalił. Miał zamiar kapać stopiony plastik na moje ramię. Spojrzałem na zdjęcia, ale nikogo na nich nie rozpoznałem. Jeden z funkcjonariuszy FSB nakazał drugiemu zabrać butelkę. Powiedziano mi: „Przemyśl to, wezwiemy cię jutro”. Funkcjonariusze FSB wyszli, śledczy dał mi dokumenty do podpisu, żeby przekazać moją sprawę do sądu”.

3.19 „Izolacja” – zidentyfikowane osoby dopuszczające się tortur



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Liderami jednostek stacjonujących DNR na terytorium „Izolacji” w różnym czasie byli funkcjonariusze „MGB DRL” pseud. „Major”, „Kuźmicz”, „Pałycz”, „Lenin”.



Kulik Denis Pawłowicz, „Pałycz”

Ofiara C1: „W świadomości prawie każdego więźnia on wyglądał jak przywódca, główny na „Izolacji” ponieważ był w ciągłym kontakcie z więźniami, wyróżniał się szczególną okrutnością, bił i torturował nas, był stale w zasięgu wzroku. To główny kat na „Izolacji”. W rzeczywistości był wykonawcą rozkazów swoich kuratorów z Federacji Rosyjskiej („Majora”, „Kuzmicza”), którzy przez jakiś czas starali się nie pokazywać. „Pałycz” to Ukrainiec z obwodu donieckiego. Przed wojną pracował w ukraińskich organach ścigania i instytucjach penitencjarnych”.

Ofiara C14: „Pierwszego dnia „Pałycz” przyszedł do mnie w masce, nie widziałem jego twarzy. Zaczął dusić mnie workiem na śmieci. Założył go na głowę i zaczął dusić, ściskając szyję i blokując oddech. Zapytał mnie, z kim pracuję, kim są moi towarzysze, partnerzy, gdzie oni są. Ale ja nic nie mogłem odpowiedzieć. Minęło od kilku sekund do kilku minut. Zacząłem się dusić. Kiedy „Pałycz” zobaczył, że zaraz się uduszę, puścił worek”.

Ofiara C2: „Najczęściej przemoc nie była niczym motywowana, robili to tylko dlatego, że chcieli. Jemu się to podobało, sprawiało przyjemność. „Pałycz” miał uśmiech na twarzy, żartował, zadawał ciosy (chaotycznie, w dowolną część ciała) i był zaskoczony, gdy osoba zaczynała wiać się z bólu. Mówił: „Przecież nie uderzyłem mocno”. W ten sposób pokazywał swoją wyższość lub psychiczną i fizyczną przewagę nad osobą”.

Ofiara C10: „Bojownicy bili i torturowali też swoich zatrzymanych opolców, którzy siedzieli z nami w celi. Na przykład Grebeniuka, pseudonim „Elf” (jego imienia nie pamiętam), pochodził z Sankt-Petersburga z Federacji Rosyjskiej; niektórzy jeńcy mówili, że ma ukraińskie korzenie (około 2014-2015 przyjechał powalczyć na Donbasie, potem został zatrzymany za coś przez pracowników „MGB DNR” i przetrzymywali go z nami). Znał się na komputerach, więc „Pałycz” często zabierał go do swojego biura, aby konfigurował coś w komputerze. Posiadał bitcoiny i wiedział jak je zarabiać. „Elf” często bywał u „Pałycza”, widział, co znajduje się na drugim piętrze, gdzie był gabinet „Pałycza”, i opowiadał nam o tym. Gdzieś na początku 2018 roku lub wiosną „Pałycz” z konwojentami pobili „Elfa” tak mocno, że przez cztery dni nie okazywał on żadnych oznak życia, tylko krwawił. Było to nocą, około trzeciej. Mnie i jeszcze dwóch jeńców obudzili w środku nocy, gdy bojownicy wnieśli ciało Grebeniuka do celi. Ale to nie wyglądało na ciało, był to kawałek mięsa

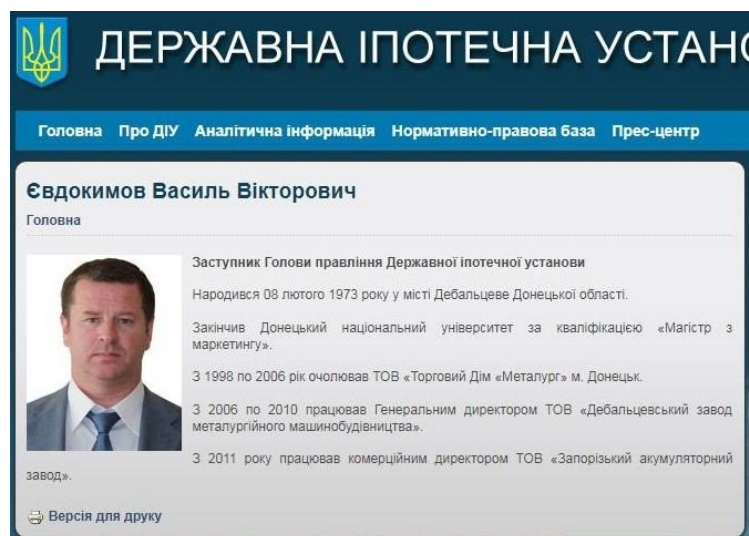
we krwi na środku celi. Wcześniej w budynku słyhać było krzyki, wrzaski, jęki i odgłos uderzeń. Zaczęliśmy udzielać mu pomocy, ale gdziekolwiek nie dotknęliśmy, wszędzie była krew. Potem długo zmywaliśmy tę krew. Chłopak był w stanie otworzyć oczy dopiero po czterech tygodniach. Podobno został pobity za to, że nie zarobił bitcoinów, które obiecał Pałyczowi”.

Ofiara C6: „Do celi doprowadził mnie „Pałycz”. Powiedział, żebym stanął twarzą do ściany, odwrócił ręce na zewnątrz i stał tak długo, dopóki się nie przyznam. Innym osadzonym dał rozkaz, by nie dawać mi pić, jeść i chodzić do toalety”.

Ofiara C14: „Więźniowie musieli śpiewać hymn „DNR” w chórze lub pojedynczo. Kiedy wszyscy śpiewali hymn, ja nie śpiewałem, bo go nie znałem i nie chciałem się go uczyć. „Pałycz” próbował zmusić mnie do nauki hymnu - bił mnie, groził. Kiedyś wszedł do celi, tego dnia był bardzo pijany i wiedział, że nadal nie nauczyłem się hymnu. Wściekły ściągnął mnie z piętrowego łóżka na podłogę. Ustawił mnie na kolanach i przed wszystkimi skazanymi i zaczął bić mnie rękami i kopniakami po tułowiu, plecach, bokach i głowie; bił przez około 5 minut. Jednocześnie groził jeszcze gorszymi konsekwencjami, powiedział, że zmusi mnie do nauczenia się hymnu, że ja będę robił, co on zechce, że on tu rządzi, a ja jestem nikim”.

Ofiara C10: „Taka osoba jak „Pałycz” była cenna w systemie karnym DNR. Lubił znęcać się nad ludźmi, sprawiało mu to przyjemność. Na przykład, głównemu w celi „Jacksonowi” (były „opołzieniec”, zatrzymany za jakieś przekręty z bronią, siedział z nami na „Izolacji” współpracował z administracją) kazał bić tych, którzy niedawno byli zatrzymani, aby zrozumieli, gdzie się znajdują. Sam w tym czasie obserwował, co się dzieje przez kamerę monitorującą. Potem podchodził do pokoju, w którym siedzieli zatrzymani, otwierał „karmnik” (otwór w drzwiach celi, podajnik – przyp.tłum.) i komentował, co się dzieje, udzielając rad, jak on by to zrobił, co było nie tak”.

„Lenin”



ДЕРЖАВНА ІПОТЕЧНА УСТАНОВА

Головна Про ДІУ Аналітична інформація Нормативно-правова база Прес-центр

Євдокимов Василь Вікторович
Головна

Заступник Голови правління Державної іпотечної установи

Народився 08 лютого 1973 року у місті Дебальцеве Донецької області.

Закінчив Донецький національний університет за кваліфікацією «Магістр з маркетингу».

З 1998 по 2006 рік очолював ТОВ «Торговий Дім «Металург» м. Донецьк.

З 2006 по 2010 працював Генеральним директором ТОВ «Дебальцевський завод металургійного машинобудівництва».

З 2011 року працював комерційним директором ТОВ «Запорізький акумуляторний завод».

Версія для друку

Jewdokimow Wasyl Wiktorowicz „Lenin”, pierwszy zastępca ministra MGB DNR

Ofiara C1: „Miejscowy, pochodzi z miasta Debalcewe, ksywa „Lenin” lub „Illicz” – dowódca sił specjalnego przeznaczenia MGB DNR. Wiem, że to właśnie on wraz ze swoją grupą dokonał mojego zatrzymania 12 listopada 2016 roku. Izolację specnaz MGB wykorzystywał jako jedną z baz wojskowych. Tutaj trenowali, dopracowywali chwytty. Jako materiał podręczny do treningów wykorzystywano przetrzymywanych. Specnaz wykorzystywał nas do ćwiczeń rozgania demonstacji, wykonywania zadań specjalnych itp. Wojskowi specnazu byli mocnymi, wysportowanymi chłopakami. Wśród nich byli też Rosjanie. Słyszałem typowo rosyjską gwarę u nich, zupełnie inną od tej, której używają miejscowi z ziemi donieckiej. Wśród specnazu Rosjanie

byli przeważnie snajperami.

Odpowiadał za porządek na terenie „Izolacji” i bez jego pozwolenia nikt nie mógł wejść czy wjechać na teren”.

Ofiara C4: „Pewnego razu, gdzieś w marcu 2017 roku o 4 rano do sąsiedniej celi przybył specnaz i bardzo mocno pobił wszystkich, kto był w celi pałami, tylko dlatego, że jeden z uwięzionych poskarżył się komuś na złe wyżywienie i prace przymusowe. Po czym do naszej celi wszedł człowiek o ksywie „Lenin” i powiedział: „widzisz, jak to jest, gdy ktoś za dużo gada?”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

„Major” nazwisko nieznane, kraj pochodzenia: Rosja

Ofiara C1: „W 2016 rok kierownikiem „Izolacji” był bojownik z ksywą „Major”, wiem, że był to Rosjanin, przybył z Rosji w celu organizowania separatyzmu w Donbasie. W „Izolacji” miał on prawo podpisywania wszelkich dokumentów dotyczących jeńców”.

„Kuźmicz” – niezidentyfikowany, według jeńców być może nazywa się Markow Dmytro Oleksandrowycz, Rosjanin.

Był odpowiedzialnym za budowanie wzmocnień i poligonów w strukturach MGB DNR, de facto został kolejnym szefem „Izolacji” po usunięciu „Pałycza”. Według zeznań ofiar był pułkownikiem rosyjskiego wojska”.

Ofiara C1: „Pewnego razu, w 2018 roku, w czasie robót przymusowych „Kuźmicz” mocno mnie pobił. Wkurzyłem go w sprawie jakiejś sprawy dotyczącej jego światopoglądu. W odpowiedzi uderzył mnie mocno w twarz, wybijając ząb i zaczął bić nogami w okolicach miednicy, kości krzyżowej i drzeć się w złości: „Ja jestem rosyjskim oficerem, ty nie masz prawa rozmawiać po

rosyjsku”. Po uwolnieniu z niewoli i badaniach lekarskich okazało się, że w wyniku tych uderzeń mam przemieszczone nerki”.



Autor grafiki: były cywilny jeńiec, Serhij Zacharow

Krywonos Jurij, „Drugi”, „Tankist”, zastępca „Pałycza”

Ofiara C2: „Był tam jeden dowódca czołgu. Nazywa się Jurij Krywonos. Ostatni raz w kwietniu 2018 roku bił mnie w taki sposób, że złamał mi żebro (pięściami) ”.

Kułynycz Mychajło „Misza-Tankist”

Ofiara C14: „Pałycz i Misza – Tankist jednego razu wyprowadzili mnie z celi na korytarz i zaczęli bić mnie rękami (pięściami) i nogami po całym ciele. Bili mnie na podłodze, podrzucali w powietrze i bili, gdy leciałem i spadałem na ziemię. Kiedy podnosiłem się na nogi, rzucali mnie na podłogę i ponownie bili. Byłem tak bity przez około 30 minut. Nie było wyraźnego powodu do bicia, bili po prostu dlatego, że chcieli, wtedy bardzo się upili”.

Ofiara C14: „Z celi wyprowadzono mnie na ulicę. Tam kilka osób jednocześnie chwyciło mnie za ręce i nogi. Zabrali mnie do piwnicy gdzieś w pobliżu „Izolacji”. Wydawało się, że zeszli po schodach. Nie widziałem wnętrza pokoju, byłem przestraszony i zszokowany. W piwnicy związano mi nogi sznurem, a na głowę założono plastikową torbę. Potem kilka osób chwyciło mnie za ramiona i zaniósło do następnego pomieszczenia w piwnicy. Zostałem położony na stole i całkowicie związany. Najpierw przywiązali nogi do nóżek stołu za pomocą liny, a następnie ręce. Całość dodatkowo umocowano taśmą klejącą w okolicy nóg i tułowia. Byłem duszony. Ściskali mi gardło rękami wokół szyi, nie pozwalając, aby powietrze przedostało się przez szczelnie zamkniętą torbę. Po zapachu ostrych, obrzydliwych perfum zdałem sobie sprawę, że w torturach bierze udział jeden z moich śledczych z MGB. Zawsze czuć było od niego ostry zapach wody kolońskiej, który już na zawsze dobrze zapamiętam. Poza tym w torturach brali udział strażnicy z „Izolacji” - "Pałycz" i jego podwładny z „Izolacji” Misza o pseudonimie "Tankist". Pozostałych nie znałem”.

W torturach jeńców brali udział również więźni w „Izolacji” byli bojownicy DNR:

Iwanenko Witalij Wiktorowicz, „Jackson”



https://myrotvorets.center/criminal/ivanienko-vitalij-viktorovich/?fbclid=IwAR2vaB9a3xSD6V9CxE4iwoFY474TmBX6LvNNLvbyO_AQaZrpCF3r1fewMAo

Ofiara C10: „W celi siedzieliśmy wszyscy razem i pro-ukraińscy i separatyści. Każdego bito jednakowo. W naszej celi starszym był Jackson. Wcześniej był podpułkownikiem albo pułkownikiem w batalionie DNR „Witaż”. W rzeczywistości nie był wojskowym, ale w DNR tytuły wojskowe rozdawano, komu popadnie. Zamknęli go swoi za machinacje ze sprzedażą broni. Pochodził z obwodu donieckiego. W „Izolacji” najbardziej dostawałem nie od szefostwa, a od właśnie Jacksona. Nie lubił mnie. W naszej celi urządził prawdziwe więzienne zasady. Sam był

kiedyś w więzieniu, jeszcze jako małolat. Miał wystrzone podejście do tematyki więziennej. Wyznaczał sobie personel obsługujący wśród zatrzymanych”.

Ofiara C14: „Starszym w celi nr 8 był Jackson. Wcześniej walczył za DNR. Do obowiązków starszego należało bicie jeńców, utrzymywanie czystości, porządku i dyscypliny w celi, w szczególności dbanie o to, aby nikt ze sobą nie rozmawiał. Jackson mocno mnie bił. Bił w żebra, plecy, klatkę piersiową, tułów, kończyny, głowę. Bił mnie rękami, nogami i plastikową rurą. „Pałycz” kazał mu bić skazańców, a on robił to z przyjemnością i bardzo okrutnie. Funkcjonariusze MGB zostawili w celi kartki papieru i długopis. Pod naciskiem „Pałycza” i Jacksona, napisałem, że współpracowałem z ukraińskimi służbami, ale nie znam żadnych nazwisk. Kiedy to napisałem, zabrano papiery. Ja to pisałem natychmiast po tej nocy, gdy mnie torturowano prądem. Nie miałem wyboru, powiedzieli mi, że albo napiszę wszystko i się przyznam, albo następnego dnia znowu będą mnie torturować. Zrozumiałem, że nie przeżyję ponownie takiego piekła. Nie wiedziałem, co konkretnie napisać, ponieważ nic nie wiedziałem. Nadal siedziałem w celi nr 8. Jackson w imieniu „Pałycza” bił mnie prawie codziennie i poniżał na wszystkie możliwe sposoby. Bił mnie nogami, rękami i plastikową rurką po całym ciele. Bił mnie też sam „Pałycz” i inni strażnicy. Bili mnie bez wyraźnego powodu, po prostu dlatego, że chcieli. Ogólnie rzecz biorąc, w „Izolacji” strażnicy bili mnie raz dziennie lub raz na dwa dni. Bili mnie od 10 minut do kilku godzin. Uderzenia zadawano rękami (pięściami), nogami i „peerem” (pałką gumową „PR-73”, model 1973) w brzuch, żebra, a czasem w głowę. Obrażali mnie wulgarnymi słowami, grozili, że mnie zastrzelą”.



Jewhenij Brażnikow

Ofiara C14: „Pałycz” przeniósł mnie do celi Nr 5. Tam siedzieli w większości bojownicy. Na przykład, starszym w celi był Jewhenij Brażnikow, który 29 grudnia 2019 roku został uwolniony z niewoli i niedługo potem zatrzymany przez SBU na terenie Ukrainy. Pałycz kazał wszystkim torturować mnie w celi. Postawiono mnie na „rozciąganie” - twarzą do ściany, nogi i ręce maksymalnie rozciągnięte w różne strony. Odwracać się i zmieniać pozycji nie wolno było. Gdy tak stałem w tej pozycji podchodzili opołczeńcy i tłukli mnie. Tłukli nogami lub pięściami, po bokach, żebrach, plecach, nogach, używając mnie jak worka bokserskiego. W trakcie wyzywano mnie i

śmiano się ze mnie, żartowali grubiańsko, grozili, że „dobiorą się do mnie od tyłu”. W tej pozycji byłem około godziny, może więcej”.

Ofiara C16: „Braźnikow sam był więźniem, ale chętnie pomagał „Pałyczowi” , znęcał się nad jeńcami. Robił to zarówno moralnie, jak i fizycznie. Bicie jeńców było dla niego przyjemnością. Na pytanie, dlaczego się nad nami znęca, odpowiadał - „Mam chore dziecko. Tak się uspokajam”. Miał możliwość wychodzenia poza terytorium „Izolacji”. Jako jedyny posiadał telefon komórkowy. Wciągnął kiedyś więźnia pod pryczę, zaszczekał jak pies i ugryzł. To był po prostu maniak”.

Ofiara C14: „Zaprowadzili mnie do celi, gdzie był „Braźnikow” i powiedzieli „Popracujcie nad nim”. „O, teraz jesteś mój”- ucieszył się. Powiedział „Teraz jesteś mój”. Gdy tylko zamknęły się drzwi, Braźnikow zaczął mnie bić i kopać. „Zaraz postrzelę cię w wątrobę. Albo bierz kartkę i długopis i przyznawaj się do wszystkiego!”- oznajmił”.

4 Stosowanie międzynarodowych standardów odnośnie podstawowych naruszeń

Wymienione fakty należy oceniać przez pryzmat międzynarodowego prawa humanitarnego, międzynarodowego prawa karnego i międzynarodowego prawa dotyczącego praw człowieka. Wskazują one, że na terytorium kontrolowanym przez samozwańcze republiki systematycznie są łamane międzynarodowe standardy traktowania zatrzymanych, co należy zaliczyć do zbrodni wojennych i naruszeń poszczególnych praw człowieka.

W oparciu o międzynarodowe prawo humanitarne i międzynarodowe prawo karne, można sądzić, że działania prorosyjskich separatystów na terytoriach obwodów donieckiego i ługańskiego nie kontrolowanych przez rząd ukraiński, w stosunku do zakładników mają charakter takich zbrodni wojennych, jak:

- tortury lub nieludzkie traktowanie (artykuł 8(2)(a)(II), 8(2)(c)(I) Statutu MTK);
- naruszenie godności ludzkiej, w szczególności obelżywe i poniżające traktowanie (artykuł 8(2)(b)(XXI), 8(2)(c)(II) Statutu MTK);
- celowe spowodowanie silnego cierpienia, poważnych obrażeń ciała lub uszczerbku na zdrowiu (artykuł 8(2)(a)(III), 8(2)(c)(I) Statutu MTK.⁶³

W 2014 r. ETPC stwierdził, że Konwencja o ochronie praw człowieka i wolności podstawowych nadal obowiązuje w warunkach konfliktu zbrojnego, jej stosowanie nie jest sprzeczne z międzynarodowym prawem humanitarnym, a jej normy powinny być interpretowane z uwzględnieniem przepisów prawa międzynarodowego⁶⁴.

Orzecznictwo Europejskiego Trybunału Praw Człowieka podkreśla niedopuszczalność okrutnego traktowania. Komisja Praw Człowieka⁶⁵ podkreśla, że okrutne traktowanie obejmuje co najmniej takie traktowanie, jakim świadomie zadaje się dotkliwe cierpienie psychiczne lub fizyczne, które w tej sytuacji uważa się za nieuzasadnione. Komisja, rozgraniczając działania zabronione przez art. 3 Konwencji i „pewne brutalne traktowanie” (uderzenia w twarz), stwierdziła, że nie każdy przypadek nienależnego traktowania może być objęty tym artykułem.

Istnieje potrzeba ustalenia faktów potwierdzających poziom okrucieństwa, który można uznać za tortury lub nieludzkie lub poniżające traktowanie. Podejście to potwierdza względność tych przepisów, ponieważ ocena poziomu okrucieństwa przy ustalaniu Trybunału nie jest bezwzględna i może być dokonana jedynie poprzez analizę całokształtu okoliczności sprawy. Mogą to być: czas trwania negatywnego zachowania, konsekwencje fizyczne, psychiczne, płeć, wiek, stan zdrowia ofiary. Jeżeli w opinii Trybunału traktowanie nie może być uznane za tortury, można je uznać za nieludzkie, a jeżeli nie można określić traktowania jako nieludzkie, to jest ono poniżające⁶⁶.

Stwierdzenie faktu niehumanitarnego traktowania niekoniecznie musi odnosić się wyłącznie do przemocy fizycznej. Komisja i Trybunał wprowadziły do definicji „niehumanitarnego traktowania” i „poniżającego traktowania” nowe aspekty - psychiczna udręka i cierpienie jako integralne oznaki złego traktowania i jako naruszenie wymogów tego artykułu⁶⁷⁶⁸⁶⁹. Obecność bólu fizycznego nie zawsze może być podstawą do takiej kwalifikacji, ponieważ traktowanie można uznać za niehumanitarne, jeśli trwało wiele godzin i spowodowało obrażenia fizyczne oraz cierpienie psychiczne i duchowe – to znaczy, aby kwalifikować traktowanie jako niehumanitarne, obecność fizycznego cierpienia jest opcjonalna⁷⁰⁾⁷¹.

Dlatego osoby pojmane przez członków nielegalnych ugrupowań zbrojnych samowładnych republik nie podlegają ograniczeniom traktowania wynikającym z międzynarodowego prawa humanitarnego i praw człowieka. Działania separatystów mają na celu wyrządzenie osobie maksymalnej krzywdy fizycznej. Nie przestrzegają oni podstawowych zasad poszanowania życia, zdrowia, honoru i godności człowieka. Uwolnieni zakładnicy potwierdzają szczególne okrucieństwo separatystów wobec jeńców. W kontekście konfliktu zbrojnego to strony zobowiązane są do przestrzegania norm prawa międzynarodowego. Jeśli te normy są całkowicie ignorowane, działania sprawców należy uznać za zbrodnie wojenne.

Zakaz zaginięć nakłada również obowiązek prowadzenia dochodzeń w zgłoszonych przypadkach i ścigania osób odpowiedzialnych za przestępstwo. W tym względzie należy podkreślić wagę materiału dowodowego: przy ściganiu konkretnego podejrzanego należy zebrać jak najwięcej dowodów jego winy.

5 Sytuacja z dochodzeniami w sprawie najpoważniejszych przestępstw międzynarodowych prowadzonych przez organy ścigania Ukrainy

Konflikt zbrojny zainicjowany i prowadzony przez Federację Rosyjską na terytorium Ukrainy od 2014 roku stworzył nowe wyzwania dla wymiaru sprawiedliwości zarówno międzynarodowego, jak i krajowego.

Zgodnie z art. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i wolności podstawowych Ukraina, jako strona Konwencji, ponosi odpowiedzialność za wszelkie naruszenia praw i wolności osób znajdujących się pod jej jurysdykcją⁷².

W wyroku w sprawie Ilaşki przeciwko Mołdawii i Federacji Rosyjskiej⁷³ Europejski Trybunał Praw Człowieka orzekł, że określenie „w ramach ich jurysdykcji” należy rozumieć przede wszystkim jako właściwość terytorialną państwa. Domniemanie to może zostać ograniczone w wyjątkowych okolicznościach, zwłaszcza gdy państwo nie może sprawować władzy na części swojego terytorium. Aby móc stwierdzić, że zachodzą wyjątkowe okoliczności, należy wziąć pod uwagę z jednej strony wszystkie obiektywne fakty wskazujące na ograniczenie możliwości władzy państwowej na swoim terytorium, a z drugiej strony zachowanie państwa.

W dniu 21 stycznia 2021 roku ETPC wydał orzeczenie w sprawie Gruzja przeciwko Rosji (II) dotyczącej wydarzeń „wojny sierpniowej” 2008 roku i późniejszej okupacji terytorium Osetii Południowej⁷⁴. ETPC poparł stanowisko Gruzji. ETPC uznał, że Federacja Rosyjska sprawowała skuteczną kontrolę nad terytorium Osetii Południowej od zakończenia aktywnych działań wojennych w dniu 12 sierpnia 2008 r. W kwestii udowodnienia kontroli nad terytorium, ETPC po raz kolejny pokazał wagę dowodów, zwłaszcza w sprawach międzypaństwowych. Istotną rolę odgrywa nie tylko praca państwa na rzecz wsparcia swojej pozycji w Trybunale, ale także to, jak przedstawiane przez nie dowody odnoszą się do informacji zawartych np. w raportach organizacji międzynarodowych. Pojawia się pytanie, co robi państwo, aby zebrać dowody.

Gruzja pokazała na swoim przykładzie, jak ważne jest budowanie wspólnych skoordynowanych prac wewnątrz kraju nad konsekwencjami konfliktu zbrojnego na własnym terytorium. Także Ukraina podjęła prace w tym zakresie⁷⁵.

Ważny aspekt stanowią kwestie związane z bezpośrednim zapisem przeżyć danej osoby: dokumentowanie popełnionych wobec niej naruszeń oraz identyfikacja osób odpowiedzialnych za zatrzymanie i warunków przetrzymywania. Przede wszystkim takie działania powinny być wykonywane przez organy ścigania. Europejski Trybunał Praw Człowieka ustanowił minimalne standardy skuteczności dochodzeń w sprawie zarzutów złego traktowania, które obejmują wymóg, aby dochodzenie było rzetelne, niezależne, bezstronne i otwarte dla opinii publicznej, a właściwe organy działały w sposób wzorowy, sumiennie i terminowo⁷⁶. Zasady zatwierdzone przez Trybunał w swoich wyrokach, można również prześledzić w postanowieniach Rezolucji Komisji Praw Człowieka ONZ w sprawie skutecznego ścigania tortur i innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania⁷⁷. Zadaniem śledztwa jest: ustalenie faktów dotyczących stosowania tortur w celu zidentyfikowania osób odpowiedzialnych za takie sprawy i ułatwienia ich ścigania⁷⁸. Podkreśla, że państwa powinny zapewnić szybkie i skuteczne dochodzenia w sprawie skarg i zgłoszeń stosowania tortur i znęcania się⁷⁹.

Dochodzenie w sprawie najpoważniejszych przestępstw międzynarodowych w warunkach obowiązujących przepisów Kodeksu Postępowania Karnego Ukrainy napotyka szereg problematycznych aspektów, które negatywnie wpływają na ich skuteczność. Z jednej strony postępowanie karne musi być prowadzone zgodnie z wymogami krajowego prawa postępowania karnego. Jednak z drugiej strony specyfika tej kategorii przestępstw i ich powiązanie z normami prawa międzynarodowego wymagają nieco innego podejścia do śledztwa.⁸⁰

Przede wszystkim, wymaga rozstrzygnięcia kwestia kwalifikacji prawnej popełnionych czynów na terenie obwodów donieckiego i ługańskiego. Pozostaje problem, jak właściwie ocenić działania przedstawicieli L/DNR pod kątem prawa karnego. W praktyce, w zależności od jurysdykcji organu ścigania, kwalifikacji dokonuje się na podstawie art. 258 (akt terrorystyczny), 258-3 (utworzenie grupy terrorystycznej lub organizacji terrorystycznej), 258-5 (finansowanie terroryzmu), 260 (utworzenie nieprzewidzianych przez prawo grup paramilitarnych lub zbrojnych), 437 (prowadzenie wojny agresywnej), 438 (naruszenie praw i zwyczajów wojennych) Kodeksu Karnego Ukrainy.

W kontekście wydarzeń na wschodzie Ukrainy obecnie postępowania karne łączą w sobie zasadniczo różne koncepcje: stronę konfliktu zbrojnego, organizację terrorystyczną i nielegalne ugrupowanie zbrojne. Wyroki w sprawach pozwalają również stwierdzić, że brakuje tu zastosowania właściwej argumentacji na korzyść zastosowania określonej definicji⁸¹.

Biorąc pod uwagę doświadczenia wielu innych krajów dotkniętych konfliktem zbrojnym, pozostaje faktem oczywistym, że w kwestii wymiaru sprawiedliwości żaden z krajów nie był w stanie ustanowić skutecznych procesów bez udziału pomocy międzynarodowej⁸². Oprócz tego, jeśli podobna praktyka będzie kontynuowana bez odpowiednich reform prawnych i instytucjonalnych, nie przyniesie ona spodziewanego rezultatu w postaci postawienia sprawców przed sądem, co nie tylko wpłynie negatywnie na stan wymiaru sprawiedliwości na Ukrainie, ale nie doprowadzi do wymierzenia sprawiedliwości za cierpienie i krzywdy wyrządzone Ukrainie i jej obywatelom⁸³.

Dla Ukrainy pozostaje istotnym problemem zgodności ukraińskiego Kodeksu Karnego z normami prawa międzynarodowego. Zgodnie z obowiązującym prawem krajowym, prawidłowa kwalifikacja prawna najpoważniejszych przestępstw międzynarodowych jest możliwa pod warunkiem odpowiedniego uzasadnienia. Istotne w tym aspekcie jest postrzeganie przepisów art. 438 KK Ukrainy (odpowiedzialność za naruszenie praw i zwyczajów wojennych) nie co do zasady z niepewnym *corpus delicti*, ale jako przepisu pozwalającego na bezpośrednie zastosowanie konwencyjnych przepisów prawa międzynarodowego. W praktyce stanowisko to musi być należycie uzasadnione i poparte odpowiednimi dowodami⁸⁴.

Otwartą kwestią pozostaje również ratyfikacja Statutu Rzymskiego MTK przez Ukrainę, co pozwoli nam mówić o prawidłowej harmonizacji międzynarodowego prawa karnego z prawem krajowym.

Od 2015 r. Międzynarodowy Trybunał Karny prowadzi wstępne badanie wydarzeń zarówno na Krymie, jak i we wschodniej Ukrainie, w celu ustalenia, czy istnieją uzasadnione podstawy do wszczęcia pełnoprawnego śledztwa w celu ścigania osób odpowiedzialnych za najpoważniejsze przestępstwa⁸⁵. Jedną z takich przesłanek ocenianych przez MTK jest zdolność krajowych organów ścigania i sądownictwa do niezależnego badania i ścigania najpoważniejszych przestępstw popełnionych w strefie konfliktu na terytorium Ukrainy - zasada komplementarności, zgodnie z którą działa MTK⁸⁶.

11 grudnia 2020 r. prokurator Międzynarodowego Trybunału Karnego Fatou Bensouda wydała komunikat prasowy, w którym poinformowała o zakończeniu wstępnego badania sytuacji na Ukrainie⁸⁷. Ponieważ Ukraina nie ratyfikowała statutu rzymskiego, MTK sprawuje obecnie jurysdykcję ad hoc, która wymaga od prokuratora wystąpienia o zezwolenie na przeprowadzenie śledztwa. Oznacza to, że dla Ukrainy decyzja ta nie oznacza automatycznego wszczęcia dochodzenia⁸⁸.

Chociaż proces na mocy Statutu Rzymskiego ma charakter czysto proceduralny, nierozsądnym byłoby ignorowanie czynników politycznych. Jeżeli Izba Przygotowawcza MTK upoważni Biuro Prokuratora, będzie ono dalej określać, którym dochodzeniom należy nadać priorytet w zależności od dostępnych zasobów, poziomu współpracy wszystkich stron konfliktu zbrojnego oraz zdolności krajowego systemu prawnego do zajmowania się pozostałymi sprawami dotyczącymi konfliktu. Ponadto należy wziąć pod uwagę następujące czynniki:

- 1) Rosja nie będzie współpracować z MTK ze względu na jej oficjalne stanowisko i wcześniejsze zachowanie;
- 2) Skala konfliktu zbrojnego na Ukrainie jest bezprecedensowa a) okupacja Krymu, b) międzynarodowy konflikt zbrojny w Donbasie; c) niemiędzynarodowy konflikt zbrojny w Donbasie;
- 3) Ukraina nie ratyfikowała Statutu Rzymskiego, tj. nie ponosi wkładu finansowego w działalność MTK, a środki potrzebne do zbadania konfliktu zbrojnego będą bardzo wysokie.

Kwestia priorytetów staje się jeszcze bardziej dotkliwa, gdy weźmie się pod uwagę ogólny kontekst skali prac MTK, w szczególności fakt, że prokuratura prowadzi obecnie 13 spraw oraz istotny wpływ na działalność Trybunału pandemii wywołanej przez COVID-19.

Jednocześnie MTK nie jest dla Ukrainy uniwersalnym rozwiązaniem problemu sprawiedliwości. Ponadto Ukraina nie ratyfikowała jeszcze Rzymskiego Statutu MTK, co komplikuje stosunki z Trybunałem.

Głównym zadaniem MTK jest wzmacnianie narodowej zdolności państwa do ścigania najpoważniejszych zbrodni międzynarodowych. Ponieważ Trybunał musi wymierzać sprawiedliwość w przypadku najpoważniejszych przestępstw popełnionych w krajach dotkniętych konfliktem i które uznały jego jurysdykcję, ale dysponują ograniczonymi zasobami, główny ciężar wymierzania sprawiedliwości w konfliktach zbrojnych pozostaje po stronie zainteresowanego kraju.

I choć MTK jest jednym z kluczowych interesariuszy, gdyż jest zainteresowany efektywnym funkcjonowaniem krajowego systemu, to ograniczone zasoby doprowadzą do tego, że główne zbrodnie pozostaną bez należytego śledztwa, jeśli państwo nie uświadomi sobie globalnej konieczności zapewnienia skutecznych procesów wymiaru sprawiedliwości i nie weźmie na siebie tej odpowiedzialności. Dlatego ważne jest, aby Ukraina stworzyła specjalny mechanizm wymiaru sprawiedliwości dla najpoważniejszych przestępstw międzynarodowych. Takie mechanizmy istnieją w większości krajów, które znalazły się w sytuacji konfliktu zbrojnego. W zależności od stopnia złożoności sytuacji politycznej, dostępu do zasobów oraz biorąc pod uwagę specyfikę każdego z konfliktów, mechanizmy te dzielą się na trzy typy: narodowe, hybrydowe i międzynarodowe⁸⁹. Każdy z tych typów ma swoje wady i zalety, dlatego poszukiwanie modelu mechanizmu dla Ukrainy powinno odbywać się z uwzględnieniem specyfiki krajowego systemu prawnego oraz skali konfliktu zbrojnego. I tutaj fundamentalnym czynnikiem jest kwalifikacja konfliktu zbrojnego na Ukrainie.

6 Wnioski i zalecenia

Kwalifikacja konfliktu na Ukrainie na poziomie krajowym bezpośrednio wpływa na stosowanie niektórych krajowych norm prawnych, gwarancji zapewnienia i ochrony praw zatrzymanych w kontekście konfliktu zbrojnego i ostatecznie świadczy o tym, na ile dobrze lub źle państwo wywiązuje się ze swoich międzynarodowych, pozytywnych i negatywnych zobowiązań, a co za tym idzie, jak godnie państwo nieuchronnie będzie ponosić odpowiedzialność za swoje działania na szczeblu międzynarodowym. Ponadto zastosowanie norm krajowych w połączeniu z normami międzynarodowymi może wygenerować bardziej namacalne wsparcie dla kraju ze strony społeczności międzynarodowej.

Jednak obecnie w Ukrainie nie ma odpowiedniego ustawodawstwa, które ułatwiałoby zwalnianie osób pozbawionych wolności na terenach niekontrolowanych przez rząd Ukrainy oraz zapewniających karanie zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych. Na dzień dzisiejszy wyzwania związane z konfliktem zbrojnym prowadzą do znacznie wyższego poziomu zaufania do organów międzynarodowych niż do systemu krajowego.

Ważną rolę dla Ukrainy odgrywa wola polityczna - pozwala na realne zmiany ustrojowe we władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, a także umożliwia prowadzenie śledztw i wysuwanie oskarżeń. Bez woli politycznej zawsze będzie brakować finansowania z budżetu, nie będzie skutecznej koordynacji między różnymi organami władzy państwowej, nie zapadną konieczne decyzje legislacyjne, w wyniku czego będzie coraz więcej przeszkód, które trzeba będzie przewyżyczać. Na dzień dzisiejszy istotne są następujące zalecenia:

1. Opracowanie kompleksowej państwowej strategii powrotu zatrzymanych w wyniku konfliktu obywateli Ukrainy. W szczególności, ujednoczenie terminologii stosowanej w ustawodawstwie krajowym dotyczącym sytuacji konfliktu na terytorium Ukrainy z uznawaną na arenie międzynarodowej.
2. Utrwalenie na szczeblu krajowym statusu prawnego osób zatrzymanych w czasie konfliktu, zgodnie z normami międzynarodowego prawa humanitarnego. Uznanie i zapewnienie na poziomie legislacyjnym gwarancji odpowiadających statusowi osób w konflikcie: jeńców wojennych; zakładników cywilnych.
3. Zapewnienie wywiązania się przez Ukrainę ze swoich pozytywnych zobowiązań wobec osób nielegalnie przetrzymywanych, tzn. żądanie od Federacji Rosyjskiej i/lub nielegalnych ugrupowań zbrojnych przestrzegania międzynarodowego prawa humanitarnego i międzynarodowego prawa dotyczącego praw człowieka w odniesieniu do zatrzymanych, a także przestrzegania tych norm przez Ukrainę.
4. Dla skutecznego działania przyszłego specjalnego mechanizmu należy stworzyć odpowiednie warunki, a mianowicie:
 - A. Stworzenie odpowiednich ram prawnych: ratyfikacja Statutu Rzymskiego Międzynarodowego Trybunału Karnego; przyjęcie odpowiednich zmian w ustawodawstwie w zakresie przepisów karnych i dotyczących postępowania karnego; dostosowanie standardów dochodzeń do standardów międzynarodowych w celu zbadania najpoważniejszych zbrodni międzynarodowych; wyznaczenie grupy sędziów i opracowanie programu zapewniającego im zdobycie umiejętności teoretycznych i praktycznych w celu skutecznego wymierzania sprawiedliwości w sprawach najpoważniejszych przestępstw międzynarodowych, którzy będą dalej angażowani w prace specjalnego mechanizmu wymiaru sprawiedliwości;
 - B. Współpraca Ukrainy z Międzynarodowym Trybunałem Karnym powinna opierać się na zasadzie „pozytywnej komplementarności”. Oznacza to, że Biuro Prokuratora MTK powinno aktywniej zaangażować się w procesy krajowe. Skuteczność komunikacji można zwiększyć

np. poprzez współdziałanie nie tylko z organami ścigania i społeczeństwem obywatelskim, ale także z Ministerstwem Sprawiedliwości, Ministerstwem Spraw Zagranicznych i Kancelarią Prezydenta;

- C. Pod warunkiem ratyfikacji Statutu Rzymskiego, umożliwienie Ukrainie przystąpienia do europejskiej sieci ośrodków ds. ludobójstwa, zbrodni przeciwko ludzkości i zbrodni wojennych (EU Genocide Network) oraz innych ważnych organizacji w celu wzmocnienia współpracy między ukraińskimi organami ścigania a organami ścigania państw członkowskich UE w śledztwach i aresztowaniach za najpoważniejsze zbrodnie międzynarodowe⁹⁰.
- D. Międzynarodowe kraje partnerskie i organizacje międzynarodowe z jednej strony wywierają presję w celu zapewnienia wysokiej jakości wyników wymiaru sprawiedliwości w przypadku najpoważniejszych przestępstw międzynarodowych, a z drugiej strony zapewniają możliwości otrzymania pomocy technicznej i wsparcia ekspertów w tych procesach. Aktywnie angażują się w tworzenie mechanizmu ścigania za najpoważniejsze zbrodnie międzynarodowe popełnione w toku konfliktu zbrojnego, na przykład organizując i konsultując się z czołowymi ekspertami grupy roboczej w celu opracowania mandatu specjalnego mechanizmu, wymiany doświadczeń itp.;
- E. Przeprowadzenie konsultacji z krajami partnerskimi, krajowymi i międzynarodowymi organizacjami społeczeństwa obywatelskiego w sprawie jakości i funkcjonalnej celowości opracowanego modelu oraz mandatu specjalnego mechanizmu, a także w celu uzyskania wsparcia w zakresie jego wdrażania.
- F. Przeprowadzenie zakrojonej na szeroką skalę kampanii rzeczniczej przy wspólnym udziale organów państwowych i organizacji społeczeństwa obywatelskiego oraz zagranicznych krajów partnerskich na temat konieczności stworzenia specjalnego mechanizmu na najwyższym międzynarodowym szczeblu w celu dalszej legitymizacji rozwiązań specjalnego mechanizmu na poziomie międzynarodowym.

Należy uświadomić, że jeśli państwo nie uzna swojej odpowiedzialności i nie podejmie odpowiednich działań, zawsze będą istniały przeszkody w ukaraniu winnych i w zapewnieniu sprawiedliwości. Obecny stan rzeczy skłania ofiary separatystów do smutnej konkluzji, iż zostali zapomniani zarówno przez własne państwo, jak i społeczność międzynarodową. Jednym z celów niniejszego raportu jest przypomnienie o tragedii cywilnych mieszkańców separatystycznych „republik”, z nadzieją, iż spisane świadectwa przyczynią się do ukarania winnych, przez państwo ukraińskie czy instytucje międzynarodowe, takie jak MTK w Hadze.

7 Autorzy

Monika Andruszewska



Przebywająca stale na Ukrainie polska dziennikarka Monika Andruszewska od sześciu lat aktywnie współpracuje z wyzwolonymi jeńcami oraz rodzinami osób zaginionych i przetrzymywanych. Monika Andruszewska jest inicjatorką wsparcia polskiej dyplomacji dla obywateli Ukrainy nielegalnie uwięzionych przez Rosję. O skuteczności jej działań świadczy fakt, że jako jedyny polski dziennikarz w styczniu 2019 roku otrzymała uroczyste pisemne podziękowanie od Epifaniasza, zwierzchnika autokefalicznej Cerkwi Prawosławnej Ukrainy, za aktywny wkład w zwolnienie ukraińskich jeńców i więźniów politycznych przetrzymywanych na okupowanych terenach Donbasu i w Rosji.

Witalij Chekało



Witalij Chekało jest ukraińskim prawnikiem, który od stycznia 2015 roku specjalizuje się w pomocy dla ukraińskich jeńców i ich rodzin. Główne obszary jego pracy to pomoc w przygotowaniu świadectw dla organizacji międzynarodowych, wniosków rodzin jeńców kierowanych do agencji rządowych, wsparcie procedur po uwolnieniu z niewoli w celu uzyskania statusu pokrzywdzonego w organach ścigania, wyjaśnianie uwolnionym ich statusu prawnego, doradztwo w przywracaniu utraconych w niewoli dokumentów. Witalij Chekało przekazał jak dotąd do ETPC kilkadziesiąt spraw zawierających zeznania osób, które zwróciły się do niego po pomoc.

- ¹ Ustawa Ukrainy „O osobliwościach polityki państwa zmierzającej do zapewnienia suwerenności państwowej Ukrainy na terytoriach czasowo okupowanych oraz w obwodach donieckim i ługańskim” z dnia 18 stycznia 2018 r. // [Źródło internetowe]: [https:// zakon.rada.gov.ua/laws/show/2268-19](https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/2268-19).
- ² Raport Biura Prokuratora Międzynarodowego Trybunału Karnego z działań w ramach dochodzenia wstępnego za rok 2020. // [Źródło internetowe]: <https://www.icc-cpi.int/itemsDocuments/2020-PE/2020-pe-report-ukr-rus.pdf>
- ³ Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153).
- ⁴ Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153).
- ⁵ Protokół dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (protokół II) z dnia 8 czerwca 1977 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_200.
- ⁶ Protokół dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (protokół I) z dnia 8 czerwca 1977 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon0.rada.gov.ua/laws/show/995_199/page.
- ⁷ Protokół dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (protokół I) z dnia 8 czerwca 1977 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon0.rada.gov.ua/laws/show/995_199/page.
- ⁸ Kształtowanie się i specyfika międzynarodowego reżimu prawnego jeńców wojennych/ M.W. Hruszko/ rozprawa doktorska na stopień kandydata nauk prawnych. Odessa. 2015 // [Źródło internetowe]: http://dspace.onua.edu.ua/bitstream/handle/11300/2324/Grushko_diss.pdf?sequence=6&isAllowed=y.
- ⁹ Konwencja Genewska o polepszeniu losu rannych i chorych w siłach zbrojnych, 12 sierpnia 1949 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_151; Konwencja Genewska o polepszeniu losu rannych, chorych i rozbitków w siłach zbrojnych na morzu, 12 sierpnia 1949 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_152; Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153); Konwencja Genewska o ochronie osób cywilnych podczas wojny, 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/995_154/paran64#n64; Protokół dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (protokół I) z dnia 8 czerwca 1977 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon0.rada.gov.ua/laws/show/995_199/page; Protokół dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (protokół II) z dnia 8 czerwca 1977 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_200.
- ¹⁰ Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153).
- ¹¹ Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153).
- ¹² Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153).
- ¹³ Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153).
- ¹⁴ Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153).
- ¹⁵ Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153).
- ¹⁶ Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153); Konwencja Genewska o ochronie osób cywilnych podczas wojny, 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/995_154/paran64#n64; Protokół dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) z dnia 8 czerwca 1977 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon0.rada.gov.ua/laws/show/995_199/page; Protokół dodatkowy do Konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. Dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (protokół II) z dnia 8 czerwca 1977 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_200.
- ¹⁷ Konwencja Genewska o ochronie osób cywilnych podczas wojny, 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/995_154/paran64#n64.
- ¹⁸ Konwencja Genewska o ochronie osób cywilnych podczas wojny, 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/995_154/paran64#n64.
- ¹⁹ “Total Impunity in ATO Zone”, report by UHHRU // [Źródło internetowe]: https://helsinki.org.ua/wp-content/uploads/2016/10/2016-09-21__Brochure_Plen_eng_210x297.pdf; Konwencja Genewska dotycząca traktowania jeńców wojennych z 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: [http:// zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153](http://zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153).

zakon2.rada.gov.ua/laws/show/995_153;Konwencja Genewska o ochronie osób cywilnych podczas wojny, 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/995_154/paran64#n64; Protokół dodatkowy do Konwencji Genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. dotyczący ochrony ofiar międzynarodowych konfliktów zbrojnych (Protokół I) z dnia 8 czerwca 1977 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon0.rada.gov.ua/laws/show/995_199/page; Protokół dodatkowy do Konwencji genewskich z dnia 12 sierpnia 1949 r. Dotyczący ochrony ofiar niemiędzynarodowych konfliktów zbrojnych (protokół II) z dnia 8 czerwca 1977 r. // [Źródło internetowe]: http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_200.

²⁰ Więźniowie wojny. Międzynarodowa praktyka dotycząca uwalniania jeńców, zakładników i jeńców politycznych: wnioski dla Ukrainy. Raport Euromaidan Press, УГЦИЛІ та МІПЛІ. 2018 // [Źródło internetowe]: <https://helsinki.org.ua/wp-content/uploads/2018/02/Viazni-Viyny-mizhnarodna-praktyka.pdf>.

²¹ Case of Khodorkovkiy and Lebedev v. Russia, appl. no. 11082/06, 13772/05, 25 July 2013, § 907.

²² Case of Rasul Jafarov v. Azerbaijan, appl. no. 69981/14, 17 March 2016, §156.

²³ Case of Khodorkovskiy v. Russia, appl. no. 5829/04, 31 May 2011, §§ 254, 255. Rasul Jafarov v. Azerbaijan, appl. no. 69981/14, 17 March 2016, §153.

²⁴ Więźniowie wojny. Międzynarodowa praktyka dotycząca uwalniania jeńców, zakładników i jeńców politycznych: wnioski dla Ukrainy. Raport Euromaidan Press, УГЦИЛІ та МІПЛІ. 2018 // [Źródło internetowe]: <https://helsinki.org.ua/wp-content/uploads/2018/02/Viazni-Viyny-mizhnarodna-praktyka.pdf>.

²⁵ Więźniowie wojny. Międzynarodowa praktyka dotycząca uwalniania jeńców, zakładników i jeńców politycznych: wnioski dla Ukrainy. Raport Euromaidan Press, УГЦИЛІ та МІПЛІ. 2018 // [Źródło internetowe]: <https://helsinki.org.ua/wp-content/uploads/2018/02/Viazni-Viyny-mizhnarodna-praktyka.pdf>.

²⁶ Artykuł 3 „W tym celu są i pozostaną zakazane w stosunku do wyżej wymienionych osób w każdym czasie i w każdym miejscu:

- a) zamachy na życie i nietykalność cielesną w szczególności zabójstwa we wszelkiej postaci, okaleczenia, okrutne traktowanie, tortury i męki,
- b) branie zakładników,
- c) zamachy na godność osobistą, a w szczególności traktowanie poniżające i upokarzające,
- d) skazywanie i wykonywanie egzekucji bez uprzedniego wyroku, wydanego przez sąd należycie ukonstytuowany i dający gwarancje procesowe, uznane za niezbędne przez narody cywilizowane”

/Konwencja Genewska o ochronie osób cywilnych podczas wojny, 12 sierpnia 1949 r // [Źródło internetowe]: http://zakon5.rada.gov.ua/laws/show/995_154/paran64#n64.

²⁷ Statut Rzymski MTK, 2001 // [Źródło internetowe]: https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/995_588#Text.

²⁸ Statut Rzymski MTK, 2001 // [Źródło internetowe]: https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/995_588#Text.

²⁹ Konwencja o ochronie praw człowieka i wolności podstawowych z 4 listopada 1950 roku // [Źródło internetowe]: http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_004.

³⁰ Sprawa „Neczyporuk i Jonkalo przeciwko Ukrainie” pozew nr 42310/04, decyzja sądu z dnia 21 kwietnia 2011 roku, § 149 // [Źródło internetowe]: http://zakon4.rada.gov.ua/laws/show/974_683.

³¹ Konwencja o ochronie praw człowieka i wolności podstawowych z 4 listopada 1950 roku // [Źródło internetowe]: http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_004.

³² Case of Van der Musselle v. Belgium, appl. no. 8990/80, judgement 23.11.1983, § 32. // [Źródło internetowe]: <http://hudoc.echr.coe.int/eng?i=001-57591>.

³³ Rozporządzenie Rady Ministrów DNR z dnia 8 sierpnia 2014 r., nr 34 „O pilnych środkach ochrony ludności przed bandytyzmem i innymi przejawami przestępczości zorganizowanej” // [Źródło internetowe]: <https://gisnpa-dnr.ru/npa/0003-34-20140808/>.

³⁴ Dekret Prezydenta Federacji Rosyjskiej z dnia 14 czerwca 1994 r. nr 1226 „O pilnych środkach ochrony ludności przed bandytyzmem i innymi przejawami przestępczości zorganizowanej” (uchylony 14 czerwca 1997 r. dekretem Prezydenta Federacji Rosyjskiej nr 593) Pravo.gov.ru // [Źródło internetowe]: <http://pravo.gov.ru/proxy/ips/?docbody=&prevDoc=102033386&backlink=1&&nd=102030615> ; DP.ru. A. Grigoriew. 16 lipca 1997 roku // [Źródło internetowe]: https://www.dp.ru/a/1997/07/16/Ukaz_1226_umer__Da_zdrav2/ .

³⁵ Raport BWKPC „Prawa człowieka w kontekście wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych związanych z konfliktami na Ukrainie, kwiecień 2014 - kwiecień 2020 r., p. 111 // [Źródło internetowe]: <https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/Ukraine-admin-justice-conflict-related-cases-ukr.pdf> .

³⁶ Ustawa LNR „O stanie wojennym” z 24 kwietnia 2015 r // [Źródło internetowe]: <https://nslnr.su/zakonodat.../normativno-pravovaya-baza/902/>

³⁷ Ustawa LNR „O Ministerstwie Bezpieczeństwa Państwowego” z 8 października 2018 r // [Źródło internetowe]: <https://glava-lnr.info/.../zakon-o-ministerstve...>

³⁸ „Tymczasowy tryb pracy organów bezpieczeństwa państwowego LNR”, z 31 stycznia 2015 roku // [Źródło internetowe]: <http://mgblnr.org/.../f848c98b-3060-4b7f-80f0...>

³⁹ Raport BWKPC „Prawa człowieka w kontekście wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych związanych z konfliktami na Ukrainie, kwiecień 2014 - kwiecień 2020 r., p 113 // [Źródło internetowe]:

<https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/Ukraine-admin-justice-conflict-related-cases-ukr.pdf>; patrz także strony "organów władzy" samozwańczych D/LNR.

⁴⁰ Raport BWKPC „Prawa człowieka w kontekście wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych związanych z konfliktami na Ukrainie, kwiecień 2014 - kwiecień 2020 r., p 113 // [Źródło internetowe]:

<https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/Ukraine-admin-justice-conflict-related-cases-ukr.pdf>; „Total Impunity in ATO Zone”, report by UHHRU// [Źródło internetowe]: https://helsinki.org.ua/wp-content/uploads/2016/10/2016-09-21_Brochure_Plen_eng_210x297.pdf.

⁴¹ „Total Impunity in ATO Zone”, report by UHHRU// [Źródło internetowe]: https://helsinki.org.ua/wp-content/uploads/2016/10/2016-09-21_Brochure_Plen_eng_210x297.pdf

⁴² W odniesieniu do Ukrainy należy kierować się przepisami Kodeksu Postępowania Karnego z 2012 r.

⁴³ Case of Medvedev and others v. France, appl. no. 3394/03, judgement 29 March 2010 // [Źródło internetowe]: <http://hudoc.echr.coe.int/rus/?i=001-97979> .

⁴⁴ Zarządzenie Rady Ministrów DNR z dnia 8 sierpnia 2014 r. Nr 34 „W sprawie pilnych środków ochrony ludności przed bandytyzmem i innymi przejawami przestępczości zorganizowanej” // [Źródło internetowe]: <https://gisnpa-dnr.ru/npa/0003-34-20140808/> ; Patrz: Raport BWKPC „Prawa człowieka w kontekście wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych związanych z konfliktami na Ukrainie, kwiecień 2014 - kwiecień 2020 r // [Źródło internetowe]: <https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/Ukraine-admin-justice-conflict-related-cases-ukr.pdf>. Separatyści z samozwańczej „DNR” i „LNR” nadali swoim władzom prawo do zatrzymywania ludzi z kilku powodów. W związku z tym 8 sierpnia 2014 r. Rada Ministrów DNR wydała zarządzenie nr 34 „W sprawie pilnych środków ochrony ludności przed bandytyzmem i inną przestępczością zorganizowaną”, upoważniające Komitet Bezpieczeństwa Państwowego DNR do „prewencyjnego zatrzymywania” miejscowej ludności i zastosowania wobec niej aresztu do 30 dni, bez przedstawienia zarzutów. Zarządzenie Rady Ministrów DNR jest w pełni koreluje z Zarządzeniem Prezydenta Federacji Rosyjskiej nr 1226, które nosiło tę samą nazwę i obowiązywało w Rosji w latach 1994-1997. // [Źródło internetowe]: <https://www.facebook.com/ULAGroup.lawyers> ; <https://ulag.org.ua> .

⁴⁵ Raport WKPC na temat sytuacji w zakresie praw człowieka w Ukrainie od 16 listopada 2017 r. do 15 lutego 2018 r, p. 36-39: // [Źródło internetowe]: <http://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/ReportUkraineNov2017>

⁴⁶ Raport BWKPC „Prawa człowieka w kontekście wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych związanych z konfliktami na Ukrainie, kwiecień 2014 - kwiecień 2020 r. // [Źródło internetowe]:

<https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/Ukraine-admin-justice-conflict-related-cases-ukr.pdf> .

⁴⁷ Raport BWKPC na temat sytuacji w zakresie praw człowieka w Ukrainie od 16 listopada 2017 r. do 15 lutego 2018 r. // [Źródło internetowe]: www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/29thReportUkraine_UA.pdf.

⁴⁸ Raport BWKPC „Prawa człowieka w kontekście wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych związanych z konfliktami na Ukrainie, kwiecień 2014 - kwiecień 2020 r., p 113 // [Źródło internetowe]:

<https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/Ukraine-admin-justice-conflict-related-cases-ukr.pdf>.

⁴⁹ Raport BWKPC „Prawa człowieka w kontekście wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych związanych z konfliktami na Ukrainie, kwiecień 2014 - kwiecień 2020 r., p 113 // [Źródło internetowe]:

<https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/Ukraine-admin-justice-conflict-related-cases-ukr.pdf>.

⁵⁰ Areszt administracyjny jest zasadniczo równoznaczny z samowolnym zatrzymaniem w wypadku innych skutecznych środków przeciwdziałania zagrożeniom, w szczególności tych, które zapewnia system wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych (Komisja Praw Człowieka, Komentarz ogólny nr 35, p. 15) BWKPC zwraca uwagę, że w ramach wymiaru sprawiedliwości kaucja i tymczasowe aresztowanie są skutecznymi środkami przeciwdziałania ryzykom, które mogą wynikać z wszczęcia postępowania przygotowawczego przeciwko jakiejś osobie. BWKPC stwierdziło, że podczas zatrzymania administracyjnego osoby są przetrzymywane w odosobnieniu, bez możliwości komunikowania się ze światem zewnętrznym. Nie są oni informowani o przyczynach zatrzymania, nie otrzymują informacji o prowadzonym jednocześnie postępowaniu karnym, odmawia się im także dostępu do adwokata, nawet w trakcie przesłuchania. Zgodnie z „ustawodawstwem” „republik” praktyka zatrzymania administracyjnego nie jest przewidziana w „zasadach postępowania karnego”. A więc, zatrzymani nie mogą korzystać z praw i gwarancji przewidzianych przez prawo postępowania karnego, w szczególności z prawa do obrońcy. Jednakże, jak wspomniano powyżej, BWKPC zwróciło uwagę, że zatrzymanie administracyjne często prowadzi do postępowania karnego, w którym informacje zebrane podczas takich przesłuchań są wykorzystywane przeciwko oskarżonemu. BWKPC udokumentowało 167 przypadków, kiedy to zatrzymanych przesłuchiowano bez adwokata podczas aresztu administracyjnego. Rodziny zatrzymanych nie otrzymują informacji o zatrzymaniu ich bliskich ani o prowadzonym wobec nich śledztwie, w związku z czym nie mogą zatrudnić prawników do ich obrony.

⁵¹ Raport WKPC na temat sytuacji w zakresie praw człowieka w Ukrainie od 16 listopada 2019 r. do 15 lutego 2020, Załącznik I, Rozdział B Bezprawne zatrzymania, tortury i znęcanie się nad zatrzymanymi na terytorium kontrolowanym przez samozwańczą „DNR”, // [Źródło internetowe]: www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/29thReportUkraine_UA.pdf.

⁵² „Jak urządzone są piwnice MGB”. Rzeczywistość Donbasu. Radio Swoboda. T. Jakubowicz. 19 listopada 2019 r. // [Źródło internetowe]: <https://www.radiosvoboda.org/a/30273777.html> ; „Sanitariusz nie był w stanie później wszystkich

reanimować” - Stanisław Peczonkin opowiada o „Izolacji”. Rzeczywistość Donbasu. Radio Swoboda. Wywiad z S. Peczonkinem. 4 lutego 2020 r // [Źródło internetowe]: <https://www.radiosvoboda.org/a/donbass-realii/30416486.html> ; „To byli Rosjanie, oddelegowani oficerowie FSB”. Historia więźnia [S. Peczonkin]. O. Wagner. Radio Swoboda. 16 lutego 2020 r.: // [Źródło internetowe]: <https://www.svoboda.org/a/30429016.html>; „Strach i śmierć w,, „Izolacji” ”. Jak torturują ludzi w podziemiach Doniecka ”. Inicjatywa medialna na rzecz praw człowieka. 24 lutego 2020 r. // [Źródło internetowe]: <https://www.pravda.com.ua/rus/articles/2020/02/24/7241046/>.

⁵³ Raport o sytuacji w zakresie praw człowieka na Ukrainie, 16 listopada 2019 - 15 lutego 2020, BWKPC, p. 67-68 ,, Załącznik I, Rozdział B, p. 36 // [Źródło internetowe]:

https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/29thReportUkraine_UA.pdf.

⁵⁴ “Total Impunity in ATO Zone”, report by UHHRU// [Źródło internetowe]: https://helsinki.org.ua/wp-content/uploads/2016/10/2016-09-21__Brochure_Plen_eng_210x297.pdf.

⁵⁵ Zgodnie z „prawodawstwem” „republiki”, „sąd” może przeprowadzać „niejawne rozprawy”, jeżeli może zostać ujawniona tajemnica państwowa, jeżeli oskarżony jest osobą niepełnoletnią, przestępstwo wiąże się z napaścią na tle seksualnym lub w celu zapewnienia bezpieczeństwa stron postępowania karnego. Patrz: Raport BWKPC „Prawa człowieka w kontekście wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych związanych z konfliktami na Ukrainie, kwiecień 2014 - kwiecień 2020 r., p. 131 // [Źródło internetowe]: <https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/Ukraine-admin-justice-conflict-related-cases-ukr.pdf>.

⁵⁶ Raport BWKPC „Prawa człowieka w kontekście wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych związanych z konfliktami na Ukrainie, kwiecień 2014 - kwiecień 2020 r., p. 131 // [Źródło internetowe]:

<https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/Ukraine-admin-justice-conflict-related-cases-ukr.pdf>.

⁵⁷ Raport BWKPC „Prawa człowieka w kontekście wymiaru sprawiedliwości w sprawach karnych związanych z konfliktami na Ukrainie, kwiecień 2014 - kwiecień 2020 r., p. 116, 124, 136 // [Źródło internetowe]:

<https://www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/Ukraine-admin-justice-conflict-related-cases-ukr.pdf>.

⁵⁸ „Jak urządzone są piwnice MGB”. Rzeczywistość Donbasu. Radio Swoboda T. Jakubowicz. 19 listopada 2019 r. // [Źródło internetowe]: <https://www.radiosvoboda.org/a/30273777.html>; „Sanitariusz nie był w stanie później wszystkich reanimować” - Stanisław Peczonkin opowiada o „Izolacji”.. Rzeczywistość Donbasu. Radio Swoboda Wywiad z S.

Peczonkinem. 4 lutego 2020 r. // [Źródło internetowe]: <https://www.radiosvoboda.org/a/donbass-realii/30416486.html>;

„To byli Rosjanie, oddelegowani oficerowie FSB”. Historia więźnia [S. Peczonkin]. O. Wagner. Radio Swoboda. 16 lutego 2020 r.: // [Źródło internetowe]: <https://www.svoboda.org/a/30429016.html>; „Strach i śmierć w,, „Izolacji” ”. Jak torturują ludzi w podziemiach Doniecka ”. Inicjatywa medialna na rzecz praw człowieka. 24 lutego 2020 r. // [Źródło internetowe]: <https://www.pravda.com.ua/rus/articles/2020/02/24/7241046/>.

⁵⁹ Raport o sytuacji w zakresie praw człowieka na Ukrainie, 16 listopada 2019 r. - 15 lutego 2020 r., BWKPC, Załącznik I, Rozdział B Bezprawne zatrzymania, tortury i złe traktowanie zatrzymanych na terytorium kontrolowanym przez samowładczą DNR. p. 36 // [Źródło internetowe]:

www.ohchr.org/Documents/Countries/UA/29thReportUkraine_UA.pdf. „Jak urządzone są piwnice MGB”.

Rzeczywistość Donbasu. Radio Swoboda. T. Jakubowicz. 19 listopada 2019 r. // [Źródło internetowe]:

<https://www.radiosvoboda.org/a/30273777.html> ; „Sanitariusz nie był w stanie później wszystkich reanimować” - Stanisław Peczonkin opowiada o „Izolacji”. Rzeczywistość Donbasu. Radio Swoboda. Wywiad z S. Peczonkinem. 4

lutego 2020 r // [Źródło internetowe]: <https://www.radiosvoboda.org/a/donbass-realii/30416486.html> ; „To byli Rosjanie, oddelegowani oficerowie FSB”. Historia więźnia [S. Peczonkin]. O. Wagner. Radio Swoboda. 16 lutego 2020 r.: //

[Źródło internetowe]: <https://www.svoboda.org/a/30429016.html>; „Strach i śmierć w,, „Izolacji” ”. Jak torturują ludzi w podziemiach Doniecka ”. Inicjatywa medialna na rzecz praw człowieka. 24 lutego 2020 r. // [Źródło internetowe]: <https://www.pravda.com.ua/rus/articles/2020/02/24/7241046/>.

⁶⁰ Arsenij Pawłow – jeden z dowódców polowych „Ludowego opolczenia „DNR”, lider batalionu „Sparta”, zginął 16 października 2016 roku na klatce schodowej budynku, w którym mieszkał w Doniecku

⁶¹ [https://theins.ru/obshestvo/114526?fbclid=IwAR1X4-](https://theins.ru/obshestvo/114526?fbclid=IwAR1X4-PT5xjseYF0fwCJ93iPM1eNOcuCMmcT2ReoF1c5Us8wpbVo09dt-IY)

[PT5xjseYF0fwCJ93iPM1eNOcuCMmcT2ReoF1c5Us8wpbVo09dt-IY](https://theins.ru/obshestvo/114526?fbclid=IwAR1X4-PT5xjseYF0fwCJ93iPM1eNOcuCMmcT2ReoF1c5Us8wpbVo09dt-IY)

⁶² Arsenij Pawłow – jeden z dowódców polowych „Ludowego opolczenia „DNR”, lider batalionu „Sparta”, zginął 16 października 2016 roku na klatce schodowej budynku, w którym mieszkał w Doniecku

⁶³ Statut Rzymski MTK, 2001 // [Źródło internetowe]: https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/995_588#Text.

⁶⁴ Hassan v. the United Kingdom [GC], no. 29750/09, ECHR 2014.

⁶⁵ The Greek case (appl. no. 3321/67 Denmark v. Greece, appl. no. 3322/67 Norway v. Greece, appl. no. 3323/67 Sweden v. Greece, appl. no. 3344/67 Netherlands v. Greece) – 1969 - § 186.

⁶⁶ Podstawowe postanowienia koncepcji zakazu złego traktowania osoby w praktyce Europejskiego Trybunału Praw Człowieka / E. Szyszkina // Biuletyn Lwowskiego Uniwersytetu Narodowego. Seria Stosunki Międzynarodowe – 2011. – B. 28. – C. 139-149.

⁶⁷ Case of Ireland v. the United Kingdom, appl. no. 5310/71, judgement 18 January 1978.

⁶⁸ The Greek case (appl. no. 3321/67 Denmark v. Greece, appl. no. 3322/67 Norway v. Greece, appl. no. 3323/67 Sweden v. Greece, appl. no. 3344/67 Netherlands v. Greece) – 1969.

⁶⁹ The Greek case (appl. no. 3321/67 Denmark v. Greece, appl. no. 3322/67 Norway v. Greece, appl. no. 3323/67 Sweden v. Greece, appl. no. 3344/67 Netherlands v. Greece) – 1969. Case of Ireland v. the United Kingdom, appl. no. 5310/71, judgement 18 January 1978.

⁷⁰ Case of Soering v. the United Kingdom, appl. no. 14038/88, judgement 7 July 1989 // [Źródło internetowe]: <http://hudoc.echr.coe.int/rus?i=001-57619>.

⁷¹ Case of Soering v. the United Kingdom, appl. no. 14038/88, judgement 7 July 1989 // [Źródło internetowe]: <http://hudoc.echr.coe.int/rus?i=001-57619>.

⁷² Konwencja o ochronie praw człowieka i wolności podstawowych z 4 listopada 1950 roku // [Źródło internetowe]: http://zakon3.rada.gov.ua/laws/show/995_004.

⁷³ Case of Ilascu and Others v. Moldova and Russia, appl. no. 48787/99, judgement 8 July 2004 // [Źródło internetowe]: <http://hudoc.echr.coe.int/rus?i=001-61886>.

⁷⁴ Case of Georgia v. Russia (II), appl. no. 38263/08, judgment 21 January 2021 // [Źródło internetowe]: <http://hudoc.echr.coe.int/rus?i=001-207757>.

⁷⁵ Gruzja przeciw Rosji (II): Czego powinna nauczyć się Ukraina? // [Źródło internetowe]:

<http://justiceforthefuture.org.ua/mijnarodne/echr/gruziya-proti-rosii-ii-yaki-uroki-varto-zasvoiti-ukraini/>

⁷⁶ Sprawa Aleksahin przeciw Ukrainie, appl. no. 31939/06, wyrok z dnia 19 października 2012 roku, § 55. // [Źródło internetowe]: http://zakon0.rada.gov.ua/laws/show/974_925.

⁷⁷ Rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 55/89 z dnia 4 grudnia 2000 roku // [Źródło internetowe]: <http://www.pytkam.net/analityka.dokladi-i-rekomendacii-mezhdunarodnih-organov/130>.

⁷⁸ Protokół Sтамбульський. Przewodnik po skutecznym śledztwie i dokumentowaniu tortur oraz innego okrutnego, nieludzkiego lub poniżającego traktowania albo karania // [Źródło internetowe]: <http://www.ohchr.org/Documents/Publications/training8Rev1ru.pdf>.

⁷⁹ Skuteczne dochodzenie w sprawie złego traktowania: wytyczne dotyczące stosowania norm europejskich/ E. Swanidze – K.: «K.I.C.» - 2009 r. – 144 s. – C. 125.

⁸⁰ The principle of complementarity: International Justice in Ukraine, zвіт ULAG, 2020 // [Źródło internetowe]:

http://justiceforthefuture.org.ua/uploads/MaterialDocument/ULAG_complementarity_web_en_002_1594211912.pdf

⁸¹ The principle of complementarity: International Justice in Ukraine, zвіт ULAG, 2020 // [Źródło internetowe]:

http://justiceforthefuture.org.ua/uploads/MaterialDocument/ULAG_complementarity_web_en_002_1594211912.pdf

⁸² Inicjatywa Prawna Społeczeństwa Otwartego, Wybór Sprawiedliwości. Przewodnik po tworzeniu mechanizmów ścigania najpoważniejszych zbrodni, Nowy Jork 2018 // [Źródło internetowe]: [https://www.irf.ua/wp-content/uploads/2020/06/tom_1_web-3.pdf?fbclid=IwAR3M-](https://www.irf.ua/wp-content/uploads/2020/06/tom_1_web-3.pdf?fbclid=IwAR3M-OM6meSWt96kcBtQYOwQBYO8Hu_KJTTFxQ3HEXnvksRZKIPyttWago)

[OM6meSWt96kcBtQYOwQBYO8Hu_KJTTFxQ3HEXnvksRZKIPyttWago](https://www.irf.ua/wp-content/uploads/2020/06/tom_1_web-3.pdf?fbclid=IwAR3M-OM6meSWt96kcBtQYOwQBYO8Hu_KJTTFxQ3HEXnvksRZKIPyttWago)

⁸³ The principle of complementarity: International Justice in Ukraine, zвіт ULAG, 2020 // [Źródło internetowe]:

http://justiceforthefuture.org.ua/uploads/MaterialDocument/ULAG_complementarity_web_en_002_1594211912.pdf

⁸⁴ The principle of complementarity: International Justice in Ukraine, zвіт ULAG, 2020 // [Źródło internetowe]:

http://justiceforthefuture.org.ua/uploads/MaterialDocument/ULAG_complementarity_web_en_002_1594211912.pdf

⁸⁵ The Prosecutor of the International Criminal Court, Fatou Bensouda, opens a preliminary examination in Ukraine. 25 April 2014. // [Źródło internetowe]: <https://www.icc-cpi.int/Pages/item.aspx?name=pr999&ln=en>;

ICC Prosecutor extends preliminary examination of the situation in Ukraine following second article 12(3) declaration. 29 September 2015. // [Źródło internetowe]: <https://www.icc-cpi.int/Pages/item.aspx?name=pr1156>

⁸⁶ The principle of complementarity: International Justice in Ukraine, zвіт ULAG, 2020 // [Źródło internetowe]:

http://justiceforthefuture.org.ua/uploads/MaterialDocument/ULAG_complementarity_web_en_002_1594211912.pdf

⁸⁷ Raport Biura Prokuratora Międzynarodowego Trybunału Karnego z działań dochodzenia wstępnego za rok 2020 // [Źródło internetowe]: <https://www.icc-cpi.int/itemsDocuments/2020-PE/2020-pe-report-ukr-rus.pdf>

⁸⁸ Jeżeli sytuacja dotyczy państwa, które nie jest stroną Statutu Rzymskiego, wówczas w przypadku przyjęcia takiej definicji Prokurator, zgodnie z zasadą, zwraca się o upoważnienie do przeprowadzenia dochodzenia do Izby Przygotowawczej (IP). Jeżeli sytuacja dotyczy państwa będącego stroną Statutu Rzymskiego, prokurator nie potrzebuje upoważnienia Izby do prowadzenia śledztwa. – Statut Rzymski MTK, 2001 // [Źródło internetowe]:

https://zakon.rada.gov.ua/laws/show/995_588#Text

⁸⁹ Inicjatywa Prawna Społeczeństwa Otwartego, Wybór Sprawiedliwości. Przewodnik po tworzeniu mechanizmów

ścigania najpoważniejszych zbrodni, Nowy Jork 2018r. /: https://www.irf.ua/wp-content/uploads/2020/06/tom_1_web-3.pdf?fbclid=IwAR3M-OM6meSWt96kcBtQYOwQBYO8Hu_KJTTFxQ3HEXnvksRZKIPyttWago.

⁹⁰ European Union Agency for Criminal Justice Cooperation // [Źródło internetowe]:

<http://www.eurojust.europa.eu/Practitioners/Genocide-Network/Pages/-GenocideNetwork.aspx>.